



Wiadomości **Uniwersyteckie**

11 | Wydarzenia

*Biblioteka zamknięta,
bibliotekarz otwarty.
Kulisy pracy Biblioteki Głównej UMCS
w czasie pandemii*

31 | Nauka i ludzie

*Wychwycić rytm zmian: jak Biblioteka
wspiera działalność Uniwersytetu
i dlaczego wszyscy potrzebujemy
repozytorium?*

33 | Nauka i ludzie

*Śladami Marii Hempel (1834-1904)
– czyli botanik w roli detektywa*





Wybory rektora na kadencję 2020–2024

26.06.2020 r.

Fot. Bartosz Proll



Spis treści

WYDARZENIA

- 4** | Z życia uczelni
- 21** | Nasze sukcesy
- 23** | Na wydziałach

KARTKA Z KALENDARZA

- 27** | Profesor dr hab. Hans-Jörg Schwenk (1959-2020)
- 29** | Profesor Dominik Szynal

NAUKA I LUDZIE

- 31** | Wychwycić rytm zmian: jak Biblioteka wspiera działalność Uniwersytetu i dlaczego wszyscy potrzebujemy repozytorium?
- 33** | Śladami Marii Hempel (1834-1904) – czyli botanik w roli detektywa

- 41** | Zanim znów wybierzemy się w podróż: Christopher Winn i jego literacka wyprawa po Irlandii, o jakiej nam się nie śniło...
- 46** | Odszedł Amicis Universitatis – Jerzy Krzyżewski

SPRAWY STUDENCKIE

- 49** | Najstarsze przedstawienia konia w Europie Środkowej
- 51** | Konkurs tłumaczeniowy „Mistrzowie słowa”
- 52** | Praktyki i staże w innowacyjnej firmie biotechnologicznej w Lublinie – nabór trwa

W ŚWIECIE KSIĄŻEK

- 54** | *Zakazane wydawnictwa i druki 1944-1989*
- 56** | Socjologiczne spojrzenie Magdaleny Sokołowskiej na zdrowie, niepełnosprawność i chorobę. Refleksje nad anglojęzyczną monografią Włodzimierza Piątkowskiego



Wydawca: Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

PL ISSN 1233-216X

Adres redakcji: pl. Marii Curie-Skłodowskiej 5, p. 1305, 20-031 Lublin, tel. 81 537 54 19

e-mail: wiadomosci@poczta.umcs.lublin.pl
www.wiadomosci.umcs.pl

Lenarciak, Urszula Lewartowicz, Małgorzata Lipczyńska, Monika Mielko-Remiszewska, Anna Obara-Pawłowska, Elżbieta Olszewska, Anna Ostrowska, Artur Popławski, Tomasz Poślada, Anna Salamacha, Dorota Samborska, Sylwia Skotnicka, Alicja Ślusarska

Okładka: Fot. B. Proll

Projekt graficzny i skład: Studio DTP Academicon, dtp@academicon.pl, <http://dtp.academicon.pl/>

Redakcja: Aneta Adamska, Magdalena Drwał, Marcin Gołębiowski, Agnieszka Stańczak (p.o. redaktor naczelny)

Współpracownicy: Krzysztof Bartnik, Hanna Bytniewska, Sara Filipiak, Monika Gabryś-Sławińska, Renata Gogol, Teresa Klimowicz, Andrzej Kokowski, Beata Kozłowska, Monika

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i korekty nadesłanych tekstów. Ma również prawo do wyboru tekstów do publikacji.

Nowe władze rektorskie na kadencję 2020-2024



26 czerwca 2020 r. w sali operowej Centrum Spotkania Kultur w Lublinie Kolegium Elektorów, reprezentujących wszystkich członków społeczności akademickiej Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, dokonało wyboru Rektora Uczelni na kadencję 2020-2024, którym został prof. Radosław Dobrowolski. Czteroletnia kadencja nowo wybranego Rektora UMCS rozpoczęła się 1 września br. Powołani zostali również prorektorzy: Prorektor ds. Studentów i Jakości Kształcenia – prof. dr hab. Dorota Kołodyńska, Prorektor ds. Rozwoju i Współpracy z Gospodarką – dr hab. Zbigniew Pastuszek, prof. UMCS, Prorektor ds. Nauki i Współpracy Międzynarodowej – prof. dr hab. Wiesław I. Gruszecki oraz Prorektor ds. Ogólnych dr hab. Arkadiusz Bereza, prof. UMCS. Sylwetki nowych władz rektorskich zostaną zaprezentowane w kolejnym wydaniu „Wiadomości Uniwersyteckich”.

Lekkoatleci AZS UMCS w Rektoracie

3 września 2020 r. na zaproszenie JM Rektora UMCS prof. dra hab. Radosława Dobrowolskiego w Sali Senatu odbyło się spotkanie lekkoatletami AZS UMCS Lublin.

W spotkaniu uczestniczył JM Rektor UMCS prof. dr hab. Radosław Dobrowolski, prof. dr hab. Stanisław Michałowski, Rafał Walczyk – prezes AZS UMCS oraz członkowie sekcji Lekkiej Atletyki AZS UMCS: Natalia Pietruczuk, Wiktoria Drozd, Alicja Wrona, Andrzej Jaros, Jakub Hołub, Cezary Mirosław, Paweł Danielczuk – trener oraz Wojciech Gałat – kierownik sekcji.

Rektor UMCS pogratulował zawodnikom osiągnięcia wysokich wyników sportowych oraz podziękował za godne reprezentowanie Uczelni podczas Mistrzostw Polski. W dn. 28–30 sierpnia 2020 r. we Włocławku od-



Fot. B. Proff

były się 96. PZLA Mistrzostwa Polski w Lekkiej Atletyce, podczas których zawodnicy AZS UMCS Lublin zaprezentowali się z najlepszej strony, wygrywając klasyfikację punktową, a także zdobywając 4 złote, 4 srebrne i 2 brązowe medale.

Serdecznie gratulujemy i życzymy jak najlepszych wyników w nadchodzącym czasie!

Magdalena Drwal



Konferencja prasowa dotycząca LWDN

3 września br. o godz. 11:00 w Sali Senatu UMCS odbyła się konferencja prasowa z udziałem JM Rektora UMCS prof. dra hab. Radosława Dobrowolskiego oraz przedstawicieli lubelskich uczelni publicznych i Urzędu Miasta Lublin.

Podczas spotkania zaprezentowana została idea Lubelskich Wirtualnych Dni Nauki, planowanych na 22–24 września 2020 r. Na wstępie Rzecznik Prasowy UMCS – Aneta Adamska oficjalnie przedstawiła oraz powitała reprezentantów organizatorów wydarzenia, czyli lubelskich uczelni wyższych oraz Urzędu Miasta Lublin, tj. JM Rektora UMCS prof. dra hab. Radosława Dobrowolskiego oraz dr Monikę Baczewską-Ciupak – koordynatorkę wydarzenia z Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, dr hab. inż. Karolinę Wójciak z Uniwersytetu Przyrodniczego, dr Annę Dudkowską z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, dr n. med. Monikę Jakubiak-Hulicz

z Uniwersytetu Medycznego, dr inż. Małgorzatę Ciosmak z Politechniki Lubelskiej oraz Macieją Zaporowskiego z Urzędu Miasta Lublin. Następnie zgromadzonym gościom oraz przedstawicielom mediów został zaprezentowany spot promujący nadchodzące wydarzenie.

Rektor UMCS odniósł się do sytuacji pandemicznej, która zdominowała w ostatnim czasie wiele sfer życia, uniemożliwiając zorganizowanie w tym roku w formie stacjonarnej XVII Lubelskiego Festiwalu Nauki. Jednakże, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom odbiorców, jak również chcąc podtrzymać tradycję popularyzacji nauki, kultury oraz sztuki, organizatorzy wspólnie podjęli decyzję o stworzeniu nowej formuły wydarzenia, które odbędzie się w świecie wirtualnym:

– Lubelskie Wirtualne Dni Nauki są szczególnym wydarzeniem. Zapraszam wszystkich chętnych do uczestniczenia w przygotowanym programie – powiedział Rektor UMCS.

W trakcie każdego z trzech dni zaprezentowane zostaną różnorodne, specjalnie opracowane tematy. Pierwszego i drugiego dnia poza emitowanymi od rana materiałami dotyczącymi nauki i nowych technologii przewidziane są również bloki popołudniowe poświęcone kulturze i sztuce. Natomiast dzień drugi będzie odbywał się pod hasłem umiędzynarodowienia uczelni lubelskich:

- Idea przyciągania do Lublina zarówno studentów cudzoziemców, jak i pracowników naukowych z zagranicy od dawna jest jednym z naszych celów strategicznych. Dzień drugi będzie anglojęzyczny w dwóch modułach, zarówno naukowo-technologicznym, jak i związanym ze sztuką. Co ważne, ten dzień będzie poświęcony przede wszystkim problematyce związanej z wirusem SARS-CoV-2 oraz badaniami nad koronawirusem – zaznaczył Rektor UMCS. – Dzień trzeci to połączenie wspólnych Wirtualnych Drzwi Otwartych lubelskich uczelni. Już teraz serdecznie zapraszam wszystkich potencjalnych studentów każdej z uczelni do uczestnictwa w ostatnim dniu LWDN. Będzie tam można znaleźć szereg istotnych informacji dotyczących kierunków oraz programów studiów, organizacji toku studiów w czasie pandemii oraz perspektyw dalszego rozwoju.

- Wydarzenie będzie emitowane na stronie internetowej www.lui.lublin.eu. Przygotowaliśmy około 30 godzin emisji online, około 90 projektów, a minimum 40% z nich posiada wersję anglojęzyczną – podkreśliła dr Monika Baczevska-Ciupak.

- Nie ma limitu uczestników ani zapisów. Każdy zainteresowany prezentowaną przez nas tematyką będzie mógł obejrzeć przygotowane materiały na stronie. Możliwość interakcji online z poszczególnymi uczelniami będzie możliwa trzeciego dnia. Na specjalnych livechatach kandydaci będą mogli zadać pytania i porozmawiać z przedstawicielami danej uczelni.

W ramach LWDN organizowane są również inicjatywy towarzyszące, m.in. konkurs „Filmowe Laborki” skierowany do uczniów szkół ponadpodstawowych oraz studentów wyższych uczelni, którzy czerpią radość z odkrywania fascynującego świata nauki, są zainteresowani nowinkami naukowymi i chcieliby podzielić się swoimi badaniami czy eksperymentami za pośrednictwem nagrań. Dla laureatów przewidziane są trzy nagrody pieniężne.

Opracowując program wydarzenia, organizatorzy mieli na względzie nadrzędny cel, jakim jest popularyzacja nauki, dotarcie do szerokiego grona odbiorców

oraz przybliżenie im niezwykłych zjawisk, procesów czy przestrzeni. Uniwersytet Medyczny zaprezentuje m.in. proces diagnozowania pacjenta zakażonego koronawirusem oraz duet fortepianowy Małgorzata Strycharz-Dudziak i Janusz Olejniczak, który stał się możliwy dzięki zastosowaniu implantów ślimakowych. Prezentacje przygotowane przez Katolicki Uniwersytet Lubelski będą w sposób szczególnie koncentrowały się na kwestiach związanych ze zdrowiem psychicznym. Naukowcy z Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej przedstawią liczne ciekawostki dotyczące otaczającego nas świata, w tym zagadnienia związane z pogodą kosmiczną czy modelem prognozowania zachorowań na koronawirusa oraz ich konsekwencji gospodarczych. Uczestnicy wydarzenia będą mogli przyjrzeć się ekosystemowi oraz środowisku geograficznemu, dzięki materiałom przygotowanym przez Uniwersytet Przyrodniczy, dowiedzą się również, jak najlepiej zadbać o swych czworonożnych przyjaciół. Z kolei Politechnika Lubelska przedstawi prototyp respiratora, a także proces skanowania 3D dużych obiektów architektonicznych z obszaru Jedwabnego Szlaku. Natomiast w części dotyczącej Lublina widzowie będą mogli zobaczyć wiele twarzy miasta – od jego historii, przez bogatą kulturę, po współpracę z zagranicznymi partnerami.

Podsumowując konferencję, Rektor UMCS podkreślił wagę oraz istotę współpracy między uczelniami, która w efekcie przynosi wielkie owoce:

- Takie wydarzenia jak LWDN pokazują przynajmniej dwie rzeczy. Po pierwsze, jak dużo do zaoferowania mają lubelskie uczelnie wraz z wspierającym nas Urzędem Miasta Lublin. Po drugie – to co jest absolutnie kluczowe – uświadomienie sobie jak wielki potencjał naukowo-badawczy, organizacyjny i kulturalny posiadamy. Od nas wszystkich zależy, jak ten potencjał będziemy wykorzystywać – możemy działać wspólnie dla naszego dobra.

Kończąc spotkanie, Rektor UMCS podziękował przybyłym przedstawicielom mediów za obecność oraz zaangażowanie w kwestie popularyzacji nauki.

Wydarzenie dofinansowano z programu „Społeczna odpowiedzialność nauki” Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego, środków Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego, Lubelski Węgiel „BOGDANKA” Spółka Akcyjna oraz Santander Universidades.

Magdalena Drwal

Spotkanie władz UMCS z partnerami i sponsorami sportu akademickiego

17 lipca br. w stołowie uniwersyteckiej „Trójka” odbyło się spotkanie Władz Rektorskich z przedstawicielami lubelskich firm oraz instytucji wspierających sport akademicki.

Podczas piątkowego spotkania władze naszej Uczelni reprezentowali Rektor prof. Stanisław Michałowski, Rektor Elekt prof. Radosław Dobrowolski oraz Prorektor ds. Studenckich prof. Urszula Bobryk. Rektor powitał wszystkich gości reprezentujących instytucje publiczne oraz firmy z regionu tworzące grono sponsorów AZS-u, które powiększa się z każdym rokiem. Złożył podziękowania za 8 lat ścisłej i owocnej współpracy na niwie kultury sportowej.

Jak podkreślił Rektor, przez ostatnie lata kluczowym celem realizowanym przez władze było ugruntowanie pozycji UMCS jako Uczelni kompletnej, stabilnie trwającej na 4 filarach: nauce, dydaktyce, sporcie i kulturze. Dzięki licznej grupie zaangażowanych osób

chcących wspierać sport akademicki i budować jego pozycję w województwie i kraju wzrósł prestiż kadr UMCS-u. Osiągnięcie tak wysokich miejsc rankingowych przez nasze drużyny sportowe nie byłoby możliwe bez ludzi pełnych pasji i sympatii, którzy zechcieli zaangażować się dla wspólnego dobra. Obecna, znacząca pozycja jest efektem wielu czynników oraz wspólnej pracy, gdyż jedna osoba nigdy nie jest w stanie aż tyle dokonać. Wskutek różnorodnych form wsparcia – od finansowych, przez materialne, jak i liczne usługi wszyscy możemy być dumni z obecnej pozycji AZS. Lekkoatleci stali się naszą wizytówką na arenie polskiej i międzynarodowej.

Zaproszeni goście złożyli również liczne podziękowania za wieloletnią pomyślną współpracę oraz zapowiedzieli chęć jej podtrzymania w przyszłości. Jak podkreślił jeden z darczyńców: „Nastąpiła zmiana i w klubach akademickich pojawił się sport kwalifikowany. Rektor



Michałowski w ciągu 8 lat zbudował potęgę”. Goście wyrazili nadzieję na dalszy rozwój AZS-u podczas nadchodzącej kadencji nowych władz.

Z rąk Wicemarszałka Województwa Lubelskiego – Zbigniewa Wojciechowskiego Rektor UMCS otrzymał list oraz pamiątkowy Medal Województwa Lubelskiego za zasługi dla województwa lubelskiego. Jak zaznaczył Wicemarszałek, przez wiele lat prof. Stanisław Michałowski miał znaczący wkład w rozwój samorządu, nauki oraz sportu województwa.

Na zakończenie oficjalnej części spotkania Rektor ponownie podziękował wszystkim zgromadzonym partnerom i sponsorom za dotychczasowe zaufanie, owocną współpracę i wkład w budowanie sukcesów sportowych drużyn. Każdy z gości otrzymał pakiet materiałów związanych z UMCS-em.

W konferencji uczestniczyli przedstawiciele instytucji publicznych, władz miasta i województwa oraz firm: Joanna Mucha – poseł na Sejm RP, Krzysztof Grabczuk

– poseł na Sejm RP, Zbigniew Wojciechowski – Wicemarszałek Województwa Lubelskiego, Jacek Sobczak – były Wicemarszałek Województwa Lubelskiego, Beata Stepaniuk-Kuśmierzak – zastępca prezydenta M. Lublin ds. Kultury, Sportu i Partycypacji, Irena Szumlak – Skarbnik Miasta Lublin, Dariusz Sadowski – przewodniczący Komisji Sportu, Turystyki i Wypoczynku Rady Miasta Lublin, Kazimierz Dębski – właściciel LUBREM, Tomasz Jasina – redaktor TVP Lublin, Marek Lembrych – prezes Zarządu Lubelskiego Związku Koszykówki, Sławomir Podsiadły – zastępca dyrektora Zarządu Transportu Miejskiego w Lublinie, Krzysztof Kowa – prezes Zarządu Krajowej Spółki Cukrowej, Leszek Wertejuk – prezes Fabryki Cukierków Pszczółka, Andrzej Rutkowski – dyrektor Perła Browary Lubelskie, Edward Sidoruk – dyrektor Lotto oddział Lublin oraz prof. Zdzisław Targoński – prezes Klubu Środowiskowego AZS Lublin.

Magdalena Drwal



Fot. B. Proff

Uroczyste wręczenie medali „Zasłużony dla Miasta Lublin”

31 sierpnia 2020 r. w Sali Senatu UMCS odbyło się uroczyste wręczenie medali „Zasłużony dla Miasta Lublin”. Podczas uroczystości Prezydent Miasta Lublin - Krzysztof Żuk wręczył pracownikom naszej Uczelni medale „Zasłużony dla Miasta Lublin” (Merentibus Civitatis Lublini). Medale te stanowią wyjątkowe wyróżnienie i są przyznawane osobom, instytucjom i organizacjom, które w sposób szczególny zasłużyły się dla Lublina. Obecnie – obok medalu Unii Lubelskiej – jest to najwyższe i najbardziej prestiżowe wyróżnienie Prezydenta Miasta Lublin, przyznawane od 2019 r.

Tym wyjątkowym odznaczeniem uhonorowani zostali: prof. dr hab. Stanisław Michałowski, prof. dr hab. Rado-

staw Dobrowolski, prof. dr hab. Urszula Bobryk, dr hab. Przemysław Stpiczyński, prof. UMCS, prof. dr hab. Henryk Gmiterek, dr hab. Waldemar Kozyra, prof. UMCS, dr hab. Małgorzata Kołacz-Chmiel, prof. dr hab. Janusz Wrona, prof. dr hab. Jan Fiedurek, prof. dr hab. Elżbieta Dernałowicz-Malarczyk, dr hab. Magdalena Staszczak, prof. UMCS, dr hab. Marek Kucharczyk, prof. UMCS, prof. dr hab. Anna Jarosz-Wilkołazka, dr hab. Sławomir Toman, prof. UMCS, dr hab. Dariusz Drzazga, dr hab. Piotr Wijatkowski, prof. dr hab. Ewa Maj, prof. dr hab. Marek Pietraś, prof. dr hab. Andrzej Kokowski.

Magdalena Drwal

Nominacje do Nagrody im. Jerzego Giedroycia

Nagroda im. Jerzego Giedroycia ustanowiona przez UMCS w Lublinie w 2001 r. jest przyznawana za twórczą kontynuację przesłania Redaktora Jerzego Giedroycia oraz badania nad dziedzictwem pańskiej „Kultury”. Cyklicznie do Nagrody zgłaszane są wyróżniające się monografie i wydawnictwa zbiorowe. W tym roku podczas posiedzenia członkowie Kapituły wybrali 7 tytułów nominowanych:

1. Magdalena Grochowska, *W czasach Szaleństwa. Hertz. Filozofów. Stempowski. Moltke*, Agora, Warszawa 2019.
2. Justyna Kowalska-Leder, *„Nie wiem, jak ich mam cenić...” Strefa ambiwalencji w świadectwach Polaków i Żydów*, Instytut Badań Literackich, Warszawa 2019.
3. Eric Karpeles, *Prawie nic. Józef Czapski. Biografia malarza*, przełożył Marek Fedyszak, Noir sur Blanc 2019.
4. Helena Krasowska, Magdalena Pokrzyńska, Lech Aleksy Suchomłynow, *Świadectwo zanikającego dziedzictwa. Mowa polska na Bukowinie: Rumunia – Ukraina*, Instytut Sławiastyki PAN, Warszawa 2018.
5. Piotr M. Majewski, *Kiedy wybuchnie wojna? 1938. Studium kryzysu*, Krytyka Polityczna, Warszawa 2019.
6. Włodzimierz Mędrzecki, *Kresowy kalejdoskop. Wędrowniki przez Ziemie Wschodnie Drugiej Rzeczypospolitej 1918-1939*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2018.
7. Marek Hańderek, *Unia 1940-1948. Dzieje zapomnianego ruchu ideowego*, IPN, Warszawa 2019.



W trakcie posiedzenia Kapituły dyskutowano o przyznaniu nagród honorowych. W poprzednich latach otrzymali ją: Fundacja Ośrodka KARTA, Andrzej Peściak, Bohdan Cywiński, Karol Modzelewski.

prof. Iwona Hofman

Laureaci VIII edycji Stypendium im. Leopolda Ungera



Stypendia skierowane do młodych dziennikarzy i adeptów dziennikarstwa trafiły do kolejnych osób. W tym roku decyzją Kapituły stypendium w formie nagrody pieniężnej w wysokości 5 tys. złotych otrzymał Zbigniew Rokita za reportaż pt. *Rzeczpospolici* opublikowany w miesięczniku „Pismo. Magazyn Opinii”. W tekście przedstawiony jest wizerunek społeczności polskiej na Litwie. Autor diagnozuje problemy współżycia Polaków z narodem litewskim, wnika w sferę tożsamości i aktywności politycznej. Przede wszystkim prezentuje zaś nową generację, pozbawioną poczucia krzywdy, ale jednocześnie zaangażowaną w utrwalanie polskości na Litwie, dbającą o przynależność kulturową, zorientowaną na dialog.

W gronie laureatów znaleźli się również: Magdalena Chodownik nagrodzona dwutygodniowym stażem w dzienniku „Le Soir”, Katarzyna Nakonieczna – nagrodzona jednomiesięcznym stażem w dzienniku „Gazeta Wyborcza”, Paulina Padzik – nagrodzona jednomiesięcznym stażem w tygodniku „Polityka” i Maria Lipińska – nagrodzona współpracą w zakre-

sie obsługi medialnej podczas Forum Ekonomicznego w Krynicy.

Stypendium im. Leopolda Ungera powstało z inicjatywy Rodziny Patrona i zostało ustanowione przez Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie w 2013 r. Patron Stypendium był cenionym dziennikarzem, komentatorem, felietonistą w takich redakcjach, jak: „Le Soir”, „International Herald Tribune”, „Kultura”, Radio Wolna Europa, „Gazeta Wyborcza”. W 2009 r. za wybitne osiągnięcia dziennikarskie oraz kultywowanie dziedzictwa paryskiej „Kultury” otrzymał tytuł doktora *honoris causa* Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, z którym był związany przez wiele lat.

W skład Kapituły Stypendium wchodzi: Rodzina Patrona (Matylda, Monika i Marek Unger), Zygmunt Berdychowski, ks. Adam Boniecki, Stefan Bratkowski, prof. dr hab. Iwona Hofman, Jerzy Kuczkiewicz, Jarosław Kurski, dr Justyna Maguś, prof. dr hab. Stanisław Michałowski, prof. dr hab. Jacek Purchla, prof. dr hab. Adam Daniel Rotfeld, Janusz Sepioł, Wojciech Sikora, Marian Turski.

Biblioteka zamknięta, bibliotekarz otwarty. Kulisy pracy Biblioteki Głównej UMCS w czasie pandemii

W związku z podjęciem zdecydowanych kroków mających na celu zatrzymanie szerzenia się koronawirusa SARS-CoV-2 11 marca 2020 r. na stronie naszej Uczelni pojawił się komunikat na podstawie Zarządzenia Nr18/2020 Rektora Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w sprawie przeciwdziałaniu rozprzestrzeniania się wirusa o zamknięciu Biblioteki UMCS od 12 marca do odwołania.

To był normalny dzień, kiedy większość bibliotekarzy pracowała do późnych godzin, obsługując czytelników. Wszyscy już wiedzieliśmy, że jutro, to jest 12 marca, nie możemy otworzyć się dla naszych studentów, pracowników naukowych, absolwentów, emerytów. Co powiemy naszym czytelnikom? Co będzie z Biblioteką? Wiele podobnych pytań przewinęło się w naszych myślach. Wiedzieliśmy tylko, że nie możemy pokazać strachu, który ogarniał społeczeństwo. Czy byliśmy na to przygotowani? I tak, i nie. Teraz możemy powiedzieć, że nasze lata doświadczenia zdobywanego w pracy z czytelnikiem, w tak trudnym dla wszystkich czasie, pokazały, jaki jest w nas potencjał.

Izolacja dla naszej Biblioteki to był czas „wyjątkowej” pracy. Nie było możliwości zwrotów książek, czytania czasopism, zamawiania i wypożyczania książek – wyłączyliśmy system zamówień. Mimo zamkniętych drzwi byliśmy dla naszych czytelników w pełnej gotowości. Wszelkich informacji udzielaliśmy drogą telefoniczną i mailową. Nie dokonywaliśmy wypożyczeń na zewnątrz, ale odpowiadaliśmy na mailowe prośby o prolongatę już wypożyczonych pozycji, aktualizację i zakładanie nowych kont, nie pobieraliśmy również opłat za przetrzymanie książek. Przez ten czas odebraliśmy setki telefonów, odpisaliśmy na mnóstwo e-maili. Rozmawialiśmy i pisaliśmy z obcokrajowcami, ponieważ wśród naszych czytelników jest dużo obywateli innych krajów – nie było dla nas żadnych barier.

Praca zdalna stała się dużym wyzwaniem dla ciągłości działalności Biblioteki. Na początku musieliśmy przestać się na nowe wytyczne, ale odnaleźliśmy się w tej sytuacji bardzo szybko. Od 12 marca do 5 maja 2020 r. budynek Biblioteki był zamknięty, ale byliśmy otwarci zdalnie, bez wyjątku, dla wszystkich naszych czytelników. Dyrekcja, Sekretariat, Oddział Udostępniania Zbiorów, Oddział Informacji Naukowej, Oddział Informatyzacji, Oddział Gromadzenia – to jednostki naszej Biblioteki, które stały się swoistym „centrum dowodzenia” w czasie, gdy pracowaliśmy zdalnie.

Z powodu zaistniałej sytuacji epidemiologicznej w czasie zamknięcia Biblioteki nasz czytelnik stał się „virtual user”. Musiał funkcjonować w świecie informacji dostępnych za pośrednictwem komputera, telefonu czy tabletu. Oczekiwał (i słusznie), że Biblioteka zapewni mu dostęp do aktualnych informacji i usług bibliotecznych oraz dokumentów elektronicznych tworzonych i udostępnianych przez naszą instytucję. W czasie zdalnego nauczania prowadzonego przez Uniwersytet nieodzowne dla Biblioteki stało się wykorzystanie technologii informacyjno-komunikacyjnych (ICT), takich jak strona www Biblioteki, portale społecznościowe, poczta elektroniczna, formularz kontaktowy. ICT wspierało usługi świadczone drogą elektroniczną, zastępując usługi tradycyjne.

Kluczową cechą usług bibliotecznych okazał się zdalny dostęp do zasobów cyfrowych i elektronicznych baz danych. Biblioteka dawała możliwości dostępu do różnego typu kolekcji, np. takich jak:

- katalogi polskie (NUKAT, KARO);
- katalogi świata (WorldCat);
- biblioteki cyfrowe (BC UMCS, Federacja Polskich Bibliotek Cyfrowych, Europeana);
- repozytoria nauki (ZENODO, BASE, Google Scholar);
- Otwarte Zasoby Edukacyjne (Creative Commons Search);
- Portale Otwartej Nauki (CEON - Otwarta Nauka, Uwolnij naukę).

Dla użytkowników najbardziej funkcjonalnym, ale także najważniejszym aspektem dostępu do zasobów jest Open Public Access Catalogue. OPAC to powszechnie stosowany skrót oznaczający katalog. Zautomaty-

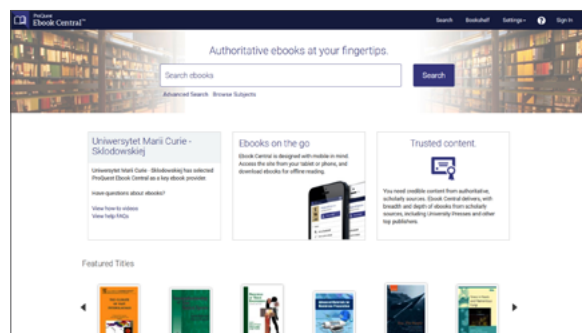
zowane systemy biblioteczne wspierają wyszukiwarki naukowe, które umożliwiają szybkie i wielostronne wyszukiwanie różnego typu informacji.

Katalog Biblioteki UMCS i wyszukiwarka PRIMO wyposażone w funkcjonalne elementy i narzędzia pomagały użytkownikowi w przeglądaniu bibliotecznych zasobów, pozwalając przeprowadzać wyszukiwania za pomocą słów kluczowych, autora, tytułu, ISBN. Fasetowość definiowała interesujące czytelnika typy dokumentów – książki, czasopisma, nagrania, filmy, audiobooki.

Choć nie było możliwości składania zamówień, byliśmy otwarci na indywidualne prośby o przygotowanie skanów z potrzebnej literatury. Opcje związane z obsługą interfejsu użytkownika umożliwiały sprawdzanie konta bibliotecznego, dokonywanie prolongaty.

Wraz z przejściem Uniwersytetu na tryb zdalnego nauczania nastąpił znaczny wzrost wykorzystania elektronicznych zasobów. Kilkakrotnie przewyższył dane z czasu przed zamknięciem, co dowiodło, że Biblioteka jest bardzo ważna dla naszych studentów i pracowników naukowych.

Oferowaliśmy swoim czytelnikom przebywającym w różnych miejscach dostęp do wielu źródeł elektro-



nicznych – bibliograficznych baz danych, czasopism pełnotekstowych i innych dokumentów cyfrowych.

Dysponując oprogramowaniem umożliwiającym weryfikację użytkowników na podstawie konta bibliotecznego w trybie online, bez żadnych przeszkód weryfikowaliśmy prawa dostępu użytkowników do kolekcji książek i czasopism elektronicznych będących w subskrypcji UMCS.

Wśród popularnych i chętnie wykorzystywanych przez „wirtualnego czytelnika” kolekcji pełnotekstowych znajdziemy m.in. EBSCO, Science Direct, Scopus, Springer, Notoria. Próbę porównania liczby wejść do elektronicznych baz danych w okresie październik–czerwiec dwóch lat akademickich prezentuje poniższa tabela. Bardzo wyraźnie widać wielokrotne zwiększenie liczby połączeń spoza sieci UMCS w mijającym roku akademickim. Jest to wynikiem tego, że odbiorcy prezentowanych baz korzystali z nich w czasie nauczania zdalnego.

Tab. 1 Wybrane e-źródła Biblioteki

Wybrane nazwy baz	Liczba wejść					
	OGÓŁEM		pracowników i studentów UMCS w wyniku logowania w sieci UMCS		pracowników i studentów UMCS w wyniku logowania poza siecią UMCS	
	2018/2019	2019/2020	2018/2019	2019/2020	2018/2019	2019/2020
Czytelnia Czasopism Prawniczych	19 058	27 670	1 734	737	17 324	26 933
Ebsco E-Book Academic Collection	18 316	17 357	3 513	1 853	14 803	15 504
Ebsco zakup decyzją czytelnika	563	2 247	177	182	386	2 065
ibuk Libra	41 421	54 681	6 992	3 587	34 429	51 094
Notoria	6 332	25 043	4 034	189	2 298	24 854
Science Direct	5 484	5 072	1 295	705	4 189	4 367
SCOPUS	8 162	8 221	5 175	2 287	2 987	5 934
SpringerLink	1 994	5 320	557	969	1 437	4 351
SpringerLink Books	971	1 501	428	273	543	1 228
Web of Science (Web of Knowledge)	6 306	5 160	2 984	1 584	3 322	3 576
Wiley Online Library	1 551	2 785	453	275	1 098	2 510



Najwyższy wskaźnik odnotowuje serwis IBUK Libra – w miesiącach zamknięcia Biblioteki zarejestrowaliśmy czterokrotny wzrost odbytych sesji. Rekordowe dane 1200-1317 sesji przypadają na 4–6 maja. Platforma IBUK w automatycznej opcji „Zaproponuj zakup” daje możliwość zakupu brakujących e-książek. W ten sposób zgłoszono ponad 170 tytułów, które Biblioteka na bieżąco kupowała w czasie zamknięcia.

Korzystanie z wyszukiwarek i platform dla e-czasopism (A-Z ExLibris, Czytelnia Czasopism Prawniczych) prezentujących licencjonowane przez UMCS tytuły czasopism oraz dostępne w formie Open Access ciekawe artykuły naukowe z różnych dziedzin również odnotowały znaczny wzrost zalogowań spoza sieci UMCS.

Bardzo dogodną możliwość korzystania z zagranicznych e-książek stwarza model „Zakup Decyzją Czytelnika” z Ebsco eBook Collection. Spełnienie określonych warunków pozwala na wyszukiwanie i automatyczne dokonywanie zakupu ważnych i potrzebnych tytułów do pracy naukowej. Pracownicy i studenci naszej uczelni mogli zatem decydować o zakupie brakującej literatury. Nabytki w tym modelu za okres od marca do lipca br. to 17 książek, na które Biblioteka zapewniła potrzebne środki.

Zamknięcie Biblioteki to czas, w którym koncentrowaliśmy się na dawaniu możliwości komunikowania się z czytelnikami w sieci oraz rozwijaniu zdalnego dostępu do zasobów elektronicznych książek i czasopism. Jednak wszyscy oczekiwaliśmy informacji, kiedy będziemy mogli otworzyć drzwi naszej Biblioteki. Komunikat Dyrektora Biblioteki UMCS z 6 maja o otwarciu w Bibliotece Głównej Wypożyczalni oraz strefy Wolnego Dostępu, wyłącznie z wypożyczeniami i zwrotami, ucieszył wszystkich, dla których dostęp do książek jest bardzo ważny. Byliśmy jedną z pierw-

szych bibliotek uniwersyteckich, które otworzyły się w czasie pandemii. Dwa dni później, 8 maja, otworzone zostały również biblioteki specjalistyczne poszczególnych wydziałów Uniwersytetu.

Jednak w obliczu zachorowań na COVID musieliśmy rygorystycznie przestrzegać regulaminu bezpiecznej pracy. W ramach działań profilaktycznych Biblioteka ogłosiła zmiany w funkcjonowaniu, ograniczyliśmy godziny otwarcia i realizacji zamówień. Zastosowaliśmy się do zaleceń właściwych służb i jako instytucja podjęliśmy wszystkie możliwe środki ostrożności, by zachować komfort korzystania z Biblioteki.

Zaopatrzeni w odpowiednie środki bezpieczeństwa, ramię w ramię z Dyrekcją i bibliotekarzami ze wszystkich oddziałów, otworzyliśmy drzwi naszej Biblioteki. Zakupione maski, przyłbice, płyn dezynfekujący i rękawiczki chronią bibliotekarzy pracujących bezpośrednio z czytelnikami. Czytelnicy muszą przestrzegać bezpiecznych odległości, mieć maski i rękawiczki. Przy wejściu do gmachu Biblioteki jest obowiązek dezynfekowania rąk. Zwrócone książki trafiają do kwarantanny, aby ponownie mogły być wypożyczone przez innego czytelnika.

Pandemia nauczyła nas bibliotekarzy nowych form pracy z czytelnikiem, jednocześnie wyciągnęliśmy wnioski, że świat się zmienia i musimy być przygotowani do pracy w każdej trudnej sytuacji. Zapewnienie nowych, zdalnych usług bibliotecznych, z których mogliby korzystać użytkownicy to bardzo istotny element wizerunku Biblioteki dla obecnych i przyszłych czytelników. Dziękujemy naszym wiernym czytelnikom za ogromne wsparcie i wyrozumiałość, za każdy telefon i e-mail, za każdy uśmiech, który nawet pod maseczką był i jest widoczny.

*Anna Strumińska
Urszula Zielińska*

Projekt Przyjazny Uniwersytet w czasach pandemii

Projekt „Przyjazny Uniwersytet” jest realizowany na naszej Uczelni od 2013 r. przez Zespół ds. Wsparcia Osób z Niepełnosprawnościami UMCS oraz Wydział Filozofii i Socjologii UMCS. Ze strony Zespołu szczególny wkład w prace projektowe wniosła mgr Jagoda Tomczak-Osuchowska. Nieoceniona okazała się również wieloletnia pomoc mgr Beaty Kiczyńskiej. Zespół jako jednostka przynależy do Centrum Kształcenia i Obsługi Studiów, prowadzonego przez mgr Alicję Borzecką-Szajner. Wydział Filozofii i Socjologii UMCS reprezentowany jest przez pomysłodawcę Projektu prof. UMCS, dr. hab. Andrzeja Kapustę (opieka merytoryczna Projektu), dr Justynę Rynkiewicz (koordynacja oraz współtworzenie Projektu), mgr Grzegorza Michalika (organizacja wydarzeń filmowych oraz edukacyjno-naukowych) oraz Macieja Wodzińskiego (obsługa administracyjna oraz wsparcie merytoryczne w zakresie wspierania osób z autyzmem).

Wiodącym celem Projektu „Przyjazny Uniwersytet” jest przybliżenie problematyki zdrowia psychicznego oraz zapewnienie różnorodnych form wsparcia członkom społeczności akademickiej doświadczających trudności w tym obszarze. Jak stwierdza prof. Andrzej Kapusta: „Projekt był możliwy dzięki znakomitej współpracy Zespołu ds. Wsparcia Osób z Niepełnosprawnościami z badaczami i ekspertami zajmującymi się tematyką zdrowia psychicznego, psychoedukacją oraz tzw. filozofią psychiatrii. Jest on wsparciem dla działań Zespołu i dzięki współpracy z Wydziałem Filozofii i Socjologii oraz przedstawicielami innych Wydziałów i jednostek UMCS, przestrzenią aktywności mającej na celu uwrażliwienie społeczności akademickiej na problematykę zdrowia psychicznego, jakości życia i barier komunikacyjnych. Mam nadzieję, że Projekt Przyjazny Uniwersytet stanowi dobrą wizytówkę naszej Uczelni”.

Sposoby realizacji tej nadrzędnej idei zmieniały się w trakcie poszczególnych edycji i oparte były na badaniach potrzeb studentów i pracowników UMCS oraz ich postaw wobec osób doświadczających trudności psychicznych. Na podstawie zdobytej wiedzy w kolejnych latach podejmowane były różnorodne cykliczne działania. Na przestrzeni całego przedsięwzięcia odbywały się spotkania warsztatowe z psychoedukacji i psychoprophylaktyki dla pracowników oraz studentów UMCS-u. Bardzo popularnym działaniem w ramach Projektu jest również cykl PsychoKino, organizowany wspólnie z „Chatką Żaka”. Celem PsychoKina jest przybliżenie doświadczenia osoby z trudnościami natury psychicznej i egzystencjalnej oraz podkreślenie ogromnej roli otoczenia i wzajemnych relacji w procesie zdrowienia i budowania pełnego, wartościowego życia.

Jak stwierdza koordynatorka Projektu dr Justyna Rynkiewicz: „Bardzo ważne jest by zrozumieć, że dbając o społeczność, w której żyjemy, dbamy również o samych siebie. Dobre relacje międzyludzkie to istotny czynnik chroniący przed kryzysem psychicznym i pomagający w jego przezwycięzeniu”.

W kolejnych latach zorganizowana została seria wykładów prowadzonych przez psychiatrów, psychologów i psychoterapeutów, które miały na celu uwrażliwienie i dostarczenie wiedzy na temat zaburzeń i chorób



Brochure
Projektu
Przyjazny
Uniwersytet →

Fot. archiwum Projektu Przyjazny Uniwersytet

psychicznych. Odbyły się również konferencje naukowe Otwartych Seminariów Filozoficzno-Psychiatrycznych, współorganizowane z Fundacją OSFP. Ważnym efektem prac w ramach trzeciej edycji było z kolei stworzenie rozbudowanej broszury na temat wsparcia osób w kryzysie psychicznym (broszura jest dostępna na stronach PU). Zawiera ona podstawowe informacje na temat objawów kryzysu psychicznego oraz opis metod postępowania (w tym sposobów komunikacji) z osobą na różnych jego etapach.

Okres pandemii w oczywisty sposób stanowi dla organizatorów Projektu (i dla innych osób zaangażowanych w problematykę zdrowia psychicznego) duże wyzwanie. Sytuacja nie tylko odebrała możliwość prowadzenia działań na żywo, ale zwiększyła zapotrzebowanie na wsparcie psychiczne i promocję wiedzy z zakresu higieny psychicznej. Część realizowanych zadań siłą rzeczy odpowiadała na te potrzeby. Przykładem może być tutaj platforma edukacyjna, która zawiera podstawowe informacje na temat zdrowia psychicznego, zasady dbania o siebie i innych oraz materiały ukazujące kryzys psychiczny zarówno z perspektywy osób, które go doświadczyły, jak i specjalistów zajmujących się wsparciem w tej sferze (komiksy, wywiady).

Ze względu na niepokój, jaki rodziła sytuacja, konieczne okazały się również dodatkowe działania. Na stronie internetowej Projektu ukazała się zakładka „W czasie epidemii”, w której zamieszczone zostały zbiorcze dane na temat możliwości skorzystania ze zdalnej pomocy psychologicznej na UMCS-ie. Pojawiły się także informacje o konsultacjach psychiatrycznych z prof. Andrzejem Czernikiewiczem, wybitnym lubelskim psychiatrą, językoznawcą i specjalistą terapii środowiskowej, który zgodził się prowadzić je nieodpłatnie w ramach współpracy z Organizatorami.

Pomimo niesprzyjających okoliczności w związku z epidemią udało się stworzyć spot promujący idee zdrowia psychicznego. Film został wyreżyserowany przez Piotra Brożka, przy merytorycznym wsparciu dr Justyny Rynkiewicz. Jest to krótkie, ale sugestywne i mocne w swojej wymowie dzieło, które porusza i skłania do refleksji nad znaczeniem empatycznego podejścia do drugiego człowieka. W przestrzeni online odbyły się również spotkania PsychoKina oraz warsztaty Małego Psychokina

W roku akademickim 2020/2021 planowana jest kolejna – VI edycja Projektu Przyjazny Uniwersytet. Jej



Fot. Joanna Maciejewska



Fot. archiwum Projektu Przyjazny Uniwersytet

działania zakładają rozszerzenie oferty o takie inicjatywy, jak Teatralne PsychoKino, Pozytywna Filmoteka oraz cykl Przyjazne PsychoPraktyki. Planowane są również konkursy, które mają za zadanie zaangażować kreatywnych i chętnych do współpracy studentów. W trudnym czasie społecznej izolacji wszystkie te aktywności powinny być dużym wsparciem dla społeczności akademickiej oraz inspiracją do dbania o kondycję psychiczną i rozwój osobisty.

Strona projektu: www.przyjaznyuniwersytet.umcs.pl

↑ Spot Projektu Przyjazny Uniwersytet

dr hab. Andrzej Kapusta, prof. UMCS – Pomysłodawca oraz Opiekun merytoryczny Projektu „Przyjazny Uniwersytet” (Wydział Filozofii i Socjologii UMCS)
dr Justyna Rynkiewicz – Koordynatorka Projektu (Wydział Filozofii i Socjologii UMCS)
mgr Karolina Raczyńska – absolwentka UMCS (stażystka na Wydziale Filozofii i Socjologii UMCS)

Warsztaty metodyczne online dla nauczycieli szkół polonijnych w Centrum Języka i Kultury Polskiej dla Polonii i Cudzoziemców

Panująca na całym świecie sytuacja nie przezwyciężyła wieloletniej tradycji, jaką w Centrum Języka i Kultury Polskiej dla Polonii i Cudzoziemców były kursy wakacyjne, organizowane rokrocznie w ramach tzw. Lata Polonijnego. W dn. od 6 do 17 lipca 2020 r. odbyły się w formie online *Warsztaty dla nauczycieli szkół polonijnych w zakresie tradycyjnych i zdalnych metod nauczania języka polskiego, historii i kultury Polski*. Kurs był realizowany w ramach grantu finansowanego przez Ministerstwo Edukacji Narodowej na wykonanie zadania publicznego pt.: „Organizowanie doskonalenia zawodowego nauczycieli prowadzących nauczanie języka polskiego, historii, geografii, kultury polskiej oraz innych przedmiotów nauczanych w języku polskim za granicą w 2020 roku”.

Dwutygodniowe warsztaty cieszyły się wielkim zainteresowaniem, a udział w nich wzięło 45 osób z Białorusi, Kazachstanu, Rosji i Ukrainy. Kursanci zostali podzieleni na trzy grupy mające zajęcia równoległe w tym samym czasie. Wykłady i konwersatoria odbywały się w całości w formie wideokonferencji na platformie e-learningowej UMCS (ekursy.umcs.pl), od poniedziałku do piątku, po 6 godzin dziennie. Oprócz tego słuchacze mogli skorzystać z indywidualnych konsultacji u osób prowadzących zajęcia. Kadre nauczycielską stanowili pracownicy CJKP, pracownicy z różnych wydziałów UMCS oraz doświadczeni specjaliści spoza uczelni. Słuchaczami warsztatów metodycznych online byli nauczyciele i działacze polonijni, którzy podnosili kwalifikacje merytoryczne i metodyczne m.in. w zakresie nauczania języka polskiego jako obcego, historii i kultu-



ry Polski, poszerzali wiedzę na temat systemu certyfikacji języka polskiego i możliwości studiowania w Polsce oraz z wybranych zagadnień z zakresu pedagogiki i psychologii. Kursanci mieli ponadto okazję zdobyć wiedzę na temat tendencji rozwojowych współczesnej

polszczyzny, najnowszej literatury polskiej, nauczania dziecka dwujęzycznego czy wykorzystania gier i zabaw edukacyjnych w nauczaniu języka polskiego jako obcego. W tegorocznej edycji warsztatów wiele miejsca poświęcono ponadto merytorycznym i metodycznym zagadnieniom związanym z nauczaniem zdalnym (metody i narzędzia e-learningowe w edukacji, platforma e-learningowa z perspektywy nauczyciela, wirtualne zasoby edukacyjne i ich wykorzystanie w nauczaniu języka polskiego jako obcego, aplikacje do nauki języka polskiego, zdalne nauczanie literatury, testowanie na odległość, psychologiczne aspekty kształcenia na odległość). Zajęcia miały charakter warsztatowy, dzięki czemu kursanci mogli sprawdzać nabywaną wiedzę w sposób praktyczny i na bieżąco weryfikować efekty swojej pracy. Warsztaty stały się też doskonałą okazją do wymiany doświadczeń między nauczycielami i działaczami polonijnymi pochodzącymi z różnych krajów.

Kierownikiem warsztatów była dr Magdalena Rumińska, koordynatorem projektu – dr hab. Anna Dunin-Dudkowska, prof. UMCS, zaś opiekunem merytoryczno-technicznym w zakresie zdalnego nauczania – mgr Małgorzata Grad-Grudzińska z Biura ds. Zdalnego Kształcenia UMCS.

Magdalena Rumińska

Komunikat z obrad Senatu UMCS z dnia 29 czerwca 2020 r.

Obradom Senatu przewodniczył Rektor UMCS prof. dr hab. Stanisław Michałowski.

Przed przystąpieniem do realizacji porządku, Senat uczcił chwilą ciszy pamięć zmarłego prof. Józefa Edwarda Mojskiego – Honorowego Profesora UMCS.

Posiedzenie Senatu rozpoczęło od gratulacji złożonych przez Rektora UMCS prof. Radosławowi Dobrowolskiemu, który 26 czerwca br. został wybrany nowym Rektorem UMCS na kadencję 2020–2024. Rektor Elekt rozpocznie pracę od 1 września br., tym samym bieżąca kadencja władz rektorskich oraz Senatu zakończy się z końcem sierpnia. Aktualnie trwają wybory przedstawicieli do Senatu UMCS, którzy powinni zostać wybrani do 12 lipca br.

Przed rozpoczęciem realizacji porządku obrad Rektor UMCS przedstawił informacje na temat działalności kolegium rektorskiego od ostatniego posiedzenia Senatu. Dotyczyły one m.in.:

- specjalnego wydania czasopisma „Wiadomości Uniwersyteckie”, w którym przedstawiono funkcjonowanie Uczelni w latach 2012–2020,
 - ograniczonego funkcjonowania UMCS, ze względu na trwający stan epidemii. W dalszym ciągu wstrzymane są wyjazdy krajowe i zagraniczne oraz przyjmowanie osób z zewnątrz. W wyjątkowych sytuacjach decyzje o wyjeździe naszych pracowników podejmowane są indywidualnie. Od 1 czerwca br. dopuszczono realizację w Uczelni części zajęć w formie stacjonarnej (przedmioty praktyczne, praktyki, zajęcia terenowe). W Bibliotece Głównej UMCS, od 6 maja br., została uruchomiona dla czytelników możliwość wypożyczenia i zwrotu książek, a od 8 maja br. funkcjonują także biblioteki specjalistyczne. 25 kwietnia br. otwarto również dla zwiedzających Ogród Botaniczny UMCS.
- Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego ograniczenie w funkcjonowaniu uczelni będzie trwało do 30 września br.,
- otrzymanej z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego decyzji o wysokości subwencji na 2020 r.,
 - Targów INTARG w Katowicach, na których wyróżniono: zespół badawczy, w skład którego wchodzi pracownicy zarówno naszego Uniwersytetu, jak i Uniwersytetu Medycznego w Lublinie, który otrzymał

- prestiżową nagrodę Międzynarodowej Federacji Stowarzyszeń Wynalazców za wynalazek „Sposób diagnozowania miażdżycy tętnic oraz zastosowania markerów miRNA do diagnozowania miażdżycy tętnic”; prof. dr. hab. Mariusza Gagosa z Wydziału Biologii i Biotechnologii oraz dr. Marka Pietrowa i dr. Jana Wawryszczuka z Wydziału Matematyki, Fizyki i Informatyki za wynalazek „WAXO – innowacyjny analizator wosku” (zespół otrzymał nagrodę Ministra Funduszy i Polityki Regionalnej oraz złoty medal); prof. Annę Srokę-Bartnicką, dr. Dominika Kidaję, prof. Iwonę Komaniecką, prof. Jerzego Wielbo, mgr Katarzynę Suśniak oraz mgr. Mikołaja Krysa z Wydziału Biologii i Biotechnologii za wynalazek „Bionawóz stymulujący wzrost roślin bobrowatych” (wyróżnienie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, puchar Dyrektora Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa oraz złoty medal); prof. Radosława Mącika z Wydziału Ekonomicznego z zespołem oraz mgr. Łukasza Kwaśniewskiego z Wydziału Matematyki, Fizyki i Informatyki za „Aplikację mobilną wspomagającą wykonywanie zadań projektowych w badaniach jakościowych” (brązowy medal),
- Stypendium Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego dla wybitnych młodych naukowców, które otrzymała dr Magdalena Kończak z Wydziału Nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej,
- umowy o podwójnym dyplomowaniu podpisanej z Uniwersytetem Nancy, stanowiącej kolejny etap funkcjonowania Centrum Europejskiego UMCS,
- przeprowadzonego Ogólnouniwersyteckiego Badania Jakości Kształcenia 2019/2020, którego celem jest uzyskanie opinii studentów i słuchaczy studiów podyplomowych na temat kształcenia zdalnego w UMCS prowadzonego od 24 marca 2020 r. Po dokonanej analizie uzyskane wyniki pozwolą lepiej przygotować się pracownikom Uczelni do tak nagłych sytuacji jak pandemia koronawirusa,
- trwającej rejestracji kandydatów na studia w UMCS,
- decyzji o zawieszeniu akcji letniej w zakresie kolonii i obozów dla dzieci oraz wycieczki dla pracowników Uczelni, podjętej ze względu na panującą sytuację epidemiczną i po uzgodnieniach ze związkami zawodowymi,

- gratyfikacji urlopowej oraz dofinansowania wypoczynku dzieci i młodzieży, które jak co roku, również i w tym zostaną planowo wypłacone,
- realizowanych inwestycji i remontów, zgodnie z którymi prace przy Wydziale Politologii i Dziennikarstwa oraz Instytucie Psychologii znajdują się w fazie końcowej. Rozpoczęto również budowę nowego obiektu dydaktycznego dla Instytutu Pedagogiki, który wykona firma „ANNA-BUD” z Warszawy (termin realizacji prac upłynie 31.07.2021 r.). Trwają także prace remontowe przy Pomniku Marii Curie-Skłodowskiej,
- sportu: zawodniczki Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS Lublin szykują się do rozpoczęcia sezonu. Klub otrzymał również potwierdzenie wsparcia finansowego od następujących sponsorów: Urzędu Miasta Lublin, Urzędu Marszałkowskiego oraz Krajowej Spółki Cukrowej S.A. Realizacja porządku obrad rozpoczęła się od przyjęcia Uchwały w sprawie warunków, trybu oraz terminu rozpoczęcia i zakończenia rekrutacji na studia wyższe na rok akademicki 2021/2022.

W kolejnym punkcie Senatorowie zatwierdzili następujące wnioski osobowe:

1. Instytutu Nauk Chemicznych w sprawie zatrudnienia w grupie pracowników badawczo-dydaktycznych i badawczych na stanowisku profesora uczelni: dr. hab. Pawła Bryka, dr. hab. Bożeny Czech, dr. hab. Daniela Kamińskiego, dr. hab. Pawła Mergo, dr. hab. Wojciecha Rżysko, dr. hab. Ewy Skwarek, dr. hab. Konrada Terpiłowskiego;
2. Instytutu Nauk Prawnych w sprawie zatrudnienia w grupie pracowników badawczo-dydaktycznych i badawczych na stanowisku profesora uczelni dr. Bostjana Brezovnika;
3. Instytutu Filologii Polskiej w sprawie zatrudnienia w grupie pracowników badawczo-dydaktycznych i badawczych na stanowisku profesora uczelni: dr. hab. Elżbiety Flis-Czerniak, dr. hab. Bogusława Grodzkiego, dr. hab. Doro-ty Piekarczyk, dr. hab. Rafała Szczerbakiewicza, dr. hab. Aleksandra Wójtowicza, dr. hab. Anety Wysockiej;
4. Instytutu Muzyki w sprawie zatrudnienia w grupie pracowników badawczo-dydaktycznych i badawczych na stanowisku profesora uczelni dr. hab. Piotra Wiatkowskiego i dr. hab. Piotra Olecha;
5. Wydziału Biologii i Biotechnologii w sprawie zatrudnienia w grupie pracowników dydaktycznych na stanowisku profesora uczelni dr. Anny Wójcik;
6. Wydziału Ekonomicznego w sprawie zatrudnienia w grupie pracowników dydaktycznych na stanowisku profesora uczelni dr. hab. Piotra Witkowskiego. W dalszej części obrad Senatorowie poparli wnioski w sprawie przyznania nagród Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego za 2019 rok:
 - dr. hab. Katarzynie Radzik-Maruszak za znaczące osiągnięcia w zakresie działalności naukowej,
 - prof. Alicji Snoch-Pawłowskiej za znaczące osiągnięcia w zakresie działalności dydaktycznej,
 - prof. Jerzemu Wielbo za znaczące osiągnięcia w zakresie działalności wdrożeniowej,
 - prof. Marianowi Harasimiukowi za całokształt dorobku.
 Następnie Senatorowie odrzucili odwołanie dr. hab. Jana Waskana od Uchwały Senatu nr XXIV.33-1/20 z dnia 29 stycznia 2020 r. oraz poparli wnioski o nadanie tytułu profesora doktorowi hab. Massimilano Rosiniemu.

W dalszej kolejności Zastępca Przewodniczącego Zarządu Uczelnianego Samorządu Studentów przedstawił sprawozdanie Samorządu Studentów za rok 2019/2020.

W kolejnym punkcie Senatorowie przyjęli plan rzeczowo-finansowy na rok 2020 oraz Strategiczny Program Umiedzynarodowienia Badań UMCS na lata 2020–2024.

Przyjęcie pakietu następujących uchwał związanych z procesem kształcenia wpisało się w kolejny punkt porządku obrad. Przyjęte przez Senatorów uchwały dydaktyczne dotyczyły:

- zakresu i formy egzaminu dyplomowego na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie dla studentów:
 - Wydziału Biologii i Biotechnologii kończących studia w roku akademickim 2020/2021 na kierunkach: biologia i biotechnologia – stacjonarnych studiach pierwszego i drugiego stopnia,
 - Wydziału Matematyki, Fizyki i Informatyki kończących studia w roku akademickim 2020/21 na kierunkach: fizyka techniczna – drugiego stopnia, inżynieria nowoczesnych materiałów – studia drugiego stopnia, matematyka – studia pierwszego i drugiego stopnia, matematyka w finansach – studia pierwszego i drugiego stopnia,
 - Wydziału Prawa i Administracji kończących studia w roku akademickim 2020/2021 na kierunkach: prawo – studia jednolite magisterskie, administracja

- studia pierwszego stopnia, prawno-administracyjny – studia drugiego stopnia, bezpieczeństwo wewnętrzne – studia pierwszego i drugiego stopnia, prawno-biznesowy – studia pierwszego stopnia, prawno-menedżerski – studia drugiego stopnia,
 - Wydziału Ekonomicznego kończących studia w roku akademickim 2020/21 na kierunkach: ekonomia – studia pierwszego i drugiego stopnia, finanse i rachunkowość – studia pierwszego i drugiego stopnia, zarządzanie – studia pierwszego i drugiego stopnia,
 - Wydziału Filozofii i Socjologii kończących studia w roku akademickim 2020/21 na kierunkach: europeistyka – studia stacjonarne pierwszego stopnia, filozofia – studia stacjonarne pierwszego i drugiego stopnia, kognitywistyka – studia stacjonarne pierwszego i drugiego stopnia, kreatywność społeczna – studia stacjonarne pierwszego stopnia, socjologia – studia stacjonarne pierwszego i drugiego stopnia, zarządzanie w politykach publicznych – studia stacjonarne pierwszego stopnia,
 - Wydziału Politologii i Dziennikarstwa kończących studia w roku akademickim 2020/21 na kierunkach: administracja publiczna – studia stacjonarne drugiego stopnia, dziennikarstwo i komunikacja społeczna – studia stacjonarne pierwszego i drugiego stopnia,
 - ustalenia programów studiów dla kierunków:
 - anglistyka, filologia polska, germanistyka, hispanistyka, historia, lingwistyka stosowana, romanistyka – studia stacjonarne pierwszego i drugiego stopnia, logopedia z audiologią – studia stacjonarne drugiego stopnia prowadzonych na Wydziale Humanistycznym dla studentów rozpoczynających kształcenie od roku akademickiego 2020/2021,
 - Data Science – studia stacjonarne drugiego stopnia o profilu praktycznym, prowadzonych w języku angielskim na Wydziale Ekonomicznym od roku akademickiego 2021/22,
 - politologia – studia stacjonarne pierwszego i drugiego stopnia prowadzonych na Wydziale Politologii i Dziennikarstwa dla studentów rozpoczynających kształcenie od roku akademickiego 2020/2021.
 - zmiany uchwały Nr XXIV – 29.18/19 Senatu UMCS z dnia 25 września 2019 r. w sprawie dostosowania programów studiów do wymagań ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* kierunków prowadzonych na Wydziałach: Nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej, Biologii i Biotechnologii oraz Chemii w zakresie kształcenia przygotowującego do wykonywania zawodu nauczyciela,
 - wprowadzenia dodatkowych zajęć dla studentów studiów stacjonarnych drugiego stopnia na kierunkach: filologia polska, historia, lingwistyka stosowana, romanistyka, hispanistyka prowadzonych na Wydziale Humanistycznym realizujących specjalność nauczycielską i będących uczestnikami projektu pn. „Nauczyciel na miarę XXI wieku” rozpoczynających kształcenie od roku akademickiego 2020/2021,
 - uszczegółowienia Regulaminu Studiów na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie dla studentów Wydziału Pedagogiki i Psychologii,
 - ustalenia nowego programu studiów podyplomowych na Wydziale Nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej na kierunku systemy informacji geograficznej w praktyce,
 - ustalenia programu studiów dla nowotworzonych studiów podyplomowych na kierunku praktyka edukacji medialnej dla nauczycieli i bibliotekarzy na Wydziale Politologii i Dziennikarstwa oraz na kierunku menedżer XXI wieku na Wydziale Filozofii i Socjologii.
- W punkcie dot. spraw bieżących Rektor UMCS złożył serdeczne podziękowania wszystkim pracownikom za kilkanaście lat owocnej współpracy w kształtowaniu oblicza uniwersytetu: „Gorąco dziękuję za stałe dążenie do doskonalenia poziomu badań naukowych i procesu dydaktycznego, za rozwijanie potencjału kulturalnego i sportowego naszej Alma Mater. Moim współpracownikom – prorektorom, dziekanom, dyrektorom instytutu i kierownikom katedr i jednostek organizacyjnych, Pani Kanclerz i Pani Kwestor, a także moim pełnomocnikom jestem ogromnie wdzięczny za realizowanie wizji rozwoju uczelni oraz inspirowanie do niezbędnych zmian. Wyrazy dużego uznania kieruję do kierowników jednostek organizacyjnych naszej administracji i obsługi – bez ich codziennego trudu, a także wielu wartościowych pomysłów uczelnia nie stałaby się sprawnie funkcjonującym organizmem. Serdecznie dziękuję członkom organizacji uchwałodawczych naszej uczelni, Senatowi, Radzie Uczelni, radom wydziałów, radom instytutów, a także tym wszystkim, którzy w ostatnich latach pracowali w licznych komisjach i ciałach doradczych, samorządzie studenckim i doktoranckim czy kołach naukowych. Bez

Państwa mądrości, empatii i zaangażowania nie dokonalibyśmy niezbędnych zmian, które służą rozwojowi społeczności akademickiej Uniwersytetu. Gorące podziękowania winien jestem kierownictwu Związków Zawodowych funkcjonujących na naszej uczelni. Dzięki Państwa wrażliwości oraz mądrości mogliśmy szybko i z korzyścią dla pracowników rozwiązywać trudne sprawy”.

W punkcie dotyczącym interpelacji i wolnych wniosków dr Jakub Kosowski odniósł się po raz kolejny do rozstrzygnięcia nadzorczego dotyczącego unieważnionego wyboru elektorów studenckich.

Ostatnim punktem porządku obrad było przyjęcie protokołów z posiedzeń Senatu w dniach 9 kwietnia i 27 maja 2020 r.



Nagroda Miasta Lublin dla prof. dr hab. Urszuli Bobryk

3 września br. na sesji Rady Miasta Lublin zostały wręczone Nagrody Miasta Lublin w dziedzinie kultury. Wśród laureatów znalazła się prof. dr hab. Urszula Bobryk.

Podczas czwartkowej uroczystej gali wręczenia Nagród Miasta Lublin za wybitne dokonania w dziedzinie twórczości artystycznej i upowszechniania kultury prof. dr hab. Urszula Bobryk otrzymała Nagrodę za Całokształt Działalności z rąk Prezydenta Miasta Lublin Krzysztofa Żuka.

Prof. dr hab. Urszula Bobryk została doceniona za wybitne dokonania w dziedzinie chóralistyki, wieloletnią działalność artystyczną i kulturalną, pełne sukcesów kierowanie Chórem Akademickim UMCS im. Jadwigi Czerwińskiej oraz promocję polskiej kultury muzycznej w kraju i poza jego granicami, a także uwrażliwianie młodych pokoleń na dobro i piękno muzyki.

To wyjątkowe wyróżnienie przyznawane jest za co najmniej dwudziestoletnią działalność twórczą, artystyczną lub w zakresie upowszechniania kultury na podstawie oceny



całokształtu osiągnięć o istotnym znaczeniu, w uznaniu wybitnych dokonań w obszarze kultury i sztuki, czyniące Lublin rozpoznawalnym miejscem w kraju i na świecie.

Serdecznie gratulujemy!

Magdalena Drwal

Sukces naukowców UMCS

W dni. 24–27 marca 2020 r. odbył się XXIII Międzynarodowy Salon Wynalazków i Innowacyjnych Technologii w Moskwie „Archimedes-2020”. Do udziału w wystawie zgłoszono ponad 600 projektów z 24 krajów i 35 regionów Federacji Rosyjskiej. Złoty medal przyznano dla Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej oraz Sieci Badawczej Łukasiewicz – Instytutu Nowych Syntez Chemicznych w Puławach za „Preparat o właściwościach przeciwrzybowych do ochrony roślin”.

Przedmiotem wynalazku jest preparat o właściwościach przeciwrzybowych przeznaczony do biologicznej ochrony roślin, wykazujący działanie przeciwrzybowe na fitopatogeniczne szczepy grzybowe należące do rodzaju *Fusarium* spp., zwłaszcza *Fusarium culmo-*

rum i *Fusarium oxysporum*. Innowacyjny jest sposób otrzymywania, jak i stosowania tego preparatu, a także mechanizm jego działania na wzrost i rozwój strzępek grzyba oraz na kiełkowanie zarodników-konidii.

Twórcami wynalazku są naukowcy z Katedry Mikrobiologii Przemysłowej i Środowiskowej Wydziału Biologii i Biotechnologii UMCS: prof. UMCS dr hab. Jolanta Jaroszuk-Ściśeł, dr hab. Małgorzata Majewska, dr Ewa Ozimek, mgr Artur Nowak, mgr Anna Słomka, mgr Renata Tyśkiewicz oraz naukowcy Sieci Badawczej Łukasiewicz – Instytutu Nowych Syntez Chemicznych w Puławach: prof. dr hab. Edward Rój, dr hab. Marcin Konkol, dr Katarzyna Tyśkiewicz, Rafał Wiejak.

Serdecznie gratulujemy!

Wirginia Gieryng-Cieplak



Wydział Biologii i Biotechnologii

Wydarzenia

30 czerwca br. na Wydziale Biologii i Biotechnologii UMCS odbyła się uroczystość promocji doktorów i doktorów habilitowanych, którą swoją obecnością uświetnił JM Rektor UMCS, prof. dr hab. Stanisław Michałowski. Podczas uroczystości p. Monika Hułas-Stasiak z naszego Wydziału odebrała dyplom doktora habilitowanego. W trakcie uroczystości wypromowanych zostało również sześciu doktorów (Olha Budnyk, Paulina Lipa, Magdalena Wójcik, Krzysztof Jędrzejewski, Mateusz Pieróg, Przemysław Sołek).



Wydział Ekonomiczny

Habilitacje

30 kwietnia 2020 r. Rada Naukowa Instytutu Ekonomii i Finansów Wydziału Ekonomicznego UMCS po zapoznaniu się z uchwałą komisji habilitacyjnej podjęła uchwałę o nadaniu dr. Piotrowi Kozarzewskiemu stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie ekonomia i finanse. Tytuł osiągnięcia naukowego: *Polityka właścicielska państwa w okresie transformacji systemowej. Próba syntezy*. Jest to drugi stopień doktora habilitowanego otrzymany przez pracownika.

9 lipca 2020 r. Rada Naukowa Instytutu Ekonomii i Finansów Wydziału Ekonomicznego UMCS po zapoznaniu się z uchwałą komisji habilitacyjnej podjęła uchwałę o nadaniu dr. Mariuszowi Kici stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie ekonomia i finanse. Tytuł osiągnięcia naukowego: *Behawioralne uwarunkowania dynamiki cen akcji. Od inwestora do rynku*.



Wydział Humanistyczny

Habilitacje

1 lipca dr Bartłomiej Maliszewski (Centrum Języka i Kultury Polskiej dla Polonii i Cudzoziemców) uzyskał tytuł doktora habilitowanego w zakresie językoznawstwa. Osiągnięcie naukowe: monografia *Metafory o Rosji. Wizerunek rosyjskiej polityki w przerośnięciach publicystycznych w prasie polskiej (2000-2012)*. Recenzenci: dr hab. Beata Grochala-Woźniak, prof. UŁ (UŁ), dr hab. Paweł Nowak, prof. KUL (KUL), dr hab. Dorota Piekarczyk (UMCS).

Rada Naukowa Instytutu Neofilologii UMCS w dziedzinie literaturoznawstwo na posiedzeniu 1 lipca 2020 r. podjęła uchwałę o nadaniu stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie literaturoznawstwo dr Jolancie Pacyniak zatrudnionej na stanowisku adiunkta w Katedrze Germanistyki. Dr Jolanta Pacyniak jako osiągnięcie naukowe zgłosiła rozprawę *Von Menschen, Dingen und Räumen. Konstruktionen literarischer Gegenständlichkeit in ausgewählten Werken der deutschen und polnischen Gegenwartsliteratur*. Uchwałę popierającą wniosek o nadanie stopnia doktora habilitowanego dr Jolancie Pacyniak przedłożona przez Centralną Komisję ds. Stopni i Tytułów Komisja habilitacyjna w składzie: prof. dr hab. Joanna Jabłkowska (UŁ) – przewodnicząca, dr hab. Rafał Szczerbakiewicz (UMCS) – sekretarz, recenzenci: prof. dr hab. Katarzyna Kuczyńska-Koschany (UAM), prof. dr hab. Lucjan Puchalski (UWr), dr hab. Małgorzata Dubrowska (KUL) oraz członkowie: dr hab. Agnieszka Palej (UJ) i dr hab. Andrzej Kopacki (UW).

Rada Naukowa Instytutu Neofilologii UMCS w dziedzinie literaturoznawstwo na posiedzeniu 1 lipca 2020 r. podjęła uchwałę o nadaniu stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie literaturoznawstwo dr Annie Pastuszce zatrudnionej na stanowisku adiunkta w Katedrze Germanistyki. Dr Anna Pastuszka jako osiągnięcie naukowe zgłosiła rozprawę *Die Reise nach Ost- und Ostmitteleuropa in der*

Reiseprosa von Wolfgang Büscher und Karl-Markus Gauß. Uchwałę popierającą wniosek o nadanie stopnia doktora habilitowanego dr Annie Pastuszcze przedłożyła powołana przez Centralną Komisję ds. Stopni i Tytułów Komisja habilitacyjna w składzie: prof. dr hab. Edward Białek (UWr) – przewodniczący, dr hab. Małgorzata Rutkowska (UMCS) – sekretarz, recenzenci: prof. dr hab. Lech Kolago (UW), prof. dr hab. Leszek Żyliński (UMK), dr hab. Andrzej Denka (prof. UAM) oraz członkowie: dr hab. Marek Jakubów (KUL) i dr hab. Daniel Pietrek (prof. UO).

18 czerwca 2020 r. Rada Dyscypliny Archeologii przy Uniwersytecie Warszawskim zatwierdziła jednogłośnie werdykt Komisji Habilitacyjnej i nadała dr Barbarze Niezabitowskiej-Wiśniewskiej z Instytutu Archeologii UMCS stopień doktora habilitowanego.

Konferencje

Dr Marcin Maciejewski z Instytutu Archeologii w dn. 24–30 sierpnia uczestniczył w 26th EAA Virtual Annual Meeting. Konferencje organizowane przez European Association of Archaeologists są od lat największymi sympozjami archeologicznymi w Europie. Tegoroczne spotkanie pierwotnie miało odbyć się w Budapeszcie, jednak z racji sytuacji epidemicznej nadano mu formę wirtualną. Przewodnim hasłem konferencji były sieci kontaktów (Networking) zarówno w pradziejach, jak i we współczesnej nauce. Na konferencje składało się ponad 150 sesji, do których zgłoszono około 1800 referatów. Jedną z sesji (numer 45 – Current Research on Bronze and Iron Ages Hoards) była współorganizowana przez dr. Marcina Maciejewskiego we współpracy z dr. Jánosem Gáborem Tarbayem z Węgierskiego Muzeum Narodowego w Budapeszcie i doktorantem z Uniwersytetu Wrocławskiego Kamilem Nowakiem. Nasz pracownik prezentował również referat *When Only Typology Remains. New Research on Early Iron Age Stanomin Style Ornaments from Central Europe* w ramach sesji numer 372 Networks of Chronology and Chronological Networks. Wystąpienie to oparte było na wynikach grantu finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki. Kolejne dwie prezentacje, z których jednej dr Marcin Maciejewski był autorem: *Urstromtals and Bronze Age Hoards. Natural Landscapes and Cultural Practices and Their Amazing*

Convergence in Various Regions of Poland (prezentowanej w jednej z sesji głównych: *General Session - Landscapes in Flux*), a drugiej współautorem (wraz z badaczami z Uniwersytetu Wrocławskiego: dr hab. Justyną Baron, prof. UWr, dr hab. Beatą Miazgą, dr Dagmarą Łaciak i mgr. Kamilem Nowakiem oraz dr Jeannette Lucejko z Uniwersytetu w Pizie, dr. Radosławem Jaryszem z Muzeum Archeologicznego we Wrocławiu, niezależnym badaczem dr. Dawidem Sychem, mgr. Radosławem Kuźbikiem z wrocławskiej firmy Iskander oraz mgr. Maksymem Mackiewiczem z Fundacji Archeolodzy.org i Uniwersytetu Warszawskiego) *Phenomenon of Repetition. Deposits from Karmin in SW Poland*, przedstawiały wyniki projektu badawczego współfinansowanego przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Wydarzenia

9 września 2020 r. prof. A. Kokowski z Instytutu Archeologii UMCS uczestniczył w posiedzeniu (jako recenzent) Komisji Nadania Tytułu Profesora doc. drowi hab. Eduardovi Droberjarovi z Uniwersytetu w Trnawie (Słowacja).

31 maja br. w TVP HISTORIA miała miejsce premiera filmu dokumentalnego w reżyserii Zdzisława Cosaca *Z otchłani pradziejów*. W założeniu ma się on rozprawić z nienaukowym mitem tzw. „Wielkiej Lechii”. Jednym z głównych moderatorów jest prof. A. Kokowski z Instytutu Archeologii UMCS. Film zdobył I nagrodę „Perła Renesansu” na 8. Zamojskim Festiwalu Filmowym, gdzie konkurują najlepsze polskie filmy dokumentalne o tematyce historycznej. Obraz ten został wybrany spośród ponad 50 zgłoszonych produkcji. Film miał kilka dalszych projekcji w telewizji, a w internecie tysiące odsłon.

Publikacje

W lipcu br. ukazał się nakładem Wydawnictwa UMCS tom zredagowany przez dr. hab. Piotra Łuczkiwicza (Instytut Archeologii) pt. *Landschaft und Siedlungen. Archäologische Studien zur vorrömischen Eisenzeit- und älteren Kaiserzeit im Mittel- und Südost Eoropa*. Jest to plon konferencji „Humboldt-Kolleg: Landscape Archaeology” z 2017 r. Zbiera teksty autorów z Polski, Niemiec, Norwegii, Austrii i Mołdawii. Wydanie

książki sfinansowała fundacja Alexander von Humboldt Stiftung z Bonn. Kończy ją optymistyczne hasło „Visca el Brça”.

Sukcesy

W ramach zajęć ze strategii promocji archeologii regionu (prowadzący – prof. A. Kokowski), studenci III roku zobowiązani byli m.in. zaproponować tekst notatki prasowej promującej ważne naukowe odkrycie. W tym przypadku chodziło o najstarszy w Europie wizerunek konia, znaleziony w Gródku nad Bugiem, gm. Hrubieszów. Do tej pory pozytywnie zareagowała redakcja „Kuriera Lubelskiego”, publikująca tekst Radosława Cieplichowicza; tekst Jacka Sierpińskiego wykorzystyła gazeta „Dziennik Zachodni”; „Tygodnik Zamojski” zamieścił tekst Agnieszki Naworol – otrzymała ona też propozycję stałej współpracy z Redakcją (!). Tekst Magdaleny Omelańczuk zaproponowano „Wiadomościom Uniwersyteckim”, a Agnieszki Żrubek – „Gazecie Wyborczej”. W konsekwencji doniesieniami zredagowanymi przez studentów zainteresowały się inne media: radio, telewizja i internet.



Wydział Politologii i Dziennikarstwa

Doktoraty

29 maja 2020 r. odbyła się publiczna obrona rozprawy doktorskiej mgr. Tomasza Wichy pt. *Polityka zagraniczna Polski w myśli politycznej Prawa i Sprawiedliwości (2001–2011)*. Promotor: prof. dr hab. Waldemar Paruch, recenzenci: dr hab. Arkadiusz Adamczyk (UJK w Kielcach), dr hab. Tomasz Stępniewski (KUL).

10 lipca 2020 r. odbyła się publiczna obrona rozprawy doktorskiej mgr. Rokksany Studzińskiej pt. *Opozycja w Rosji w latach 1991–2013*. Promotor: prof. dr hab. Wojciech Sokół, recenzenci: prof. dr hab. Walenty Baluk, prof. dr hab. Jan Ryszard Sielezin (UWr).

Wydarzenia

Prof. dr hab. Iwona Hofman uczestniczyła w VI Festiwalu Języka Polskiego w Szczepieszynie, który odbył

się w dn. od 2 do 8 sierpnia 2020 r. Prof. Hofman przygotowała i prowadziła dyskusję *O redaktorze Jerzym Giedroyciu i Kulturze paryskiej w 20. rocznicę śmierci Redaktora*. Gośćmi prof. Hofman byli prof. dr hab. Paweł Rodak (UW) i Andrzej Peciak, kierownik Działu Wydawnictw Instytutu Książki, doświadczony edytor dzieł z kręgu „Kultury”. Spotkanie miało charakter wspomnieniowy, ale było też okazją do zaprezentowania dorobku publikacyjnego Pracowni Badań nad Instytutem Literackim w Paryżu. Uczestniczyło w nim ponad 200 osób. Patronem tegorocznego Festiwalu był Cyprian Kamil Norwid, którego poezję przedstawiali m.in. Maja Komorowska i Jerzy Trela. Gośćmi Festiwalu byli m.in.: prof. Jerzy Bralczyk, prof. Izolda Kiec, prof. Jan Zieliński, prof. Józef Fert, prof. Ryszard Koziołek, Edwin Bendyk, Adam Wajrak, Stefan Chwin, Mikołaj Grynberg, Mariusz Szczygieł. Stałym patronem Festiwalu jest Katedra Dziennikarstwa Instytutu Nauk o Komunikacji Społecznej i Mediach. Inne tegoroczne akcenty lubelskie to: spektakle z prof. Leszkiem Mądziakiem z okazji 50-lecia pracy twórczej (i premiera nowego spektaklu Profesora „Bo piękno na to jest, by zachwycić”) oraz spotkania „W kręgu Akcentu” z okazji 40-lecia kwartalnika, którego redaktorem naczelnym jest dr Bogusław Wróblewski, wykładowca Instytutu Nauk o Komunikacji Społecznej i Mediach.

16 czerwca dr hab. Anita Has-Tokarz, prof. UMCS prowadziła za pośrednictwem platformy ZOOM, wykład szkoleniowy pt. *Trendy – Tabu – Kontrowersje. Wokół najnowszej literatury dla dzieci i młodzieży*. Szkolenie objęło kilkudziesięciu bibliotekarzy z Lublina i Lubelszczyzny, pracowników sieci placówek Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego, którzy rozpoczęli realizację programu dotacyjnego Dyskusyjne Kluby Książki (DKK) dla dzieci. Program jest realizowany przez Instytut Książki i adresowany do wszystkich wojewódzkich bibliotek publicznych w kraju. Jego strategicznymi celami są: promocja kultury literackiej i czytelnictwa wśród najmłodszych, ożywienie i integracja środowisk skupionych wokół oddziałów dziecięcych bibliotek publicznych, zachęcenie nowych użytkowników do korzystania z bibliotek publicznych oraz inspirowanie bibliotekarzy do kreowania mody na czytanie (m.in. poprzez włączanie klubów w ogólnopolskie

kampanie proczytelnicze, takie jak Narodowe Czytanie, Ogólnopolski Tydzień Czytania Dzieciom bądź obchody literackich jubileuszy).

7 sierpnia dr hab. Anita Has-Tokarz, prof. UMCS dr Renata Malesa i dr Grażyna Piechota z Instytutu Nauk o Komunikacji Społecznej i Mediach uczestniczyły w uroczystej XXVI Gali wręczenia Nagrody im. Anny Platto, zorganizowanej przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną im. H. Łopacińskiego, Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich Zarząd Okręgu w Lublinie oraz Towarzystwo Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego. Nagroda im. Anny Platto jest przyznawana od 1995 r. tym pracownikom bibliotek publicznych z województwa lubelskiego, którzy wyróżniają się w innowacyjnych działaniach na rzecz promocji książki dla dzieci i popularyzacji czytelnictwa wśród najmłodszych. Laureatką Nagrody im. Anny Platto 2020 została Aleksandra Majewska, pracująca w Filii nr 3, Miejsko – Powiatowej Biblioteki Publicznej im. Anny Kamieńskiej w Świdniku. Dr hab. Anita Has-Tokarz, prof. UMCS jest członkiem Kapituły Nagrody.

Konferencje

W dn. 4–5 czerwca odbyła się II Konferencja Naukowa *Architektura informacji jako dyscyplina akademicka (AIDA2)*, organizowana przez Instytut Nauk o Informacji Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie. W wydarzeniu uczestniczyli pracownicy Katedry Informatologii, Bibliologii i Edukacji Medialnej Instytutu Nauk o Komunikacji Społecznej i Mediach. Dr hab., Anita Has-Tokarz, prof. UMCS i dr Renata Malesa wygłosiły wspólny referat: *Tworzenie struktur informacyjnych... czy „budynki w których przechowywane są dane...”? – o postrzeganiu architektury informacji przez studentów (w świetle badań ankietowych)*. Z kolei dr Kamil Stępień zaprezentował wystąpienie: *Książka sieciowa jako nowe narzędzie dydaktyczne*. Konferencja została przygotowana w formie webinarium na platformie Microsoft Teams.

W dn. 20–21 czerwca odbyła się Ogólnopolska Konferencja Naukowa: *Rodzina – kultura, tradycja, społeczeństwo*, w której udział wzięli pracownicy Instytutu Nauk o Komunikacji Społecznej i Mediach. Swoje referaty wygłosiły: dr hab. Anita Has-Tokarz, prof. UMCS – *„Książką połączeni...”, - rola rodziny w socjalizacji czytelniczej*

najmłodszych (w świetle wybranych kampanii społecznych); dr hab. Anna Granat – *Stereotyp rodziny w języku polskim schyłku czasów „komunikacji analogowej” i początku czasów komunikacji ze sztuczną inteligencją*; dr Ilona Dąbrowska – *Wizerunek rodziny w serwisach społecznościowych. Przykład osób publicznych*. Konferencja odbywała się w trybie online, z wykorzystaniem platformy Cisco Webex. Została zorganizowana przez: Katedrę Informatologii, Bibliologii i Edukacji Medialnej INoKSiM UMCS, Katedrę Porównawczych Studiów Cywilizacji Uniwersytetu Jagiellońskiego, Ośrodek Badawczy Facta Ficta we Wrocławiu oraz Instytut Językoznawstwa i Literaturoznawstwa Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach.

W dn. 11–12 lipca br. odbyła się Ogólnopolska Interdyscyplinarna Konferencja Naukowa: *Podróże*, współorganizowana przez Katedrę Informatologii, Bibliologii i Edukacji Medialnej INoKSiM UMCS, Ośrodek Badawczy Facta Ficta we Wrocławiu oraz Instytut Językoznawstwa i Literaturoznawstwa Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach. Obrady odbywały się w trybie zdalnym, za pośrednictwem platformy Cisco Webex Meeting. Jednym z moderatorów obrad podczas wydarzenia była dr hab. Anita Has-Tokarz, prof. UMCS.

W dn. 25–26 lipca odbyła się Ogólnopolska Interdyscyplinarna Konferencja Naukowa: *Ekologia*, zorganizowana jako wspólne przedsięwzięcie Katedry Informatologii, Bibliologii i Edukacji Medialnej Instytutu Nauk o Komunikacji Społecznej i Mediach, Ośrodka Badawczego Facta Ficta we Wrocławiu, Katedry Porównawczych Studiów Cywilizacji Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Instytutu Językoznawstwa i Literaturoznawstwa Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach. Sesje moderowane m.in. przez dr hab. Anitę Has-Tokarz, prof. UMCS odbywały się online, za pośrednictwem platformy Cisco Webex Meeting. Podczas konferencji rozważano rozmaite reprezentacje dyskursu ekologicznego: literackie, filmowe, medialne, growe, artystyczne (sustainable art), dyskutowano o edukacji i polityce ekologicznej oraz aspektach prawnych związanych z ochroną środowiska. W konferencji udział wzięła doktorantka z INoKSiM – mgr Agnieszka Sowa, która wygłosiła referat: *Toksyczne media. Ślad węglowy kina, telewizji i streamingu*.

Profesor dr hab. Hans-Jörg Schwenk (1959-2020)

1 czerwca 2020 r. odszedł po ciężkiej, dramatycznie szybko postępującej chorobie, w wieku zaledwie 60 lat profesor Hans-Jörg Schwenk, pracownik Katedry Germanistyki (wcześniej Instytutu Germanistyki i Lingwistyki Stosowanej) UMCS, w latach 2009–2019 kierownik Zakładu Językoznawstwa Germańskiego, wybitny językoznawca i poliglota, wychowawca wielu germanistów i lingwistów na UMCS, UW, uczelniach polskich i zagranicznych. Był pasjonatem gry w szachy i biegania.

Urodzony 24 listopada 1959 r. w Homburgu (Kraj Saary) Hans-Jörg Schwenk po odbyciu rocznej zasadniczej służby wojskowej w Oberbexbach studiował romanistykę w Institut International d'Etudes Françaises na Université des Sciences Humaines w Strasburgu (1979–80), psychologię na Wydziale Psychologii na Université Louis Pasteur w Strasburgu (1980–81) oraz studia językowe w Instytucie Lingwistyki Stosowanej na Universität des Saarlandes w Saarbrücken (1981–87). Po uzyskaniu stopnia magistra w zakresie translatoryki niemiecko-rosyjskiej i niemiecko-francuskiej oraz tytułu tłumacza dyplomowanego został wykładowcą w macierzystym Instytucie oraz w Instytucie Sławi-tyki Uniwersytetu Kraju Saary. Równolegle w latach

1987–1991 podjął studia doktoranckie łączące kierunki językoznawstwa słowiańskiego, filologii wschodnio- i zachodniosłowiańskiej, romanistyki i lingwistyki komputerowej. Zajmował się również dydaktyką języka niemieckiego jako obcego. W trakcie studiów prowadził w semestrze zimowym 1989/90 prace badawcze w Państwowym Instytucie Pedagogicznym w Wołogradzie.

W 1991 r. uzyskał stopień doktora na podstawie rozprawy *Studien zur Semantik des Verbalaspekts im Russischen*, której promotorem był prof. dr hab. Roland Marti. Od maja 1992 do kwietnia 1997 r. pracował na Uniwersytecie im. Otto Friedricha w Bambergu jako wykładowca językoznawstwa słowiańskiego oraz jako nauczyciel i tłumacz w Europejskiej Szkole Języków Obcych (Bamberg). W 1997 r. podjął pracę lektora Deutscher Akademischer Austauschdienst w Instytucie Lingwistyki Stosowanej Uniwersytetu Warszawskiego, a następnie starszego wykładowcy w Katedrze Języków Specjalistycznych UW. Był również starszym wykładowcą w Nauczycielskim Kolegium Języków Obcych w Białymstoku.

W 2007 r. ukazała się rozprawa habilitacyjna *Präfigurierung im Polnischen und ihre Entsprechung im Deutschen: Zu Theorie von und lexikographischem Umgang mit Aspekt und Aktionsarten* (Warszawa 2007). Na jej podstawie Hans-Jörg Schwenk uzyskał w 2008 r. stopień doktora habilitowanego w zakresie językoznawstwa na Wydziale Lingwistyki Stosowanej i Filologii Wschodniosłowiańskich Uniwersytetu Warszawskiego. Pełnił w tym czasie również funkcję sekretarza redakcji „Kwartalnika Neofilologicznego” i sekretarza generalnego Międzynarodowego Stowarzyszenia Germanistów

(Internationale Vereinigung für Germanistik). W latach 2008–2009 pracował na stanowisku profesora w Katedrze Filologii Angielskiej Społecznej Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Zarządzania w Warszawie.

W 2009 r. rozpoczął pracę na Wydziale Humanistycznym UMCS jako kierownik Zakładu Językoznawstwa Germańskiego w Instytucie Germanistyki. W 2012 r. został profesorem UMCS, a w kwietniu 2013 r. został mianowany profesorem tytularnym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Bronisława Komorowskiego. Od 2013 r. był również razem z profesorem Januszem Golcem współredaktorem serii *Lubliner Beiträge zur Germanistik und Angewandten Linguistik* w wydawnictwie Peter Lang.

Prof. Hans-Jörg Schwenk był autorem ośmiu monografii, wielu artykułów naukowych i recenzji oraz współredaktorem kilku tomów zbiorowych. Jego zainteresowania badawcze obejmowały trzy języki: polski, niemiecki i rosyjski. Innowacyjne badania językoznawcze dotyczyły szczególnie zagadnień aspektu i aspektualności, rodzaju czynności i akcjonalności, temporalności, semantyki i leksykografii. Zaproponował on nową klasyfikację syntaktycznego otoczenia czasownika w języku niemieckim według statusu, jaki dany człon posiada w odniesieniu do czynności wyrażonej przez czasownik. Nowatorski model walencyjny opracowywał leksykograficznie w kolejnych książkach, analizując konkretny materiał empiryczny. Ostatnimi publikacjami Profesora były monografie *Aktionsarten. Im Spannungsfeld zwischen Lexik(on) und Grammatik* (Berlin 2019) oraz *Horizontale Lexikographie. Kontrastives Wörterbuch ausgewählter deutscher Simplizia und ihrer motivierten präfixalen Derivate* (Berlin 2020), w której zawarł swój autorski koncept leksykografii horyzontalnej.

Wyróżniały go imponujący dorobek naukowy, bogate doświadczenie dydaktyczne i działalność organizacyjna. Za swoją działalność naukową i dydaktyczną został odznaczony Medalem Komisji Edukacji Narodowej oraz wyróżniony nagrodami Magnificencji Rektora UMCS. Pełnił funkcję promotora, opiekuna prac doktorskich, magisterskich i licencjackich. Przetłumaczył również na język niemiecki studium historyczne *Władza*, historia i politologa prof. Jana Baszkiewicza – niemieckie tłumaczenie *Macht* (Warszawa 2003).

Doktor Ireneusz Chomiuk wspomina profesora Schwenka jako człowieka szlachetnego, uczciwego



Fot. Anna Pastuszka

i nadzwyczaj prostolinijnego: „Był osobą niezwykle pracowitą i uporządkowaną. Miał swój rytm pracy i odpoczynku. Jak potem sam się do tego przyznał, proporcje te były zachwiane i wyniszczał stopniowo swój organizm. Gdy nie znało się go bliżej, można było odnieść wrażenie, że jest szorstki i wybuchowy, ale przy lepszym poznaniu widać było, że to tylko mało znacząca i niegroźna poza, bo on przecież nikomu nie życzył źle i nie chciał wyrządzić najmniejszej krzywdy”. Darzył swoich współpracowników zaufaniem, szybko łagodził konflikty. Silny i zdeterminowany, miał do końca nadzieję, że pokona chorobę.

8 czerwca na cmentarzu przy ul. Lipowej pożegnaliśmy wspaniałego człowieka i cenionego badacza. Odszedł zdecydowanie za wcześnie, pełen pomysłów naukowych i planów na przyszłość. Będzie nam Go bardzo brakowało.

Anna Pastuszka

Profesor Dominik Szynal

29 czerwca br. odszedł od nas profesor zwyczajny, doktor habilitowany Dominik Szynal. Ta wiadomość zaskoczyła i bardzo zasmutyła nas wszystkich, tym bardziej, że nie wiedzieliśmy nawet o tym, że Pan Profesor przebywał ostatnio w szpitalu. Odszedł od nas wybitny uczyony, cieszący się uznaniem w kraju i za granicą, nauczyciel wielu pokoleń studentów, promotor 23 rozpraw doktorskich. Bardzo wielu z Jego uczniów jest już dzisiaj samodzielnymi pracownikami naukowymi i profesorami. Wielu z nich pełniło i pełni ważne funkcje w uniwersytetach, nie tylko lubelskich.

Profesor Dominik Szynal urodził się 4 listopada 1937 r. w Stempinie. Studia matematyczne na Wydziale Matematyki, Fizyki i Chemii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie ukończył w 1961 r. Stopień doktora nauk matematycznych uzyskał w 1965 r., a stopień naukowy doktora habilitowanego w 1969 r. W 1977 r. otrzymał tytuł profesora nadzwyczajnego, a w 1987 r. otrzymał tytuł profesora zwyczajnego.

Pracę zawodową rozpoczął w 1961 r. w Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej, gdzie pracował do roku 2008, to jest do czasu przejścia na emeryturę. Profesor Dominik Szynal był niezwykle aktywnym pracownikiem naukowym. W moim przekonaniu był On jednym z najważniejszych

twórców ośrodka matematycznego Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej. Po uzyskaniu habilitacji w 1969 r. zaczął On bardzo intensywnie współpracować z młodymi pracownikami i z niektórymi nawet studentami piątego roku studiów. Nazwałem ten fakt współpracą, ale w istocie to była nauka przez Profesora tych ludzi, wprowadzanie do tematyki naukowej, zapoznawanie z literaturą i na początku wspólne prace naukowe. Oczywiście Profesor poświęcał niezmiernie wiele czasu. Jednak dzięki pracy Profesora już w latach 70. w Instytucie Matematyki UMCS powstał Zakład Rachunku Prawdopodobieństwa. Jego kierownikiem był oczywiście Profesor Szynal aż do czasu przejścia na emeryturę. Dzięki temu Zakładowi powstał też Zakład Statystyki Matematycznej UMCS. Pracownikami tych zakładów byli uczniowie Pana Profesora, których też i zatrudniał. To tylko dzięki Panu Profesorowi możemy powiedzieć, że nasze drogi życiowe są takie, a nie inne.

Pan Profesor bardzo dbał o swoich współpracowników. Cieszył się z ich sukcesów i martwił się razem z nimi, gdy mieli kłopoty.

Profesor Dominik Szynal, w różnych okresach, pracował też w Politechnice Radomskiej, w Wyższej Szkole Rolniczej, w Wyższej Szkole Inżynierskiej, w Akademii Medycznej w Lublinie i ostatnio w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim.

Pan Profesor jest autorem lub współautorem ponad 200 prac naukowych, opublikowanych w czasopiśmie naukowych krajowych lub zagranicznych o światowym zasięgu i uznanym, bardzo wysokim poziomie naukowym. Był On też promotorem wielu prac magisterskich nagrodzonych na „Konkursie na najlepszą pracę z teorii prawdopodobieństwa i zastosowań matematyki”, organizowanym przez Oddział Wrocławski Polskiego Towarzystwa



Matematycznego. Pan Profesor był też organizatorem lub współorganizatorem szeregu konferencji naukowych krajowych i zagranicznych. Przez szereg lat pełnił też ważne funkcje w Instytucie Matematyki UMCS.

Profesor Szynal otrzymał wiele nagród naukowych i odznaczeń państwowych. Wśród Jego odznaczeń są Medal Komisji Edukacji Narodowej, Krzyż Kawalerski i Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski.

Profesor Dominik Szynal był niezwykle cennym parownikiem akademickim. Był jednak zawsze

skromny. Wraz z odejściem Profesora matematyka – nie tylko polska – poniosła ogromną stratę, a wszyscy, którzy z rozległej wiedzy i życzliwości Profesora mieli zaszczyt korzystać, Jego odejście jeszcze długo odczuwać będą.

Drogi Dominiku, spoczywaj w pokoju u naszego Stwórcy i Pana.

Najbliższej Rodzinie Profesora i wszystkim, którzy Go znali, składam wyrazy głębokiego żalu i współczucia.

Zdzisław Rychlik

Wychwycić rytm zmian: jak Biblioteka wspiera działalność Uniwersytetu i dlaczego wszyscy potrzebujemy repozytorium?

Uniwersytety zmieniają się coraz szybciej: jeszcze nie ucichły dyskusje nad kształtem reform, proponowanych przez MNiSW, a już wkroczyliśmy w schemat parametryzacji, ewaluacji i – nie bójmy się używać tego słowa – konkurencji z innymi jednostkami nauki. Powstaje pytanie, jak biblioteka może odciążyć naukowców od nadmiaru biurokracji i jakich do tego celu potrzebujemy środków i rozwiązań systemowych.

Sprawne funkcjonowanie w środowisku opartym na cyklach ewaluacyjnych wymaga narzędzi, z którymi Uczelnia wyjdzie z tych prób zwycięsko. Nie mówimy jedynie o oprogramowaniu menadżerskim, które pozwala na zarządzanie ilością i jakością dorobku naukowego w ramach poszczególnych dyscyplin, ale także o:

- wirtualnej przestrzeni, gromadzącej aktualne publikacje naukowe,
- serwerach mogących deponować dane badawcze,
- bieżącym wsparciu pracowników nauki we wnioskach grantowych i procedurach awansowych,
- wsparciu ewaluacji.

Powyższe zadania w różnej skali wykonuje od ok. 4 lat Oddział Informacji Naukowej Biblioteki Głównej UMCS i jest to zgodne z praktyką, jaka przeważała na zdecydowanej większości krajowych uniwersytetów. Spróbujmy pokrótce prześledzić, jak w powiązaniu z funkcjonowaniem macierzystej Uczelni zmieniły się w ostatnich latach zadania OIN i jakie problemy stoją przed nim w najbliższej perspektywie. Zagadnienie to jest o tyle istotne, że wbrew pozorom nie dotyczy jedynie tego oddziału Biblioteki, lecz bezpośrednio przekłada się na:

- komfort pracy naukowców i szybsze procedury grantowe,
- propagowanie dorobku naukowego Uczelni i wzrost cytowalności,
- wsparcie redakcji czasopism UMCS w sprawozdawczości na rzecz Pol-Index, Index Copernicus i innych baz mających wpływ na ocenę parametryczną czasopism naukowych,
- transfer danych wysokiej jakości do PBN z możliwością bieżącej kontroli dorobku jednostki.

Rzecz jasna, to tylko główne kwestie, bezpośrednio związane ze wspieraniem procesów badawczych i dydaktycznych oraz sprawozdawczością.

Oddział Informacji Naukowej – co robiliśmy, co robimy i co możemy zrobić?

OIN w dużej bibliotece akademickiej pełnił od zawsze rolę informacyjną, dydaktyczną, dokumentacyjną i zarządzającą zasobami naukowymi. Przekształcanie zadań

tej jednostki związane jest przede wszystkim z rolą szeroko pojętej komputeryzacji/automatyzacji wiedzy i jej źródeł oraz ze zmianami oczekiwań głównych grup użytkowników, czyli naukowców i studentów.

Ostatnie 3 lata to rozszerzenie działań OIN BG UMCS o takie, które wymagają współpracy z innymi jednostkami Uniwersytetu:

- bibliometria dla czasopism z poszczególnych dziedzin wiedzy w bazie Scopus i Web of Science,
- opracowanie statystyk dla wybranych dyscyplin reprezentowanych na UMCS,
- analiza dorobku naukowego pracowników UMCS,
- wsparcie redakcji czasopism UMCS w sprawozdawczości na rzecz baz: Pol-Index, Index Copernicus i CEJSH przez wprowadzanie metadanych czasopism i poszczególnych artykułów wraz z abstraktami i bibliografią,
- wprowadzanie danych o publikacjach Wydziału Prawa i Administracji do systemu BPP UMCS i ich eksport do PBN (ponad 1600 pozycji od 2017 r., pracownik OIN poza funkcją redaktora pełni rolę doradczą w wydziałowej komisji ds. ewaluacji).

Trzy pierwsze zadania realizowano dla Pionu Prorektora ds. Nauki, natomiast wsparcie redakcji czasopism UMCS w sprawozdawczości na rzecz Pol-Index, Index Copernicus i bazy CEJSH było istotne dla rządowego programu „Wsparcie dla Czasopism Naukowych”. W wyniku działań Oddziału Informacji Naukowej BG UMCS odniesiono realne korzyści w postaci uzyskania dodatkowych punktów, skutkujących przyznaniem dofinansowania dla 17 czasopism wydawanych przez UMCS. Ostatnie działanie – transfer danych o publikacjach do PBN – realizowane jest na podstawie odrębnej umowy pomiędzy Biblioteką Główną a Wydziałem Prawa i Administracji.

Do stałych obowiązków Oddziału Informacji Naukowej BG UMCS, które corocznie wymagają większego nakładu sił z powodu rosnącej liczby wniosków grantowych, należą sporządzanie wykazu cytowań i na tej podstawie obliczanie Index Hirscha dla indywidualnych naukowców.

Okres pandemii przerwał rosnącą liczbę szkoleń z zasobów elektronicznych, organizowanych dla studentów będących na etapie pisania pracy dyplomowej – od marca świadczyliśmy te usługi za pośrednictwem poczty elektronicznej, komunikatorów internetowych oraz połączeń telefonicznych.

Kluczowym wyzwaniem najbliższych miesięcy wydaje się jednak repozytorium – to dzięki niemu możemy bezpośrednio zawalczyć o zwiększenie cytowności prac powstałych na UMCS-ie, co ma oczywiście znaczenie nie tylko podczas procedur grantowych, ale także dla potrzeb przyszłej ewaluacji (dostęp do wyników badań finansowanych ze środków publicznych oraz dość kontrowersyjne kryterium, odnoszące się do oceny wpływu społecznego).

Repozytorium instytucjonalne: nie po co, ale jak i kiedy?

Z 18 klasycznych, krajowych uniwersytetów jedynie UMCS i Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie nie posiadają obecnie własnego repozytorium. Brak repozytorium to nie tylko słabe propagowanie wyników prac prowadzonych na Uczelni, ale również gorsza pozycja w walce o dofinansowanie badań naukowych, gdzie istotnym kryterium jest cytowność dorobku.

Analiza składników cytowań autorów z różnych dyscyplin (z naciskiem na społeczno-humanistyczne) wykazuje, że nawet połowa przywołanych tytułów pochodzi z repozytoriów, będących źródłami świetnie indeksowanymi przez Google, co przekłada się na bezpośrednią obecność w cytowaniach obliczanych w Google Scholar.

Poza funkcjami promocyjnymi (upowszechniającymi dorobek UMCS-u) i czysto pragmatycznymi (rozszerzającymi cytowność) repozytorium może rozwiązać problem deponowania danych badawczych – bez wątplenia warto zastanowić się nad modelem ich przechowywania we własnym zakresie, zamiast w zbiorczych zasobach pokroju Zenodo. Repozytorium może być z powodzeniem obsługiwane w modelu autodeponowania, wspieranego przez niewielką grupę redaktorów-bibliotekarzy, dbających o poprawny zapis metadanych i służących pomocą autorom publikacji – taki model obowiązuje na niemal wszystkich krajowych uczelniach.

Repozytorium instytucjonalne może spełnić funkcję przysłowiowego języczka u wagi, który zwiększy wykorzystanie potencjału Uczelni, wpłynie na jej widoczność w Internecie (także w zbiorczych metawyszukiwarkach, w tym komercyjnych) i pomoże w realizowaniu zadań dydaktycznych.

Grzegorz Szczypta

Śladami Marii Hempel (1834-1904) – czyli botanik w roli detektywa

—

Maria Hempel, znana z działalności patriotycznej okresu powstania styczniowego, znawczyni roślin i niestrudzona badaczka ludowych zwyczajów i obrzędów, najpierw wspólnie z Oskarem Kolbergiem, potem także samodzielnie, położyła nie małe zasługi w dziedzinie botaniki, etnografii i etnobotaniki Lubelszczyzny. Próbowwała również swoich sił w innym niż przyrodnicze i etnograficzne pisarstwie.

Jak poznawałam losy Marii Hempel

Osiągnięciach Marii Hempel (Fot. 1) – botanicznych, etnograficznych, a przy okazji i etnobotanicznych (etnobotanika to dział botaniki, który zajmuje się relacjami, jakie zachodzą między człowiekiem a światem roślinnym), pisałam już wcześniej, w pracach opublikowanych lub przekazanych do druku. Ten artykuł chciałabym poświęcić osobistym „związkom” z Marią, którą nazywam „starszą siostrą w botanice”.

Marię „spotkałam” po raz pierwszy 15 sierpnia 2003 r., gdy na cmentarzu w rodzinnej miejscowości, Rzeczy Ziemiańskiej w pow. kraśnickim, zobaczyłam na-



↑ Fot. 1. Maria Hempel (1834–1904). Fotografia wykonana w Zakładzie Fotograficznym „Zofia” w Lublinie

grobek z tym nazwiskiem, dosłownie o kilka kroków od grobów moich krewnych. Wówczas tylko sfotografowałam go, zaintrygowana wyrytą na nim nazwą miejsca urodzenia, w dawnym brzmieniu – Puha-



Fot. B. Ciarnicka

↑ Fot. 2. Nagrobek Marii Hempel na cmentarzu w Rzęzycy Ziemiańskiej – stan z 2003 r.

czów (Fot. 2). A potem zaległa cisza, aż do początku lipca 2016 r. Tuż po zakończeniu 57. Zjazdu Polskiego Towarzystwa Botanicznego (PTB) w Lublinie, otrzymałam telefon od siostrzeńca, z zawodu lekarza, z zamiłowania ornitologa, który informował mnie, że szuka wyplułek sów na cmentarzu w Rzęzycy i stoi właśnie przy grobie Marii Hempel. TEJ Marii Hempel. Ten telefon podziałał na mnie jak przysłowiowy zimny prysznic. Uświadomiłam sobie, że ten grób skrywa szczątki autorki prac botanicznych, która odkryła i udokumentowała stanowiska, często już historyczne, wielu niezwykle rzadkich i zagrożonych dziś gatunków, na wschodzie Lubelszczyzny (Stawska Góra k. Chełma, folwark Teresin, pow. hrubieszowski i lewym brzegu Wisły (Stupia Nadbrzeżna, pow. opatowski). Postanowiłam zrehabilitować się za tę niewiedzę i prześledzić losy Marii i jej rodu. Poszukiwania trwają już cztery lata, a wciąż udaje mi się na-

trafić na nieznane fakty, które pozwalają zweryfikować wcześniejsze ustalenia, przypuszczenia czy poszlaki.

Starałam się dociec, jaką drogą Maria trafiła do pow. janowskiego i dlaczego znalazła miejsce spoczynku na cmentarzu właśnie w mojej rodzinnej miejscowości. Wymagało to podjęcia czynności zgoła odmiennych od tych z warsztatu botanika i ekologa, mianowicie studiowania literatury historycznej, poszukiwania źródeł archiwalnych, by uściślić informacje zawarte w życiorysach bądź uzupełnić je o nowe fakty; okazuje się, że historycy i biografowie też mogą się mylić i nie zawsze studiują oryginalne źródła, powtarzając informacje z „drugiej” ręki. Efektami tej pracy dzieliłam się już z botanikami podczas posiedzeń naukowych Oddziału Lubelskiego PTB i kolejnego Zjazdu Towarzystwa w Krakowie (2019), jak również w miejscu urodzin i miejscu spoczynku Marii, m.in. spotykając się z młodzieżą szkolną, publikując materiały w lokalnych gazetkach czy zabiegając o upamiętnienie badaczki (z różnym skutkiem) z okazji przypadających w 2019 r. dwóch rocznic: 185. urodzin i 115. śmierci. Myślę, że przyszła pora, by przedstawić moją bohaterkę społeczności naszego Uniwersytetu. Jeśli bowiem pod pojęciem „człowiek uniwersytetu” kryje się każdy, „kto cechuje się: »umiłowaniem« wiedzy naukowej, mocnym pragnieniem i niezachwianym postanowieniem jej pozyskiwania w możliwie szerokim zakresie” oraz „legitymuje się osobistymi uzdolnieniami i predyspozycjami do »wyższego studiowania« (tak m.in. definiowano istotę klasycznego uniwersytetu; za: J. Szmyd 2016), to zaryzykuję tezę i spróbuję ją obronić, że Maria Hempel też zasługuje na takie miano. A przynajmniej – zasłużyłaby, gdyby żyła w innych czasach. Zbigniew Herbert napisał wszak: „Człowiek jest nie tylko tym kim jest, ale także tym kim chciałby [mógłby – przyp. BC] być”.

Korzenie i gniazdo rodzinne Marii Hempel

We wcześniejszych biogramach Marii Hempel powielana jest informacja, że urodziła się w Puchaczowie. Jednakże w akcie jej chrztu nr 35 z 11 maja 1834 r. możemy przeczytać m.in.: „Stawił się Wżny Alexander Hempel, dziedzic wsi Brzezina lat trzydzieści pięć mający, tamże zamieszkały, [...] i okazał nam dziecię, płci żeńskiej, urodzone w dworze Brzezina dnia szóstego maja roku bieżącego, o godzinie dziewiątej przed południem, z jego małżonki Marianny z Bogdanowiczów, lat

dwadzieścia pięć liczącej. – Dziecięciu temu na chrzcie świętym odbytym w dniu dzisiejszym nadane zostało imię Marianna, a rodzicami jego chrzestnymi byli [...] Wżny Jakub Bogdanowicz z Wżną Panią Magdaleną Bogdanowiczową”. Rodzice chrzestni Marii to jej dziadkowie ze strony matki, zamieszkali w Brzezinach. Przy okazji – krótka dykteryjka o poszukiwaniach akt parafii w Puchaczowie. W 2018 r., po kilku telefonach i smsach wymienionych z jednym z księży tejże parafii, usłyszałam, że nie mogę zajrzeć do tych dokumentów z powodu... RODO, a przecież chodziło o akta z pierwszej połowy XIX w. Uratowały mnie źródła internetowe.

Ustaliłam, że ród Bogdanowiczów herbu Łada wywodził się ze Lwowa i miał pochodzenie ormiańskie. Jego przedstawiciele przybyli w Chełmskie prawdopodobnie na początku XIX w. Matka Marii, Marianna (właśc. Joanna Marianna), urodziła się już tutaj ok. 1810, a nie 1800 r., jak można wyczytać w *Wielkiej genealogii Minakowskiego*. W akcie małżeństwa rodziców Marii nr 15 z 1833 r. zapisano, że miała wówczas 22 lata, w akcie chrztu Marii z 1834 r. – lat 25, ale to tylko jedna z wielu rozbieżności dotyczących wieku, jakie znalazłam w innych aktach. Zmarła w 1857 r. w wieku lat 47 (akt nr 4 parafii w Wereszczynie, do której należał Tarnów), co potwierdza moje przypuszczenie. Ojciec, Aleksander Klemens (1795–1867), pochodził ze starego warmińskiego rodu Hemplów herbu Prątnicki. Dopiero dziad Marii, Joachim Roch Hempel, po śmierci pierwszej żony, Anny Chrzanowskiej, przeniósł się w Lubelskie. Był przez lata architektem i inżynierem na dworze Czartoryskich w Puławach, gdzie z drugiego małżeństwa z Zuzanną Hoffman urodziło się dziesięcioro ich dzieci.

Najmłodszy z pięciu braci, Aleksander, wzorem męskich członków rodu, stających do walki we wszystkich wcześniejszych narodowych „terminach”, w młodości swoją karierę związał z wojskiem. Jako szwoleżer brał udział w kampanii napoleońskiej, a po bitwie pod Lipskiem, zwanej bitwą narodów (1813), został porucznikiem. Po powrocie do kraju wstąpił do 4. pułku ułanów w wojsku Królestwa Kongresowego. Za udział w powstaniu listopadowym (bohaterskie szarże w bitwach pod Długosiodłem i Wilnem) otrzymał Złoty Krzyż *Virtuti Militari* i odznakę „Za piętnaście lat nieskazitelnej służby”. Niedługo po odejściu z wojska przywdawał w Chełmskie, a po zawarciu małżeństwa osiadł w Brzezinach, majątku Bogdanowiczów.

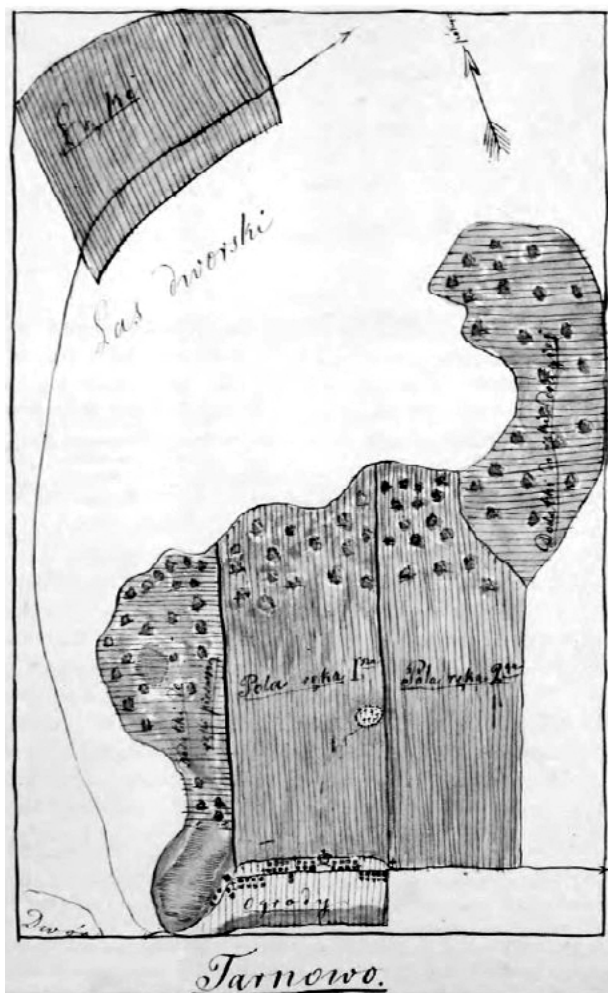
Maria była najstarszą z rodzeństwa. Według akt parafii Puchaczów w Brzezinach urodzili się jeszcze Alexander Augustyn (1835) i Zuzanna Sabina (1836). Zdzisław Janota Bzowski, biograf rodziny Hemplów, podaje mylnie rok urodzenia Aleksandra – 1834, na podstawie kroniki rodzinnej autorstwa jednej z młodszych sióstr Marii, która najwyraźniej nie pamiętała właściwej daty. Według lubelskiego historyka Zdzisława Bielenia, „gdy Maria miała 12 lat”, Hemplowie przenieśli się do Tarnowa, majątku posagowego jej matki. Ta informacja wskazywałoby na rok 1846, tymczasem przedostatnia z córek – Paulina Marcela przyszła na świat tutaj już w 1845 r. (akt nr 7), a najmłodsza – Helena w 1846 r. (akt nr 6). Ponadto, w parafii Wereszczyn, w 1843 r. zmarło troje dzieci Hemplów: Władysław Piotr (lat dwa i pół), Józefa (rok) i Ksawery (w dniu urodzenia). Powzięłam wówczas „podejrzanie”, że to także mogło być rodzeństwo Marii, gdyż były to pierwsze wpisy z tym nazwiskiem w aktach parafii, a po drugie – przerwa w narodzinach kolejnych dzieci (1836–1845) wydała mi się nietypowa dla tamtych czasów, gdy potomstwo przychodziła na świat zwykle co rok lub dwa. Potwierdzenie przypuszczeń nastąpiło dopiero w sierpniu 2020 r., gdy trafiłam na akta urodzeń parafii w... Górecku Kościelnym na Roztoczu. Według aktu nr 132 z 1840 r. dnia 29 września stawił się Aleksander Hempel „dzierzawca w Porębach” lat 45 i w obecności świadków „okazał dziecię płci męskiej urodzone w Porębach dnia dziesiątego bieżącego miesiąca o godzinie czwartej po południu z Jego Małżonki Marianny z Bogdanowiczów lat trzydzieści jeden mającej. Dziecięciu temu [...] nadano imiona Władysław Piotr”. W następnym roku w tej parafii odbył się chrzest córki Hemplów, urodzonej także w Porębach 25 listopada 1841 r. (akt nr 148), której nadano imiona Józefa Barbara.

Zapisy te ujawniają nieznaną epizod z życia rodziny Hemplów – pobyt w dzierzawionym majątku Poręby. Jak wynika z *Mapy Ordynacji Zamojskiej*, folwark ten leżał na południowy zachód od Zwierzyńca (niedaleko Panasówki), pomiędzy Bagnem Tałandy od zachodu i obrębem leśnym Wywłoczka od wschodu. Informacje z 1843 r. o śmierci dwojga dzieci ochrzczonych w Górecku oraz najmłodszego syna Ksawerego, urodzonego w Tarnowie i zmarłego w pierwszej godzinie życia (akta zgonów nr 7, 10 i 52 z tegoż roku) poświadczają, że Hemplowie przenieśli się do tego majątku znacznie wcześniej niż wtedy, „gdy Maria miała 12 lat”.

Fot. 3. Dawna plebania parafii prawosławnej w Tarnowie – stan z 2017 r. →



Fot. B. Czarnocka



↑ Rysunek 1. Plan Tarnowa sporządzony przez Marię Hempel (za: O. Kolberg 2004)

W Tarnowie Maria spędziła niemal połowę życia. Oto fragmenty opisu tej okolicy (być może sporządzonego jej ręką, podobnie jak i plan Tarnowa – Rys. 1), znalezionego w dziele *Chełmskie. Suplement* O. Kolberga: „wieś Tarnów (w miejscowym narzeczu Tarnowo v. Ternowo; [...] nazwa od wyrazu: tarnń, tarnina, cierń pochodząca) pod miasteczkiem Sawinem (w Chełmskim) zbudowana, ciągnie się jedną prostą linią; [...] chaty rozpołożone są nieregularnie po obu stronach ulicy, po większej części do niej przodami, mniej zaś bokami (szczytami) obrócone, mając stodoły i obory poza sobą, naprzeciw ogrody, a pola za stodołami. [...] Na jednym końcu wsi (przedzielony od niej dużym ogrodem) leży dwór, cerkiew zaś pośrodku”. Dziś w Tarnowie nie ma już śladu dworu ani cerkwi (w jej miejscu stoi budynek kościoła, już powojenny), a jedyną pozostałością parafii prawosławnej jest zrujnowany, drewniany dom, co najmniej XIX-wieczny, prawdopodobnie plebania (Fot. 3) oraz nieodległy cmentarz.

Maria Hempel nigdy nie wyszła za mąż, chociaż była zaręczona z krewnym Kazimierzem Łapczyńskim, inżynierem budowlanym, późniejszym etnografem i botanikiem, który wrócił z Kaukazu w 1857 r. Udało mi się ustalić, jak bliskie było to pokrewieństwo: Kazimierz był jej ciotecznym bratem, synem Marii (właśc. Marianny Zuzanny) Hempel i Antoniego Łapczyńskiego, dziedzica wsi Wolica k. Opola Lubelskiego. Historycy botanicy zgodnie twierdzą, że to za przyczyną Łapczyńskiego Maria zainteresowała się botaniką. Mam nieco inne przypuszczenie: tym który zaszczepił w niej zainteresowania botaniczne, rozwinięte potem przez Łapczyńskiego, mógł być starszy o 10 lat stryjeczny brat, syn Joachima i Rozalii Hemplów z Tuchowicza

w Łukowskiem – Joachim Antoni Józef, według Z. Janoty Bzowskiego „amator botaniki, literat i poeta (nieznany), bez specjalnego fachu”. Krewni zapewne spotykali się wielokrotnie przy okazji rodzinnych uroczystości.

Nieznane są przyczyny, które sprawiły, że małżeństwo Marii i Kazimierza nie doszło do skutku. Jedna wydaje mi się bardzo prawdopodobna: śmierć matki Marii w 1857 r., która zaważyła na jej dalszych losach. Według autora wspomnienia pośmiertnego (H.Ł. – prawdopodobnie Hieronima Łopacińskiego), który ukazał się w *Gazecie Lubelskiej* z 1904 r., Maria „oddała się z całą miłością i poświęceniem opiece i wychowaniu swego rodzeństwa”. Musiała także wziąć na swoje barki zarządzanie gospodarstwem domowym. Była zapewne do tego przygotowana w trakcie edukacji domowej, jaką odebrała. Zgodnie z zaleceniem Ustaw Komisji Edukacji Narodowej, istotą tej edukacji było wychowanie dziewcząt „na dobre żony, matki, panie domu i Polki oddane swej ojczyźnie”. W mniej zamożnych domach (wydaje się, że rodzina Hemplów do takich należała) ważne było wyrabianie umiejętności praktycznych, jak haftowanie, gotowanie, robienie przetworów, zarządzanie dochodami.

Wkrótce Maria zaangażowała się w działalność niepodległościową, współpracując z Chełmskim Komitetem Niewiast. Komitety te, powołane rozkazem Rządu Narodowego, skupiały kobiety „ku pracy i pomocy realnej”, tj. w celu opieki medycznej, domowej i szpitalnej oraz pracy kurierskiej i zwiadowczej. W czasie działań powstańczych 1863–1864 dwór Hemplów wielokrotnie udzielał noclegu i żywności przechodzącym oddziałom. Maria wraz z ojcem ukrywała także ściganych przez kozaków komisarzy Rządu Narodowego. Badacze losów kobiet tego okresu zgodnie stawiają Marię z Tarnowa w szeregu najważniejszych kurierek i wywiadowczyń oraz niezwykle ofiarnych samarytanek powstania styczniowego na Lubelszczyźnie.

Tułaczka Marii Hempel

Koszty powstania, uwłaszczenie chłopów (1864), śmierć ojca (1867) i nieudolne próby gospodarowania majątkiem przez brata Marii, Aleksandra, stały się przyczyną utraty Tarnowa. Po licytacji dobra przejęło za długi Towarzystwo Kredytowe Ziemskie w Lublinie (1875) i wkrótce sprzedało je Walerianowi Surawskiemu (1878). Po utracie majątku, już do końca życia, Maria tułała się po innych dworach. Jak napisano w nekrologu, przebywała



Fot. B. Czarniecka

„w domach swych krewnych i znajomych w Słupi, Skorczycach, Nadrybiu, Samoklęskach. [...] Ostatnich lat kilka spędziła w Węglinie w powiecie janowskim, w domu bratanka swego, p. Antoniego Hempla”. Tymczasem Z. Bieleń dość osobliwie lokalizuje tę miejscowość: „Ostatnie lata życia spędziła na Węglinie (dziś dzielnica Lublina)”. Aż chce się zawołać: „Gdzie Rzym, gdzie Krym?”. Wspomniany tu Antoni (właśc. Antoni Władysław) był rzeczywiście bratankiem Marii, ale stryjecznym, jej jedynym brat pozostał bowiem do końca życia w stanie bezzennym i bezdzietnym. Antoni był synem Joachima Hempla i Emilii z Morchonowiczów, zamieszkałych w Skorczycach k. Urzędowa. Nie znalazłam nigdzie dokładnej chronologii jej pobytów w tych dworach, próbowałam więc odtworzyć tę wędrówkę na podstawie źródeł pośrednich, starając się przy okazji ustalić jej pokrewieństwo bądź charakter znajomości z gospodarzami.

Położona na lewym brzegu Wisły Słupia Nadbrzeżna (pow. opatowski) była w latach 80. XIX w. własnością Tadeusza Ejdziatowicza, który, jak zapisano w Słowniku Królestwa Polskiego, w 1885 r. dokupił 6 1/2 włók rozparcelowanych pastwisk nadwiślańskich folwarku Świeciechów, leżącego na przeciwległym brzegu Wisły, założył tu folwark „Świeciechów część II al. Różin i takowy wcielił do dóbr Słupi”. Na pewno był dobrym znajomym Hemplów ze względu na miejsce zamieszkania – Wereszczyn. Maria musiała przebywać w tym majątku jeszcze przed 1885 r., kiedy to opublikowała w *Pamiętniku Fizyograficznym* dwie samodzielne prace botaniczne. W jednej przedstawiła listę 635 gatunków roślin, zebranych w obrębie folwarku Słupia Nadbrzeżna. Materiały do drugiej pracy, zawierającej wykaz 153 rzadszych roślin kwiatowych folwarku Teresin, zgromadziła z pewnością jeszcze przed opuszczeniem rodzinnych stron, o czym świadczy m.in. fakt, że w 1880 r. w miejscowości Staw k. Chełma odkryła stanowisko dziesięciopala popłocholistnego (Fot. 4).

W dobrach Skorczyce k. Urzędowa, które na początku XIX w. z rąk Skorupskich „przez małżeństwo przeszły

↑ Fot. 4. Dziesięciopala popłocholistny *Carlina onopordi-foia* w rezerwacie „Stawska Góra”



↑ Rysunek 2.
Dworek Hemplów
w Skorczycach

Fot. 5. Zacho-
wana cegła po
dawnym dworze
Bogdanowiczów
w Nadrybiu →



Fot. B. Czarniecka

w dom Hemplów” (chodzi tu o pierwsze małżeństwo stryja Marii, Antoniego Hempla, z Anielą Skorupską), gospodarował w tym czasie wspomniany stryjeczny brat Marii, Joachim. Istnieje przynajmniej jedno pewne źródło informacji o tym pobycie. Jest to list Marii Hempel z 20 października 1883 r., wraz z załącznikiem, który zawiera odpowiedzi na ankietę etnobotaniczną botanika Józefa Rostańskiego, tj. informacje o nazwach i zastosowaniu dziko rosnących roślin i grzybów, opublikowany niedawno przez historyka botaniki prof. Piotra Köhlera z UJ. Pochodzący z XIX w. drewniany dworek w Skorczycach (Rys. 2) został rozebrany w latach 80. XX w.

Gospodarzem majątku Nadrybie od początku lat 60. XIX w. był Jan Bogdanowicz, syn Grzegorza, młodszego brata dziadka Marii, Jakuba. Za działalność konspiracyjną został aresztowany w grudniu 1862 r. i zesłany na pobyt pod nadzorem policyjnym na Syberii, skąd powrócił w 1865 r. Próbował ratować obciążone długami i nadwątlone przez uwłaszczenie chłopów gospodarstwo. Wyłączył m.in. z Nadrybia folwark Bogdanka, rozparcelował go i sprzedał kolonistom niemieckim, co jed-

nak nie przyniosło oczekiwanej poprawy sytuacji materialnej rodziny. Z powodu jej pogorszenia się Maria opuściła Nadrybie przypuszczalnie pod koniec lat 80. Obecnie w Nadrybiu jest jeszcze aleja lipowa prowadząca do dworu. Murowany, częściowo zrujnowany dwór był zamieszkiwany aż do 1965 r. Po rozbiórce z cegieł po dworze (Fot. 5) powstały dwa inne budynki (według informacji uzyskanej podczas objazdu terenowego 9 listopada 2017 r. od P. Zofii Iwanickiej, która jako dziecko mieszkała jeszcze w zrujnowanym dworze).

Dobra Samokłęski (pow. lubartowski) w 1824 r. nabył od księcia Adama Czartoryskiego Jan Weysenhoff, generał dywizji wojsk polskich, uczestnik wojny polsko-rosyjskiej 1792, insurekcji kościuszkowskiej, wojen napoleońskich i powstania listopadowego. Od 1880 r. majątek należał do Józefa Weysenhoffa, powieściopisarza, krytyka i wydawcy, który odziedziczył je po ciotce, Helenie Woyniłłowiczowej, córce generała. Ten majątek był w dobrej kondycji, posiadał też bogate w zwierzynę lasy, a pałac otaczał park krajobrazowy w stylu angielskim. Jednakże już w 1891 r. właściciel przegrał go w karty (według różnych źródeł – do stryjecznego brata cara lub ordynata Maurycego Zamoyskiego), co nasuwa przypuszczenie, że wkrótce zakończył się także pobyt Marii w Samokłęskach. Tutejszy pałac i część parku zachowały się do dziś.

Ostatnim miejscem jej wędrówki był niewielki folwark Węglin, którym od 1893 r. zarządzał wspomniany Antoni Hempel. Ta informacja wskazuje, że Maria mogła się tutaj znaleźć najwcześniej w tym roku. Pod koniec XIX w. folwark miał zaledwie trzy domy mieszkalne, sześć budynków gospodarczych i 62 mieszkańców, ale już rok później Antoni wydzierżawił na 12 lat rozległe dobra gościeradowskie należące do rodziny Suchodolskich, którymi administrował aż do 1914 r. Drewniany dworek w Węglinie już nie istnieje, ale dzięki uprzejmości mgr. Henryka Flisa, nauczyciela biologii ze Szkoły Podstawowej w Trzydniu Dużym (na terenie tej gminy leży Węglin), mogę przedstawić jego archiwalną fotografię (Fot. 6) oraz fotografię okazałego jesionu (Fot. 7) – jedynej pozostałości po dawnym folwarku.

Właśnie w Węglinie Maria „po kilkudniowej chorobie 3 lutego 1904 r. zakończyła pracowity żywot, do chwili ostatniej spełniając swe obowiązki”, co poświadcza akt zgonu nr 40 parafii Rzeczyca Ziemiańska, sporządzony tego samego dnia (Rys. 3). Zapisano w nim



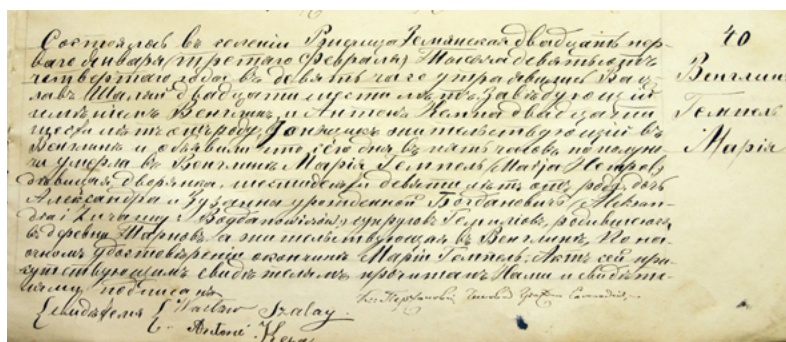
Fot. Z archiwum Gminy Gościeradów

↑ Fot. 6. Dom dzierżawcy folwarku Węgliń – ostatnie miejsce pobytu Marii Hempel



Fot. H. Rys

↑ Fot. 7. Jesion wyniosły – pozostałość folwarku Węgliń



błędnie: „Maria Hempel [...], córka Aleksandra i Zuzanny z Bogdanowiczów małżonków Hemplów, urodzona we wsi Tarnów”, ale trudno się dziwić, że Antoni Hempel nie pamiętał takich szczegółów z życia starszej ciotki. Pozostaje jeszcze do wyjaśnienia miejsce jej spoczynku. W nekrologu czytamy: „Pochowano ją na cmentarzu parafialnym w Rzeczy Kościelnej”, tymczasem jest to cmentarz w Rzeczy Ziemiańskiej. Wieś Węgliń należała wprawdzie do dóbr gościeradowskich, lecz nie do parafii Gościeradów. Wzmiankę o przynależności parafialnej Węglińa znajdujemy natomiast w *Słowniku Królestwa Polskiego* w opisie miejscowości Potok Wielki: „W skład parafii wchodziły:

↑ Rysunek 3. Akt zgonu Marii Hempel nr 40 z 20 stycznia (3 lutego) 1904 r. (za: Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Rzeczy Ziemiańskiej. Zgony 1895–1909)

Trzydnik, Rzczyca, Lichów, Stojszyn, Wąglno (Węglin), Blinów”. W innym miejscu możemy przeczytać: „Do kościoła w Potoku Wielkim [...], dawniej należała Rzczyca Kościelna, obecnie w Galicji”, co częściowo wyjaśnia nieścisłość w nekrologu. Parafię Rzczyca erygował w 1772 r. biskup krakowski Kajetan Sołtyk, który dokonał także poświęcenia kościoła. Jego fundatorem był właściciel wsi i folwarku Aleksander Suchodolski – podczaszy lub łowczy lubelski. Niedługo potem powstał też pierwszy cmentarz grzebalny; obecny istnieje dopiero od końca XIX w., a grób Marii Hempel znajduje się w jego najstarszej części.

Podsumowanie

Pomimo wieloletniej tułaczki Maria Hempel nie zaprzestała działalności badawczej i pisarskiej. Zajmując się kobiecym gospodarstwem w kolejnych dworach, znajdowała czas na inną aktywność: gromadzenie zielników i oznaczanie roślin, studiowanie literatury i pisanie tekstów. Oprócz wspomnianych już prac botanicznych opublikowała m.in. *Dzieje Starego Testamentu* (1884, nakładem Gebethnera i Wolffa), a w „Gazecie Przemyskiej” z 1892 r. udało mi się znaleźć dwuczęściowe opowiadanie *Po kryzie*, sygnowane M.H., prawdopodobnie jej autorstwa. W nekrologu wymieniono jeszcze jej powieść *Dalcia*, ale jak dotąd nie natrafiłam nigdzie na tę publikację. W dwa lata po śmierci Kazimierza Łapczyńskiego wydała własnym sumptem jego dzieło *Flora Litwy w Panu Tadeuszu* (1894). I tutaj udało mi się wyłapać nieścisłość powtarzaną przez historyków botaniki, że to Maria Hempel „była autorką pracy *Flora Litwy w Panu Tadeuszu* (1892)”. Nie znalazłam też nigdzie wydania tego dzieła z 1892 r.

Prof. Kazimierz Twardowski, twórca lwowsko-warszawskiej szkoły filozofii, takimi słowy w 1932 r. charakteryzował nauczyciela uniwersyteckiego, a więc człowieka uniwersytetu (za: Z. Drozdowicz 2013): „[...] jest przede wszystkim sługą prawdy obiektywnej, przedstawicielem jej i głosicielem wśród młodzieży i społeczeństwa. Służba to szczytna i niezmiernie zaszczytna, ale zarazem wymagająca nie tylko odpowiednich kwalifikacji intelektualnych i stosownej wiedzy fachowej, lecz także wielkiego hartu ducha i silnego charakteru”. Tych cech z pewnością nie brakowało Marii Hempel, która jako osoba nieposiadająca wykształcenia biologicznego ani humanistycznego, położyła niemałe zasługi na

polu botaniki, etnografii i etnobotaniki, stając się jedną z jej prekursorok. Nie poszła za słowami Klementyny z Tańskich Hoffmanowej, która tak pisała o roli ówczesnej kobiety: „Być drugą w społeczeństwie, raczej pomagać niż działać, więcej znaczyć przez drugich niżeli przez siebie, pełnić chętniej rolę cudzą niż własną, żyć mocniej w cudzych niż w sobie, nie wypatrywać nowej drogi, tylko iść ubitą, nie sięgać daleko, lecz widzieć świat w domu, szczęście w sobie i koło siebie” (za: J. Syguła 2009). Maria Hempel, postać nietuzinkowa, znacznie wyprzedziła swój czas, wybierając raczej drogę współczesnych nam kobiet i dlatego zasługuje na pamięć i szacunek.

prof. dr hab. Bożenna Czarnecka

Ważniejsze źródła

- Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Rzczyca Ziemiańskiej. Zgony 1895-1909.
- Bieleń Z., *Bohaterki w czarnych sukniach. Lublinianki i Podlasianki w powstaniu 1863-1864*, Tow. Bibl. Publ. im. H. Łopacińskiego, Lublin 2015.
- Boniecki A., *Herbarz polski*, cz. 1: *Wiadomości historyczno-genealogiczne o rodach szlacheckich*. T. 1. Gebethner i Wolff, Warszawa 1899.
- Czarnecka B., *Maria Hempel (1834-1904) – botanik, etnobotanik i etnograf. Portret odkurzony*, „Kosmos” 2018, 67(3), s. 461-473.
- Drozdowicz Z., *Ludzie uniwersytetu*, „Nauka” 2013, 3, s. 35-57.
- Drzewo genealogiczne rodu Hempłów [http://ladycotton.eu/tuchowicz/pages/POD-HISTORIE/Linia-Antoniego-rolnika-Skorczyce.html]
- Hempel M., *Spis roślin jawnokwiatowych dziko rosnących w Stupi nadbrzeżnej zebranych przez Maryję Hempel*, „Pamiętnik Fizyograficzny” 1885, 5, s. 135-153.
- Hempel M., *Spis rzadszych roślin jawnokwiatowych rosnących w Teresinie zebranych przez Maryję Hempel*, „Pamiętnik Fizyograficzny” 1885, 5, s. 154-159.
- [H.Ł.] topaciński H., *Maria Hempłówna (1834-1904). Wspomnienie pośmiertne*, „Gazeta Lubelska” 1904, 131, s. 2.
- Janota Bzowski Z., *Dzieje rodziny Hempłów spisane we współpracy z Kazimierzem Hempel*, PIW, Warszawa 1987.
- Kolberg O., *Chełmskie. Obraz etnograficzny*, t. 1-2, Akademia Umiejętności, Kraków 1890-1891.
- Kolberg O., *Dzieła wszystkie*, t. 82: *Chełmskie*. Suplement do T. 33 i 34, z rękopisów i ze źródeł drukowanych zebr. i oprac. E. Millerowa. Inst. im. O. Kolberga, Poznań 2004.
- Lubelskie Korzenie. Baza indeksów [http://registry.lubgens.eu/viewpage.php?page_id=766]
- Plan zbiorowy dóbr Ordynacji Zamojskiej [http://zamosc.ap.gov.pl/index.php/2-uncategorised/57-mapa-ordynacji-zamojskiej]
- Szmyd J., *Idea uniwersytetu klasycznego a jakoś człowieka*, „Edukacja Filozoficzna” 2016, Wyd. specj., s. 47-75.
- Sulimierski F., Chlebowski B., Walewski W. (red.), *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*. Nakł. F. Sulimierskiego i W. Walewskiego, T. 2, 6, 8, 10, 12, 15. Warszawa 1880-1904.
- Syguła J., *Pozycja kobiety w rodzinie na ziemiach polskich w XIX stuleciu. Kobieta – rodzicielka, westalka przyszłości czy może królowa, która poza salonem traci swą królewską*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, Prace Historyczne” 2009, 136, s. 57-76

prof. dr hab. Bożenna Czarnecka

profesor zwyczajny w Katedrze Botaniki, Mykologii i Ekologii, w latach 1996-2019 kierownik Zakładu Ekologii. Prowadzi badania w zakresie biologii populacji roślin, ekologii gatunków i zbiorowisk roślinnych. Jest autorką około 300 publikacji naukowych i popularnonaukowych. W ostatnich latach nie kryje swoich zainteresowań humanistycznych, które realizuje, pisząc artykuły wspomnieniowe, biogramy, eseje.

Zanim znów wybierzemy się w podróż: Christopher Winn i jego literacka wyprawa po Irlandii, o jakiej nam się nie śniło...

Zanim beztrudnie podróżowanie będzie znów możliwe – a, miejmy nadzieję, nastąpi to bardzo niedługo – warto w między czasie sięgnąć po literaturę już przygotowującą do takiej podróży. Christopher Winn, autor książki zatytułowanej *I Never Knew That About Ireland* (2006), zachęca do odbycia wyjątkowej literackiej podróży po niezwyklej Irlandii, jakiej czytelnicy zapewne nie znają! Jego książka nie jest przewodnikiem turystycznym czy nawet dobrze znanym współczesnym czytelnikom modelem literackim przedstawiającym zbiór przemyśleń autora podczas indywidualnej podróży, ale raczej kolekcją prawdziwych historyczno-geograficznych perełek definiujących Irlandię na nowo jako miejsce magiczne, tajemnicze i powstałe na fundamencie przygody i odwagi. Po lekturze *I Never Knew That About Ireland* z pewnością spojrzymy na Irlandię inaczej niż dotychczas, a podróż do Irlandii stanie się pełniejszym i bardziej fascynującym doświad-

zeniem. Myślę, że na tym właśnie polega magia literatury i słowa pisanego – są one w stanie ukazać nam pozornie znany nam świat, ale w jakże odmiennych kolorach!

W wywiadzie dla magazynu *Country Life* z dnia 09.10.2008 r. Christopher Winn przyznał, że nigdy nie przepadał za szkołą, ponieważ sam wolał być odkrywcą i zdobywać informacje na temat interesujących miejsc, zabytków, ogrodów czy też znanych postaci. Ten angielski autor zasłynął serią książek pt. *I Never Knew That About ...* (tzn. „Nigdy nie wiedziałem tego o...”), w których ukazuje najciekawsze i najbardziej tajemnicze oblicza Anglii, Walii czy Szkocji. Jedną z książek pochodzących z tej serii zatytułowana jest *I Never Knew That About Ireland* (2006) (tzn. „Nigdy nie wiedziałem tego o Irlandii”). Zawiera ona zbiór przedstawionych w nietypowy sposób faktów i anegdot, które zdaniem Terriego Wogana, „mogłyby zbić z tropu nawet świętego Patryka” (cytat z okładki – tłumaczenie własne). Jak mówi sam autor, Christopher Winn, jego celem było stworzenie pracy, której „przeoglądanie stałoby się [dla czytelnika] przyjemnością” (*Country Life* – tłumaczenie własne). Taka jest właśnie książka pt. *I Never Knew That About Ireland*: nietypowa,

poruszająca najróżniejsze, często najmniej oczekiwane tematy i pełna zaskakujących anegdot, od których nie sposób się jest oderwać. Winn – odkrywca z zamiłowania, choć niekoniecznie miłośnik nauki w szkole – zabiera Czytelnika na wyprawę po czterech prowincjach Irlandii: Connacht, Leinster, Munster oraz Ulster, gdzie czekają na niego irlandzkie legendy, wspomnienia historyczne, informacje o dziedzictwie kulturowym Irlandii, irlandzkich bohaterach i ich niezwykłych dokonaniach. Książkę Winn’a czyta się niczym zbiór baśni, a wszystko to jest możliwe tylko dlatego gdyż, jak zaznacza sam autor:

» Irlandia jest jak żadne inne miejsce. Irlandia jest magiczna, psotna, kapryśna i niezrozumiana. To najdalszy zakątek Europy zachodniej, krawędź znanego świata; o krok za daleko dla Rzymian. To ziemia spowita mgłą i tajemnicą. W czasach wczesnego średniowiecza [od V do X wieku – przypadek autora], gdy Europa potykała się w swojej ignorancji, Irlandia jaśniała jako centrum nauki i cywilizacji. Z Irlandii przybyli święci i uczeni, aby szerzyć mądrość i wiedzę. Celtowie i królowie, druidzi i mędrzy pozostawili tu swoje wspomnienia wydrążone w kamieniu, na krzyżach i dekoracyjnych łukach – skarby, które w każdym innym miejscu byłyby odarte z historii, ogrodzone, włączone do parkingów i sklepów z pamiątkami. W Irlandii te miejsca po prostu są, pozostawione tak, jak miały wyglądać: majestatyczne, zapadające w pamięci, zatopione w pejzażu. (ix) [tłumaczenie własne]

Irlandia pozwala na ucieczkę od współczesnego świata wypełnionego zgiełkiem i pośpiechem. Jej czar leży jednak również w nowoczesności, która przeplata się z przeszłością. Ostatecznie, jak przestrzega autor, w Irlandii nic nie jest oczywiste: „każde imię posiada dwa lub trzy różne rodzaje pisowni i niezliczone rodzaje wymowy. Każda historia ma kilka zakończeń, a każda legenda osadzona jest w odmiennym miejscu” (ix) [tłumaczenie własne]. Czas więc wyruszyć na literacką wyprawę!

Connacht: awanturnicze przygody królowej piratów i zapomniany talent Williama Wilde’a

Connacht – pierwsza z prowincji irlandzkich przedstawiona w książce mieści się na zachodzie kraju. Winn poświęca jej ok. 40 stron, podczas gdy ja pragnę podzielić się informacjami i anegdotami, które szczególnie mnie urzekły. Dlaczego warto odwiedzić prowincję Connacht? Któż nie chciałby odwiedzić miejsca,

w którym mieściła się warownia królowej piratów! Grace O’Malley, bo tak nazywała się królowa piratów, urodziła się w 1530 r. w hrabstwie Mayo, nieopodal zatoki Clew. Jak pisze w swojej książce Christopher Winn, Grace już od najmłodszych lat towarzyszyła ojcu w morskich wyprawach i przygodach (22). Aby przekonać rodziców, że będzie znakomitym towarzyszem morskich wypraw, ścięła włosy i włożyła strój przeznaczony dla mężczyzn. Już w wieku 16 lat poślubiła niejakiego Donala O’Flaherty, lokalnego wodza, który cieszył się ponurą sławą awanturnika. W tym punkcie historia Grace nabiera cech baśni, a jednak jest prawdziwa: gdy Donal otrzymał zakaz handlu w przybrzeżnym mieście Galway, Grace wypłynęła na zatokę Clew i przechwyciła statki zmierzające do portu. Część z nich ograbiła, innym zaś wskazała bezpieczną drogę do portu (po korzystnych dla siebie negocjacjach). Grace posiadała tak niezwykle umiejętności żeglarskie, że wkrótce kontrolowała żeglugę wzdłuż całego zachodniego wybrzeża w hrabstwie Mayo. Co więcej, Grace przejęła wiele nadbrzeżnych zamków, co też sprawiło, że wkrótce stała się jedną z bogatszych kobiet Irlandii. Legenda głosi, że wszystkie jej statki były zacumowane w taki sposób, aby ich liny przechodziły przez otwór w zamkowej ścianie i ostatecznie były przywiązane do łóżka Grace (22-23).

Ulubionym miejscem Grace O’Malley okazał się zamek Rockfleet, znakomicie usytuowany na północnym wybrzeżu zatoki Clew. Należał on do drugiego męża Grace – Richarda Burke’a, którego poślubiła w 1566 r. (23). Grace i Richard uzgodnili, że po roku zakończą małżeństwo, jeśli uznają, że tak będzie lepiej. Minął rok i rzeczywiście tak też się stało, chociaż Richard z pewnością nie przewidział czekającego go rozczarowania: Grace zabarykadowała się na zamku, a widząc nadchodzącego męża, zatrzasnęła przed nim drzwi, czyniąc tym samym zamek swoją własnością (23).

Nie było to, rzecz jasna, ostatnie niebywałe wydarzenie w życiu królowej piratów: w roku 1584 Richard Bingham, zarządca prowincji Connath, odebrał Grace wszystkie jej posiadłości. Nie pogodziła się ona z decyzją zarządcy i ruszyła w podróż do Anglii, gdzie postanowiła złożyć skargę przed samą królową. Elżbieta I była pod ogromnym wrażeniem dzielnej i niezależnej Grace, toteż zgodziła się interweniować w jej sprawie w zamian za obietnicę O’Malley, że ta zaatakuje

nieprzyjaciół królowej u wybrzeży Irlandii. Grace powróciła do hrabstwa Mayo i tam też zmarła w 1603 r. Pochowana została na wyspie Clare, a na jej grobie znalazła się jej słynna rodowa maksyma: „Niepokonana na lądzie i morzu” (23). Czy można uznać Grace za jedną z pierwszych feministek, czy też, bez definiowania jej we współczesny sposób, można uznać, iż była po prostu osobą autentyczną, pewną siebie i wiedzącą czego pragnie dokonać?

To pytanie może posłużyć do dalszej refleksji nad rolą kobiety na kartach historii. Tymczasem pragnę przejść do kolejnej ciekawostki z prowincji Connacht: nie każdy wie, że w hrabstwie Roscommon, w miejscowości Castlerea, urodził się w 1815 r. Sir William Wilde, który obecnie najbardziej znany jest z tego, iż był ojcem Oscara Wilde’a – irlandzkiego poety, prozaika i dramaturga, postaci niesablonowej i niezwyklej. Tymczasem Christopher Winn stara się zwrócić uwagę czytelnika na fakt, iż również William Wilde był osobą obdarzoną licznymi talentami. Przede wszystkim okazał się on znakomitym doktorem, który wyspecjalizował się w leczeniu chorób oczu i uszu. Ponadto William Wilde był archeologiem i pisarzem. W swoich pracach nawiązywał do irlandzkiego folkloru i dziewiętnastowiecznej historii Irlandii. Stąd też można przypuszczać, że Oscar Wilde przejął zamiłowanie do pisania po rodzicach (Lady Wilde, Jane Francesca Agnes, również była irlandzką poetką).

Leister: narodziny „quizu” i ekscentryczna rodzina FitzGeraldów

Opuśćmy teraz Connacht, aby wraz z autorem książki udać się w kolejną fascynującą podróż do prowincji Leinster położonej we wschodniej Irlandii. To istotne miejsce, zwłaszcza dla studentów, ponieważ, jak zauważa autor, to właśnie w prowincji Leinster w Dublinie narodziło się słowo „quiz”. Jak pisze Winn, w 1780 r. James Daly, menadżer teatru, założył się, że wprowadzi do słownika języka angielskiego słowo dotąd „bez znaczenia” jedynie w dwadzieścia cztery godziny. Cel swój osiągnął dzięki wynajętej grupie uczniów, którzy to wypisali kredą słowo „quiz” na każdej dostępnej ścianie miasta. Wprowadzenie słowa „quiz” do słownika języka angielskiego stało się nieuniknione. Jak zauważa Winn, jest to obecnie jedno z najbardziej popularnych słów na świecie (49).

Jak dowiadujemy się z zajmującej lektury autorstwa Winn’a, Leister to także siedlisko tajemniczych zamczysk i legend. Czytelnik dowiaduje się na przykład, że wybudowany w 1180 r. Zamek Kilkea ubiegać się może o miano najstarszego stale zamieszkanego zamczyska w Irlandii. Oczywiście wydaje się więc, że musi ukrywać w swoich murach mroczną legendę. Jak pisze Winn, zamek zamieszkiwała wpływowa rodzina FitzGeraldów. Jeden z członków rodziny, nazywany potocznie „hrabią czarnoksiężnikiem”, zamieszkiwał zamek w XVI w. i szczególnie interesował się magią. Winn przypuszcza, że do dziś jeszcze duch hrabiego nawiedza zamkowe mury (70). A było to tak: pewnego dnia hrabia starał się przekonać sceptycznie nastawioną do magii żonę, że zdoła przemienić się w ptaka. Żona miała jednak obiecać, że podczas magicznego seansu nie okaże strachu – wówczas bowiem hrabia miałby zniknąć na zawsze. Dzielną żonę hrabiego nie okazała strachu na widok jego przemiany w ptaka, jednakże wtedy w pokoju pojawił się zamkowy kot i ruszył w stronę hrabiego. Żona krzyknęła na widok szykującego się do skoku kota, a wówczas hrabia zniknął (70). Podobno powraca na zamek co siedem lat, kiedy to galopuje na białym rumaku o srebrnych podkawkach i za każdym razem wjeżdża konno do pokoju, z którego zniknął (70-71). Być może warto tak zaplanować podróż do Irlandii, aby pojawić się w zamku Kilkea właśnie w tę rocznicę?

Z zamczyskiem Kilkea wiąże się również radosna legenda. Z książki Winn’a dowiadujemy się o Nawiedzanej Wieży na ścianie której odnaleźć można wygrawerowaną postać małpy. Małpa widnieje również w herbie rodowym FitzGeraldów jako dowód wdzięczności rodziny dla tego zwierzęcia. Otóż legenda głosi, że w XIII w. John FitzGerald, wówczas niemowlę i następca rodu, spał w pobliskim zamku Woodstock Castle, gdy niespodziewanie wybuchł tam pożar. Gdy wydawało się, że wszyscy zdołali schronić się w bezpiecznym miejscu, okazało się jednak, że nikt nie pomyślał o śpiącym dziecku. Wtedy w oknie jedynej ocalałej wieży ukazała się pochodząca z królewskiej menażerii małpka trzymająca na rękach śpiącego Johna Fitzgeralda. Wdzięczna rodzina miała umieścić sylwetkę małpy na swoim rodowym herbie (71).

„Obecnie zamek pełni funkcję hotelu” – kończy swoją opowieść Christopher Winn i zabiera czytelnika w dalszą podróż po Leister (71). Powyższe informacje

o zamczysku Kilkea zawarte w książce z pewnością umiłą turystom pobyt w zamkowych murach.

Munster: niezemskie piękno

Po miłym pobycie w zamczysku rodziny FitzGeraldów, wybierzmy się teraz do południowo-zachodniej prowincji Munster, gdzie powita nas malownicze hrabstwo Cork – największe w Irlandii, bo osiągające 7,800 km² (167). Christopher Winn zaznajamia nas tutaj z urzekającą scenerią tego miejsca, zapraszając na wyprawę do Fastnet Rock. Zaznacza on, że jest to najdalej wysunięte na południe miejsce w Irlandii: „był to ostatni skrawek Irlandii, który ujrzeć mogli podróżni płynący z portu Cobh do Ameryki – znany także jako *Łza Irlandii*”, jako że odpływającym towarzyszyły smutek i nostalgia związane z rozstaniem z rodzinnym krajem (167) [tłumaczenie własne]. Port Cobh stał się miejscem, z którego udawano się za granicę szczególnie w latach Wielkiego Głodu przypadających na okres 1845-1849 (161). Turyści odwiedzający to miejsce dziś ujrzą pełne kolorów wiktoriańskie miasto. Z książki Winn’a dowiadujemy się, iż dawniej posiadało ono nazwę „Queenstown” na cześć królowej Wiktorii, która odwiedziła Cobh w 1849 r. (161). Winn opisuje również mieszczące się w hrabstwie Cork tzw. „Mizen Head” – równie urokliwe miejsce: najbardziej wysunięty na południowy zachód punkt Irlandii (168). Znajduje się tam stacja sygnałowa, do której dostać się można poprzez wiszący most. Baśniowe Mizen Head to niemal wyspa oddzielona od pozostałej części półwyspu przez głęboką otchłań – to właśnie ponad przepaścią rozpięty jest most. Urzekająca, przepełniona zarówno grozą jak i magią sceneria Mizen Head stale przyciąga turystów, którzy nie tylko mogą podziwiać romantyczne wybrzeże Irlandii spotykające się z Oceanem Atlantyckim, ale również mają okazję zapoznać się z muzealną ekspozycją w stacji sygnałowej. Mizen Head to jedno ze strategicznych miejsc na mapie świata – dla wielu żeglarzy udających się w transatlantycką podróż stanowi ono ostatni punkt Europy, zaś dla innych – wiele razy okazał się wybawieniem od niebezpiecznych skał. Wybudowana w 1909 r. stacja świętuje obecnie 111 lat istnienia i jest niezbitym dowodem na determinację człowieka pragnącego ujarzmić siły przyrody.

83 kilometry na północ od Mizen Head znajduje się urzekająca zatoka Bantry Bay, którą Winn określa mia-

nem „niebiańskiego mignięcia raju” (165) [tłumaczenie własne]. Zachwycony Irlandią William Makepeace Thackeray, dziewiętnastowieczny pisarz, miał napisać o Bantry Bay że „gdyby taka zatoka leżała na wybrzeżu angielskim, stałaby się cudem świata” (165) [tłumaczenie własne]. Uważał on również, że nie wymyślono dotąd przymiotnika, który mógłby oddać sprawiedliwość temu „ziemskiemu obliczu raju” (165) [tłumaczenie własne]. Winn również przepięknie przedstawia zatokę w swojej książce: „Zapierające dech w piersiach płaszcze zielonych wzgórz, ciepłe niebieskie wody karmione przez Prąd Zatokowy [...]. Nic dziwnego, że zatoka Bantry kusiła już od zarania dziejów” (165) [tłumaczenie własne]. Według dawnych irlandzkich kronik, pisze Winn, pierwsi ludzie zamieszkujący Irlandię przybyli właśnie do Bantry Bay (165). Podobno czterdzieści lat przed wielką powodzią siostrzenica Noego imieniem Cezaria przyплыnęła do Bantry Bay w towarzystwie stu pięćdziesięciu służących i trzech mężczyzn. Oczarowana pięknem tamtejszej przyrody, miała tam osiedlić się na stałe. Przeczytać o tym wydarzeniu można m.in. w tzw. *Księdze Przejęcia Irlandii*, która jest zbiorem prozy i poezji opowiadającej o mitycznym pochodzeniu mieszkańców Irlandii już od czasów stworzenia świata.

Nie tylko jednak Cork urzeka nieskażonym cywilizacją pięknem: pobliskie hrabstwo Kerry również poszczycić się może przepiękną scenerią. Tu odwiedzić można jeziora Killarney, o których szkocki pisarz i poeta Sir Walter Scott powiedział, że stanowią „najbardziej okazały widok jaki kiedykolwiek ujrzał” (177) [tłumaczenie własne]. Największym z jezior jest Lough Leane, a zamieszkuje je *Killarney Shad* – jedyny w swoim rodzaju gatunek ryby, niespotykany nigdzie indziej na świecie (177).

Winn opisuje również malowniczy punkt obserwacyjny mieszczący się pomiędzy Kenmare i Killarney na obecnej autostradzie N71 (tzw. „Ladies’ View”), z którego to królowa Wiktorja (1837-1901) i damy dworu miały przypatrywać się uroczej scenerii (177).

Ulster: Irlandia Lady Lavery i świętego Patryka

Czas jednak przenieść się do Ulster, gdyż i w tej prowincji czekają na czytelnika intrygujące ciekawostki. Kilka z nich zawiera podrozdział poświęcony Lady Lavery (1880-1935). Pochodząca z Ameryki Hazel Lavery, żona Irlandzkiego malarza z Belfastu, uznawana była

za „najpiękniejszą kobietę Środkowego Zachodu” (216) [tłumaczenie własne]. Posiadała ona irlandzkie korzenie, a sprawa niepodległości Irlandii była tak bliska jej sercu, że miała przekonać męża, Johna Laverya, by ten namalował portrety najbardziej wpływowych ówczesnie osób pochodzących z Irlandii i Anglii. Podczas portretowania zaproszonych gości w studio w Londynie, Lady Lavery miała przekonywać ich o potrzebie pojednania pomiędzy Anglią a Irlandią. Jej wysiłki nie poszły na marne, gdyż w grudniu 1921 r. podpisany został traktat zapewniający niezależność Irlandii Południowej. Wolne Państwo Irlandzkie powstało w 1922 r. Wówczas to poproszono Johna Laverya o namalowanie portretu żony, aby później mógł on zostać umieszczony na irlandzkich banknotach. Do lat 70. XX w. można było oglądać na banknotach podobiznę Lady Lavery przedstawioną w typie „irlandzkiej dziewczyny” (tzw. ‘Irish colleen’) (216). Towarzyszy jej harfa Briana Śmiałego – herb Irlandii oraz wypełniona pięknem i nostalgią irlandzka sceneria.

Na koniec pragnę przenieść się do hrabstwa Armagh, gdyż szczególnie wiąże się ono z samym św. Patrykiem (385-461). Jak zaznacza w swojej książce Christopher Winn, stało się ono kościelną stolicą Irlandii. W 445 r. św. Patryk miał zbudować tutaj „wielki kamienny kościół” (234) [tłumaczenie własne] w samym środku kamiennego fortu na wzgórzu Druimsailech. Zarządził, aby miejsce to miało wyższość nad pozostałymi kościołami w Irlandii. Obecnie w samym mieście Armagh znajdują się dwie katedry św. Patryka. Stoją one na wzgórzach po dwóch stronach miasta. Starsza, protestancka katedra, pochodząca z 1268 r. i zrekonstruowana w XIX w., wznosi się w miejscu, na którym dawniej św. Patryk wybudował kamienny kościół. Wciąż można zobaczyć tam pozostałości kamiennego fortu, w którego sercu św. Patryk postanowił wznieść budowlę. Tu spoczywa również król Irlandii Brian Boru, który zginął w zwycięskiej dla Irlandii bitwie z wikingami w 1014 r.

Druga, katolicka katedra św. Patryka to, jak opisuje ją Winn, „wyniosła, neogotycka budowla, której bliźniacze iglice stanowią charakterystyczny punkt krajobrazu Armagh” (235) [tłumaczenie własne]. Budowę jej rozpoczęto w 1840 r., lecz zakończyła się dopiero trzydzieści trzy lata później. Budowę przerwano w okresie wielkiego głodu (1845-1849), jednak dzieło doprowa-

dzono do końca i dziś obie charakterystyczne katedry przypominają o patronie Irlandii.

Hrabstwo Armagh słynie nie tylko z baśniowej nazwy, bogatej historii i niezwykłego krajobrazu architektonicznego, lecz kryje w sobie także miejsce zwane „sadem Irlandii”. Usytuowany jest on nieopodal wsi Loughgall. Każdego roku w maju obchodzone jest tam święto kwitnących jabłoni – Apple Blossom Sunday. Jabłonie okrywają się wtedy śnieżno-różową szatą kwiatów i kuszą swoim wiosennym urokiem (236). Warto udać się do Loughgall, aby móc nacieszyć się nieopowtarzalnym pięknem Irlandii, jej historią i tajemnicami. Aby wiedzieć jednak, gdzie skierować kroki, można najpierw zapoznać się z książką Christophera Winna.

Irlandia: fundament tysiąca opowieści

I Never Knew That About Ireland to wspaniała propozycja dla czytelnika, który pragnie zapoznać się z Irlandią w sposób niekonwencjonalny. To nieszablonowy przewodnik turysty i badacza po krainie, której każdy region opowiada własną historię, ukrywa wyjątkowe krajobrazy i architekturę, wreszcie wybrzmiewa jako niepowtarzalna historia na tle całej niezwykłej opowieści jaką jest Irlandia. Czy można ją ukazać inaczej niż poprzez zbiór opowieści? W wywiadzie dla magazynu *Country Life* Winn stwierdza: „sądziłem, że historie, które opowiadają są już znane, a jednak w rzeczywistości tak nie jest” [tłumaczenie własne]. Warto więc sięgnąć po jego książkę, ponieważ może okazać się, że dopiero wtedy naprawdę poznamy Irlandię. Wówczas będziemy mogli wyruszyć w podróż już nie tylko literacką, ale przede wszystkim geograficzną, aby odwiedzić siedzibę intrygującej rodziny FitzGeraldów, nacylić się nad jeziorem Lough Leane aby ujrzeć jedyne w swoim rodzaju *Killarney shad*, nacieszyć oczy urzekającą scenerią Cork, odbyć podróż do Fastnet Rock, wyruszyć śladami świętego Patryka do Armagh czy nawet wcielić się w postać Grace O'Malley, by móc wyobrazić sobie jak to było dawniej w pełnym przygód i odwagi świecie, który ukształtował znaną nam (a może jeszcze nieznaną?) Irlandię.

Aleksandra Tryniecka

Bibliografia:

Country Life. October 9, 2008 [online] <https://www.countrylife.co.uk/out-and-about/theatre-film-music/interview-christopher-winn-32204>.

Winn Christopher, *I Never Knew That About Ireland*, London 2006.



dr Aleksandra Tryniecka

jest adiunktem w Katedrze Anglistyki i Amerykanistyki. Jej zainteresowania naukowe dotyczą literatury wiktoriańskiej i neowiktoriańskiej (w szczególności – literackiej postaci kobiety). W 2018 roku obroniła pracę doktorską pt. ‘Female Characters in the Victorian and Neo-Victorian Novel: An Intertextual Study’ (rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem prof. dr hab. Anny Kędry-Kardeli). Ponadto Aleksandra Tryniecka interesuje się twórczością A. Trollope’a, Wilkie Collinsa, Oscara Wilde’a oraz sióstr Brontë, a w wolnym czasie pisze wiersze, maluje oraz zajmuje się kwiatami i roślinami.

Odszedł Amicis Universitatis – Jerzy Krzyżewski

26 sierpnia 2020 r. odszedł od nas zawsze Jerzy Leopold Krzyżewski, wieloletni Prezes Towarzystwa Regionalnego Hrubieszowskiego (TRH – jednego z najstarszych towarzystw w Polsce), laureat medalu Amicis Universitatis Mariae Curie Skłodowska, który zgodził się przyjąć pod warunkiem, że będzie dla całego TRH, ostatni Wielki Regionalista, zakochany w Swojej Ziemi Hrubieszowskiej miłością niezmiennie młodzieńczą.

Z archeologią spod znaku UMCS związany był „od zawsze”. Należał do grupy zapaleńców powołujących do życia Muzeum w Hrubieszowie. Wraz z doc. Janem Gurbą przygotowywał pierwszą wystawę archeologiczną w tym mieście. Zabiegał o ekspozycje dla muzeum, dbał o naukową działalność Towarzystwa, redagował przez dziesięciolecia „Biuletyn TRH” wypełniony bezcennymi tekstami historycznymi; organizował konferencje naukowe gromadzące największe autorytety¹.

Jurka poznałem już w pierwszych miesiącach mojego zatrudnienia w UMCS-ie. Od tego czasu stał się dla mo-

ich projektów wykopaliskowych nieocenionym motywatorem, patronem, pomocnikiem i współwykonawcą. Skromnie mówił zawsze o sobie, że jego zadaniem jest tylko ułatwianie archeologom życia. Naprawdę oznaczało to niestrudzone, mozolne zabieganie o środki finansowe na wykopaliska i wydawnictwa, o zaopatrzenie w ciężkich czasach lat 80. naszej ekspedycji i po prostu dobre nasze samopoczucie. Szczególną uwagą i troską obdarzał naszych studentów, w myśl głoszonego po wielokroć przekonania, że „do Hrubieszowa to już oni może i nie wrócą, ale niech go chociaż zapamiętają”. I zapamiętywali, również wiecznie pogodną postać z jowialnym humorem i dobrym słowem dla każdego. Pilnował skrupulatnie, by każdy sezon wykopaliskowy zamknęło ognisko, przy którym ze studentami spotykali się samorządowcy, członkowie TRH i ludzie interesujący się naszą pracą. Chciał pokazać, że w hrubieszowskim wszyscy żyją archeologią. Wychodził wprost ze skóry przy organizacji kolejnych jubileuszy obecności archeologów w Masłomęczu. Cieszył się jak dziecko liczbą gości zagranicznych, wydawanymi tomami materiałów poświęconych Masłomęczowi i każdą notatką prasową na temat naszych odkryć. Był na pierwszej linii organizacji naszych międzynarodowych konferencji naukowych. Pomagał przy realizacji wielkich projektów wystawienniczych o Gotach, Wandalach i skarbach Troi. Kiedy dowiedział się, że Koło Naukowe Archeologów UMCS ma zespół tańców dawnych, to nie tylko zapewnił mu wypełnioną po brzegi widownię Hrubieszowskiego Domu Kultury, ale zadbał o jedyny w jego historii prawdziwy plakat. Na wieść o planowanej organizacji Ogólnopolskiej Studenckiej Konferencji Archeologicznej wprost wybłągał,

¹ Najlepsze podsumowanie Jego działalności wynika z tomu zredagowanego przez zespół: Bogumity Dragan-Szkodzińskiej, Doroty Grzymały, Jolanty Janiec i in. pt. *Jubileusz 50-lecia Towarzystwa Regionalnego Hrubieszowskiego* (Hrubieszów 2010).



Jerzy Leopold Krzyżewski

J.L. Krzyżewski
(z prawej) z wójtem
gminy Hrubieszów
Janem Mołodeckim w UMCS →



Fot. archiwum Instytutu Archeologii UMCS

Andrzej Kokowski

profesor zwyczajny, kierownik Zakładu Archeologii Środkowo-Wschodnioeuropejskiego Barbaricum. Zdobywca licznych nagród i odznaczeń, m.in. „Złotej łopaty” za badania nad Gotami. Jego wykopaliska w Masłomęczu i Gródku koło Hrubieszowa zmieniły radykalnie dotychczasową wiedzę o dziejach Gotów, a ich wyniki pozwoliły na zbudowanie marki regionalnej i stworzenie projektu „Wioska Gotów”. Prowadzi badania naukowe z problematyki okresu przedrzymskiego, rzymskiego i wędrówek ludów Europy Środkowej i Wschodniej. W dorobku naukowym ma ponad 400 publikacji naukowych.

by zawiązała ona do Hrubieszowa. Zawsze nienagannie, elegancko ubrany podążał wszędzie tam, gdzie prezentowano hrubieszowską archeologię: Koszalin, Wrocław, Warszawa... – uznawał za swój święty obowiązek świadczyć, jak ważne są pradzieje dla świadomości historycznej hrubieszowian. Można by tak było wymieniać bez końca, niemniej jego dbałość o to, by ziemia hrubieszowska była na stałe powiązana z archeologią spod znaku UMCS doprowadziła między innymi do idei „Nagrody Honorowej Laur Masłomęcki” (zajmował miejsce surowego i wymagającego członka jej Kapituły), którą przyjmowali z dumą najwybitniejsi przedstawiciele europejskiej archeologii i Prezydent RP Aleksander Kwaśniewski. Miał też odwagę zawalczyć o przyznanie najwyższego dowodu uznania TRH – Wielkiego Medalu Stanisława Staszica, po raz pierwszy w historii, obywatelom Niemiec współpracującym z nami przy projektach naukowych.

Pozostawił po sobie niezmywalne ślady swojej aktywności, w postaci kilkudziesięciu publikacji, cytowanych przez historyków, kulturoznawców, archeologów i socjologów. Stworzył też piękny album *Hrubieszów starą po-*

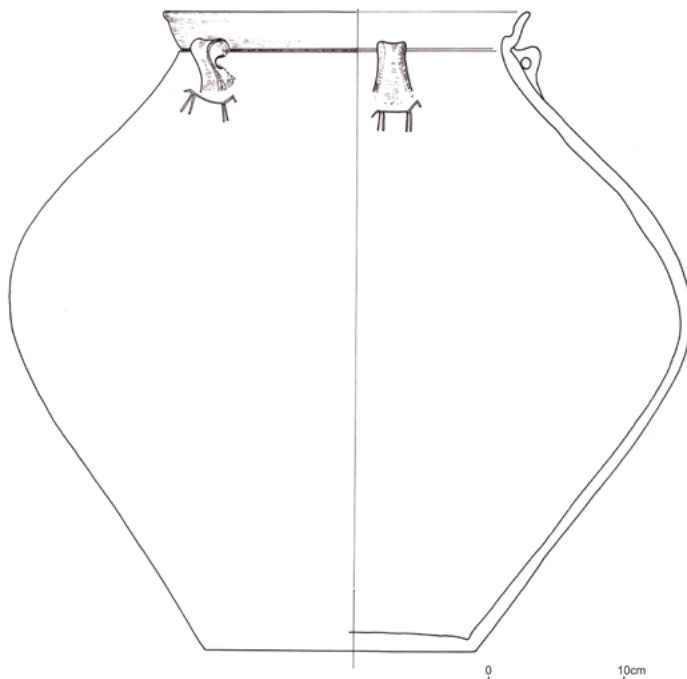
cztówką opisaną – był przecież zapalonym kolekcjonerem, czego efektem jest unikatowy, ogromny i bezcenny zbiór tych wydawnictw. I nawet tam postarał się o zaakcentowanie swojego związku z archeologią i z UMCS-em.

Dzisiaj po raz kolejny przeczytałem dedykowany mi przez Niego tekst, który jakże wymownie zatytułował – *Ludzie, ludzie, jak ten czas leci, to nie do wiary wprost*². Czas przeleciał szybciej niż przypuszczaliśmy. Odszedł mój – nasz Wielki Przyjaciel, zostawił pustkę po sobie, ale również pamięć o Dobrym, Radosnym Człowieku, który dużą część swego życia poświęcił promowaniu archeologii spod znaku UMCS.

Jurku – nie zapomnimy. W historii lubelskiej archeologii masz bowiem miejsce pomnikowe.

Andrzej Kokowski

² Jerzy Krzyżewski, w: B. Niezabitowska-Wiśniewska / P. Łuczkiwicz / S. Sadowski / M. Stasiak-Cyran / M. Erdrich (red.) *Studia Barbarica. Profesorowi Andrzejowi Kokowskiemu w 65. rocznicę urodzin / for profesor Andrzej Kokowski on his 65th Birthday*, t. I. (Lublin 2018, s. 110-113).



Najstarsze przedstawienia konia w Europie Środkowej

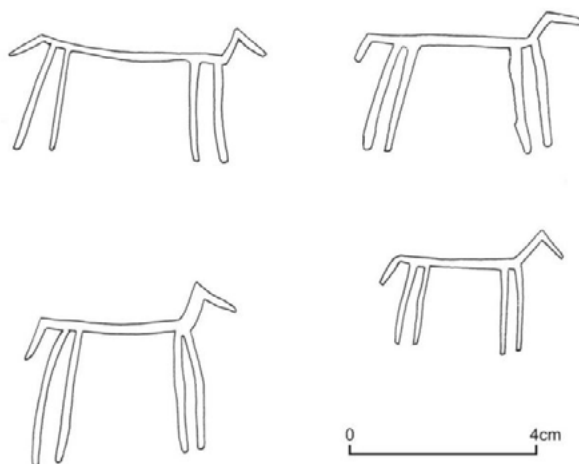
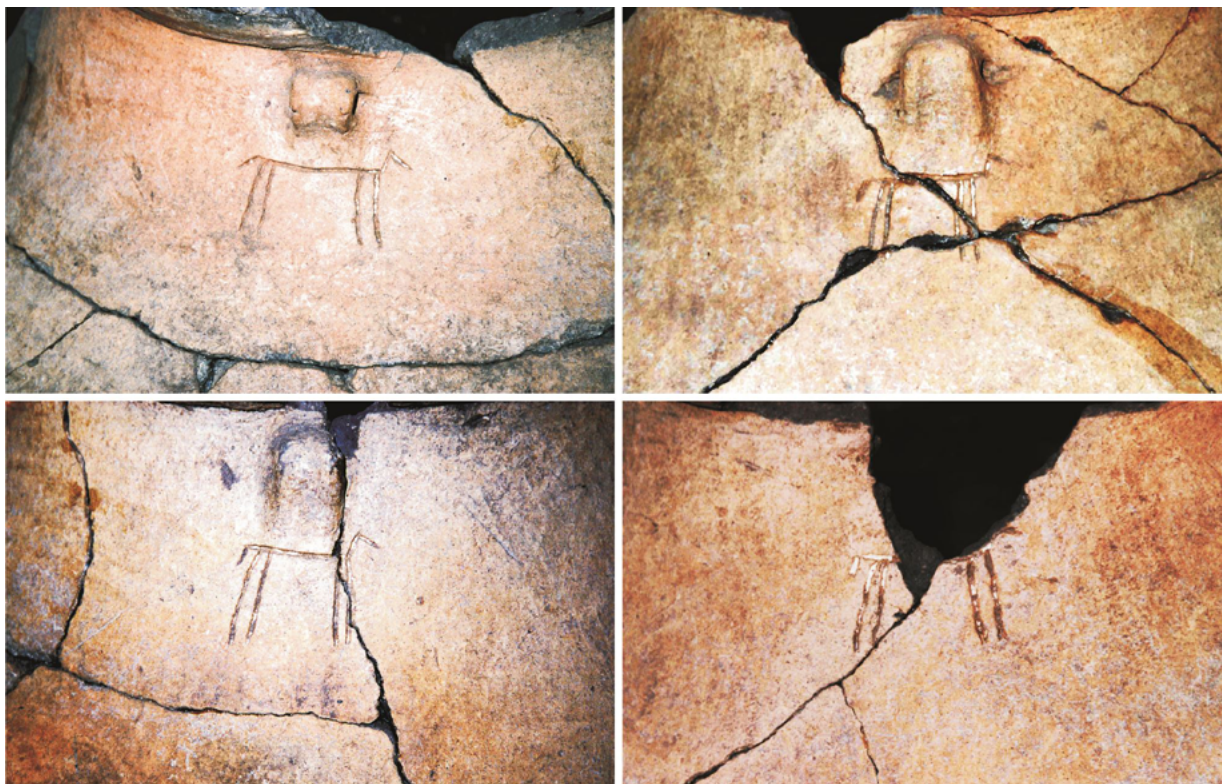
o czego nie lubi człowiek, niezależnie od tego czy nam współczesny, czy ten sprzed wieków – to monotonność i pustka. Jednostajność wywołuje w nas swoisty lęk przed nią i wzniecała potrzebę dekorowania. Przejawia się to od lat najmłodszych, gdyż już jako dzieci rysujemy na kartce różne obrazki tylko po to, by nie była ona pusta. I chociaż obrazek dla najmłodszych jest symboliczny i zrozumiały (choć przecież wiadomo, że nikt nie ogrzewa domu, gdy świeci słońce i kwitną kwiaty, co nawet dzieci wiedzą doskonale), to dla dorosłych może być on nie zawsze w pełni czytelny.

Podobnie działo się w przeszłości z ludźmi zamieszkującymi starożytną Europę. Ozdabiali swoje naczynia nie zawsze zrozumiałymi przez nas wzorami – początkowo prostymi liniami, falami czy kropkami; potem geometrycznymi, by dojść w końcu do przedstawień zwierząt i ludzi – oczywiście najczęściej w sposób schematyczny. Pierwsze takie wyobrażenie umieszczone jest na słynnej wazie z Bronocic, na której przedstawione są wóz, rzeka, drzewo, a także pola lub plan wioski.

Waza datowana jest na lata 3491-3060 p.n.e. Podobnie datowane znalezisko zostało odkryte w Ostrowcu Świętokrzyskim. Skoro mamy już wóz, to gdzie są tytułowe konie?

Interesujące nas przedstawienia koni na naczyniu znaleziono prawie 30 lat temu w Gródku nad Bugiem (gm. Hrubieszów, pow. hrubieszowski). Odkrycia dokonał rolnik podczas orki, a badania wykonał i właśnie opublikował prof. dr hab. Andrzej Kokowski¹. Naczynie po sklejeniu mierzy 47 cm i przypisywane jest kulturze pucharów lejowatych, czyli tej samej, która stworzyła wazę z Bronocic. Zabytek z Gródka jest najstarszym przedstawieniem konia w Europie Środkowo-Wschodniej. Naczynie posiada cztery ucha umieszczone tuż przy wylewie, a pod każdym z nich znajdują się schematyczne podobizny koni. Zwierzęta zostały

¹ A. Kokowski, *The oldest graphic representation of a horse in Eastern Central Europe*, „Wiadomości Archeologiczne” LXX, 2019 (2020): 183-195.



wryte w glinie przed wypaleniem i potem pokryte białą pastą kredową dla uzyskania kontrastu. Autentyczności rysunkom dodają badania z lat 50. XX w., które donoszą, że ludność ta rzeczywiście znała już wtedy konie, jednak były to zwierzęta dzikie, na które wyłącznie polowano. Ludność kultury pucharów lejowatych bardzo często natomiast wykonywała plastyczne figurki zwierząt. Najbardziej znana jest gliniana figur-

ka wołów z Krężnicy Jarej koło Lublina (do obejrzenia w Muzeum Lubelski), ale w całej Polsce spotykane są uszka z baraniami główkami. Później przedstawienia zwierząt pojawiają się sporadycznie, aż do okresu rzymskiego. Dziś możemy podziwiać wandalskie znaleziska z Białej i Wielunia (pow. łódzki) i z Łączan (pow. radomski), skąd pochodzą urny z przedstawieniami ludzi i koni.

Sam Gródek nad Bugiem zamieszkiwany był przez ludność kultury pucharów lejowatych w czasach ok. 3000-2400 p.n.e. Pod koniec swoich dziejów kultura ta importowała od sąsiadów z kulturą Cucuteni-Trypole, ze wschodu, narzędzia oraz ceramikę, które znacząco różniły się jakością od ich własnych wytworów. Na niektórych naczyniach znajdują się malowane wyobrażenia zwierząt, a wielu sądzi, że to właśnie ta ludność odpowiedzialna jest za udomowienie koni.

Zabytek z Gródka nad Bugiem zasługuje na zainteresowanie, ze względu na swoją historię i znaczenie z powodu swojej unikatowości i unikalności, która szczególnie w dzisiejszych czasach zyskuje na swojej wartości. No i przede wszystkim dokumentuje, jak ciekawa jest lubelska archeologia.

*Magdalena Omelańczuk
studentka III roku archeologii UMCS*

Konkurs tłumaczeniowy „Mistrzowie słowa”

Na początku lipca 2020 r. odbyło się podsumowanie wyników IV Ogólnopolskiego Konkursu Tłumaczeniowego dla studentów-rusycystów „Mistrzowie słowa” (ros. «Мастера слова»), inicjatorem którego jest Centrum Języka i Rosyjskiej UMCS. Tegoroczna edycja konkursu odbyła się w dn. 25–26 maja 2020 r. Z uwagi na sytuację epidemiczną konkurs miał wyłącznie formę zdalną.

Uczestnicy rywalizowali w dwóch kategoriach, w ramach których mieli za zadanie przetłumaczyć tekst z języka rosyjskiego na język polski w wyznaczonym przez Organizatora czasie. Wybrane do tłumaczenia teksty odzwierciedlały aktualne realia życia społeczno-kulturalnego. Studenci I kategorii (studia I stopnia) mieli za zadanie przetłumaczyć fragment tekstu publicystycznego (ok. 4 tys. znaków), który poświęcony był prognozom w sferze turystyki w Rosji oraz na świecie w 2020 r. Natomiast studenci II kategorii (studia II stopnia) tłumaczyli tekst (ok. 5 tys. znaków) o rozwoju przemysłu filmowego w Rosji w warunkach pandemii. Ogółem w konkursie wzięło udział 78 osób (43 w I kategorii oraz 35 w drugiej).

Prace konkursowe oceniali specjaliści z dziedziny literaturoznawstwa oraz językoznawstwa rosyjskiego, a także translatorki: prof. dr hab. Edyta Manaster-ska-Wiącek (Katedra Językoznawstwa Słowiańskiego), prof. dr hab. Joanna Tarkowska (Katedra Literaturoznawstwa Słowiańskiego) oraz dr Leszek Mikrut (Katedra Literaturoznawstwa Słowiańskiego). Przy ocenie tłumaczenia wzięto pod uwagę następujące kryteria: merytoryczną identyczność tekstu tłumaczenia, aspekty leksykalno-gramatyczne oraz zgodność z normami i regułami językowymi języka docelowego, tj. stylistyczną identyczność tekstu tłumaczenia. Organizatorzy konkursu są przekonani, że konkurs, będący sprawdzianem wiedzy i umiejętności z zakresu translatorki, stanowi również doskonały sposób popularyzacji języka i kultury rosyjskiej.

Warto dodać, że prace uczestników były kodowane (na podstawie wybranych przez nich pseudonimów, dostępnych tylko do wglądu Organizatora) i przez Komisję Konkursową oceniane były jako anonimowe.



Jury postanowiło przyznać następujące nagrody:

Kategoria studentów studiów I stopnia:

I miejsce – Joanna Moskal (Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie)

II miejsce – Ewelina Wężowska (UMCS w Lublinie)

III miejsce – Aleksandra Marzec (Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie)

Wyróżnienie – Magda Litwak (UMCS w Lublinie)

Kategoria studentów studiów II stopnia:

I miejsce – Kacper Drężek (UMCS w Lublinie)

II miejsce – Katarzyna Bogdańska (UMCS w Lublinie)

III miejsce – Dagmara Charkiewicz (UMCS w Lublinie)

Wyróżnienie – Wojciech Czajka (UMCS w Lublinie)

Laureaci otrzymali nagrody książkowe (głównie współczesne słowniki języka rosyjskiego), które rozesłane zostały drogą pocztową.

Gratulujemy zwycięzcom i zachęcamy do udziału w kolejnych edycjach konkursu!

E. Michalska (CJKR)



Praktyki i staże w innowacyjnej firmie biotechnologicznej w Lublinie – nabór trwa

W związku z obecną sytuacją epidemiologiczną wiele praktycznych zajęć i laboratoriów na uczelniach odbywa się w trybie hybrydowym lub zostało odwołanych. Studenci i nowi absolwenci kierunków praktycznych często pozostali bez możliwości zdobycia praktycznych umiejętności laboratoryjnych i zdobywania dodatkowego doświadczenia zawodowego. Dlatego też lokalna forma biotechnologiczna przychodzi z ofertą dla tych,

którzy nie chcą zrezygnować z nabywania takich umiejętności.

Firmę SDS Optic tworzy zespół naukowców, którzy opracowali inPROBE, czyli projekt innowacyjny urządzenia opartego na technologii światłowodowej, które pozwala na błyskawiczną diagnostykę onkologiczną. Wykorzystanie inPROBE znajdzie zastosowanie w diagnostyce i leczeniu nowotworu piersi, dającego ok. 1,7 miliona nowych przypadków oraz pół miliona

zgonów rokrocznie. Zespół SDS Optic jest o krok od opracowania skutecznej i szybkiej metody wykrywania tej choroby, dzięki czemu sonda inPROBE mogłaby uratować życie wielu pacjentek.

Dział badań i rozwoju R&D SDS Optic składa się z laboratorium inżynierskiego oraz biologiczno-chemicznego i laboratorium biologii molekularnej. Firma wspierana jest przez finansowanie ze środków publicznych m.in. przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju oraz INNOventure, opiewające w sumie na kwotę ponad 4 mln zł. SDS Optic jest również jednym z największych dotychczasowych beneficjentów Instrumentu MSP w ramach programu „Horyzont 2020” Komisji Europejskiej i członkiem „Klastra Lubelska Medycyna”. Firma udziela się również lokalnie, współpracując z uczelniami, takimi jak Politechnika Lubelska, KUL i UMCS. Studenci i absolwenci tych uczelni regularnie odbywają w Firmie staże i zdobywają praktyczne doświadczenie zawodowe.

Firmę SDS Optic tworzą ludzie młodzi, pamiętający czasy studenckie i trudy wypracowania dobrego CV oraz zdobycia kwalifikacji zawodowych. Dlatego też występujemy z ofertą staży w naszym laboratorium biologiczno-chemicznym. Staże/praktyki są bezpłatne, ale istnieje wiele źródeł finansowania wspierających dokształcanie młodych studentów i absolwentów. Udział w takim programie bierze m.in. KUL i Politechnika Lubelska – mówi dr Agnieszka Topolska-Woś, starszy naukowiec w dziale R&D SDS Optic.

W ciągu ostatnich 4 miesięcy w Firmie staże odbywało trzy osoby, z tego dwie w laboratorium biologiczno-chemicznym. Konrad, absolwent KUL-u na kierunku biotechnologia, który skorzystał z programu „Zintegrowany Program Podnoszenia Kompetencji studentów i pracowników KUL” współfinansowany ze środków unijnych, i Wiktoria, studentka z roku studiów II stopnia kierunku biotechnologia medyczna na UMCS-ie, odbywająca wolontariat. Ostatnio dołączył do nas też Michał, student z Uniwersytetu Gdańskiego odbywający praktyki zawodowe. Staże Konrada i Wiktorii dobiegają końca, a firma otworzyła już nabory na kolejne miesiące.

Taka możliwość nabycia praktycznych umiejętności pracy laboratoryjnej jest bezcenna dla studentów i świeżych absolwentów kierunków biologicznych. Zajęcia akademickie nie zawsze umożliwiają przeprowadzanie analizy od początku do końca i bezpośrednio zaangażowanie

w wykonywane czynności. Poza tym taki staż pokazuje też, jak wygląda praca badawcza w firmie „od środka”, a to coś czego nie można się nauczyć czytając – dodaje dr Agnieszka Topolska-Woś.

A jakie zdanie o praktykach mają stażyści?

Firma SDS Optic to miejsce, które stawia na rozwój młodych laborantów. Ze względu na obecną sytuację epidemiologiczną, możliwość odbycia bezpłatnego, 4-miesięcznego stażu była dla mnie doskonałą okazją do poszerzenia wiedzy z zakresu biologii molekularnej oraz biochemii. Praca z nowoczesną aparaturą, w którą wyposażone są pracownie SDS Optic, umożliwiła mi poznanie nowych technik laboratoryjnych. Udział w innowacyjnym projekcie inPROBE to niesamowita szansa dla studenta na pracę z doświadczoną grupą naukowców – cieszę się, że mogłam być częścią tego przedsięwzięcia – dzieli się swoimi doświadczeniami Wiktoria.

Staż realizowany w ramach projektu „Zintegrowany Program Podnoszenia Kompetencji studentów i pracowników Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II” odbyłem w laboratorium biochemicznym w firmie SDS Optic. W trakcie stażu nabyłem wiele przydatnych umiejętności np. oczyszczania białek z wykorzystaniem zaawansowanego sprzętu do FPLC, praktycznego wykonania analiz Western Blot czy testów ELISA, oraz zateżania i oznaczanie ilości białek różnymi metodami. Indywidualne podejście Opiekuna stwarzało przyjazną atmosferę pracy, sprzyjającą pogłębianiu wiedzy. Zawsze mogłem liczyć na pomoc i wyrozumiałość Pracowników. Każdemu studentowi polecam staż w firmie SDS Optic. Z pewnością mogę stwierdzić, że stażysta nabyte wiele nowych i cennych umiejętności, jednocześnie odczuwając satysfakcję z wykonywanej pracy – podsumowuje swój staż Konrad.

Firma prowadzi nabory w trybie ciągłym i na najbliższy miesiąc planowane jest przyjęcie co najmniej dwóch stażystów. Szukamy kandydatów na okres 4 miesięcy, bo jest to czas, kiedy stażysta może się faktycznie nauczyć samodzielnej pracy i opanować niektóre umiejętności. Krótsze praktyki nie zawsze dają taką możliwość. Jesteśmy natomiast elastyczni czasowo. Przede wszystkim szukamy entuzjastycznych i zmotywowanych młodych ludzi. Zachęcamy do przesyłania swojego CV na adres mailowy staz@sdsoptic.pl, skontaktujemy się z wybranymi kandydatami – zachęca dr Topolska-Woś.

Agnieszka Topolska-Woś

Zakazane wydawnictwa i druki 1944-1989

Przed niespełną rokiem ukazała się quasi-biograficzna książka autorstwa Antoniego Dudka *Nie tylko drukarskim szlakiem*, w której umiejętnie przeplatał wątki osobiste z dziejami drukarni uniwersyteckiej. Już wtedy sygnalizował druki, które opuszczały drukarnię poza wiedzą i zgodą cenzury. Jubileusz 40-lecia NSZZ „Solidarność” oraz setnej rocznicy Bitwy Warszawskiej zainspirował Autora do szerszego omówienia problemu druków w PRL zakazanych. Był to jeden z trudniejszych okresów w historii Polski i jakkolwiek istnieje już pokaźna literatura o charakterze historycznym, biograficznym, dokumentalnym, literackim i prasoznawczym to nie można powiedzieć, że o cenzurze wiemy już wszystko.

Można pokusić się o stwierdzenie, że właściwie przez cały ten okres trwało zmaganie władzy z ludźmi myślącymi inaczej, albowiem zagwarantowana prawnie swoboda głosu przekonań w przestrzeni publicznej pozostawała jedynie w sferze deklaracji propagandowych. I publikacja Antoniego Dudka *Zakazane wydawnictwa i druki 1944-1989* przedstawia drobny wycinek tych zmagania.

Autor, który urodził się na Podbeskidziu, ostatecznie osiadł w Lublinie, gdzie skończył studia historyczne i związał się zawodowo z Drukarnią UMCS. Praca w drukarni umożliwiała mu wielorakie kontakty z ludźmi nauki, literatami, grafikami, a przede wszystkim z bibliofilami, z którymi współpracował w ramach Lubelskiego Towarzystwa Miłośników Książki. Pogłębiło to wrażliwość Autora i zaowocowało kilkoma tomikami wierszy, w których rozliczał się także z mniej jasnych etapów swego życia. Książka we wszystkich jej formach stała się ideą przewodnią ży-

cia Autora, której pozostał wierny także po przejściu na emeryturę.

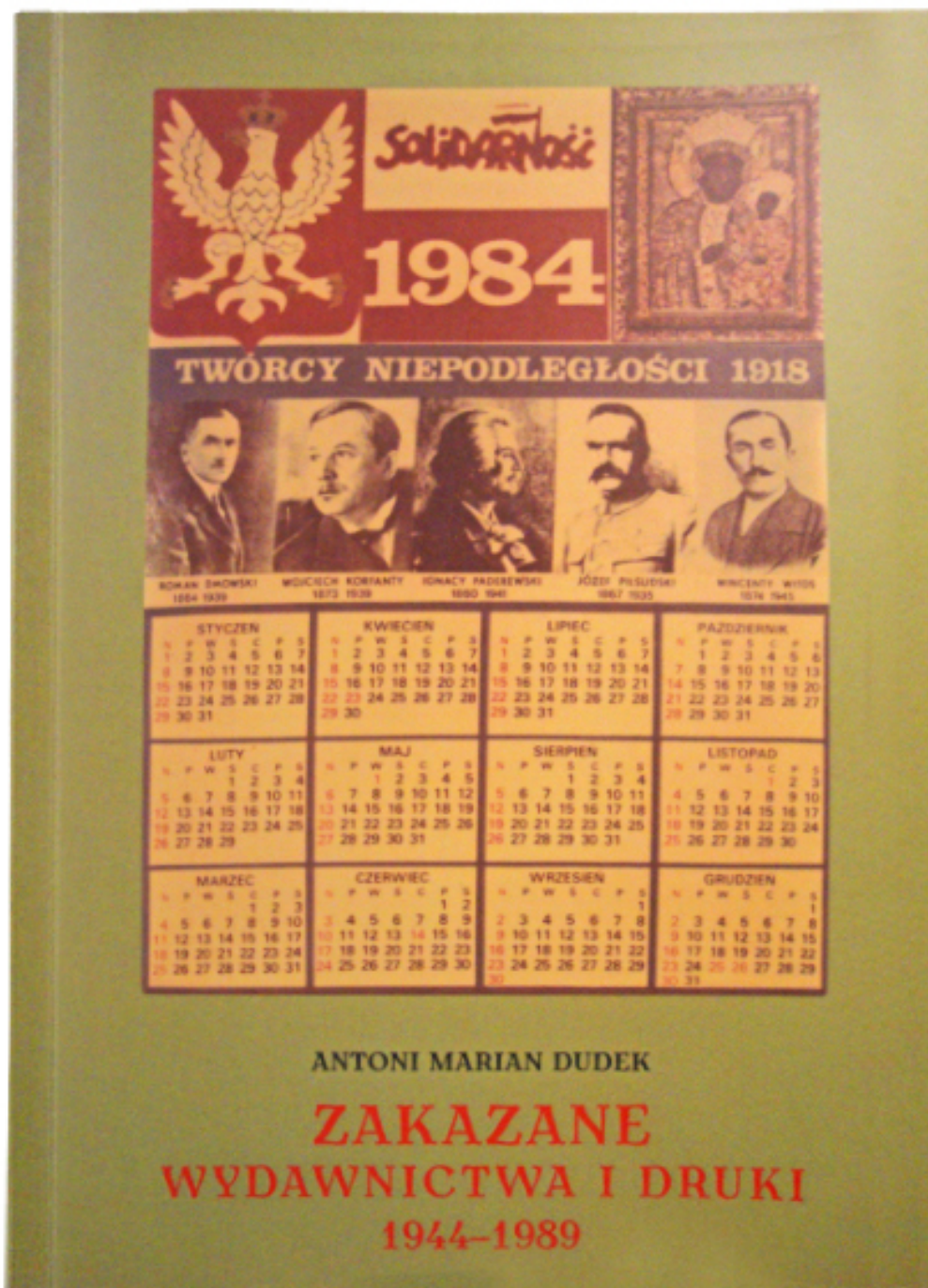
Zagadnienie wydawnictw „poza cenzurą”, realizowany nie zawsze legalnie w kierowanej przez niego Drukarni UMCS, miał korzenie wcześniejsze. Z prezentowanej publikacji dowiadujemy się, że już w roku 1970, jeszcze jako młody pracownik Bielskich Zakładów Graficznych, wydrukował poza cenzurą *Katalog wystawy* prac Bogusława Boby¹. Już w czasach lubelskich Autor wydrukował własny wybór wierszy „drukarstwo sławiących”, naturalnie bez wiedzy ówczesnego dyrektora drukarni oraz cenzury. Jako pracownik Drukarni UMCS opracował typograficznie esej Czesława Miłosza poświęcony poezji Józefa Czechowicza, wydany przez lubelskie muzeum jego imienia. W interesujący sposób odsłonił kulisy pierwszego wydania książki Michała Fijałki „27 Wołyńska Dywizja Piechoty AK”.

Szczególne miejsce zajmuje wykaz druków wykonanych dla Regionu Środkowo-Wschodniego NSZZ „Solidarność” w Lublinie. Biuletyny, informatory, przegląd związkowy „Miesiące” i inne powinny zainteresować czytelników, dla których niezależny ruch związkowy jest bliski. W tej grupie znalazły się też druki wykonane dla Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” UMCS i NSZZ „Solidarność” Akademii Medycznej w Lublinie.

W oddzielnej grupie zebrano wydawnictwa emigracyjne i krajowe drugiego obiegu. Publikacje ks. Prymasa Stefana Wyszyńskiego, jego biografia pióra Andrzeja Micewskiego, zbiór wierszy Zbigniewa Herberta, prace Romana Dmowskiego, Józefa Piłsudskiego, Andrzeja Alberta i wielu innych, z autorskim komentarzem Antoniego Dudka, przyciągają na nowo uwagę czytelnika.

Książka Antoniego Dudka jest rodzajem przestrogi, bo wprawdzie ukazuje się w rocznicę wielkiego zrywu solidarnościowego, w wyniku którego zlikwidowana została instytucja cenzury, to w naszej przestrzeni

¹ Bogusław Maria Boba (Collin), artysta, plastyk uprawiający malarstwo sztalugowe, freski i grafikę. Jest również autorem scenografii i instalacji przestrzennych, a także kilkunastu cykli malarskich. W 1970 r. miał 23 lata i był początkującym i niepokornym artystą.



publicznej powoli, ale konsekwentnie zaczyna się odradzać jej odmiana. Zaczynają znikać utwory i prace naukowe uznane (przez kogo?) za niepoprawne politycznie. Współczesny indeks prohibitów, chociaż formalnie nie istnieje, rozszerza się szybko, wystarczy przeszedź znikające tytuły „wielkiej” literatury i ki-

nematografii. Tym bardziej warto wziąć tę książkę, bo zestawiony przez Autora Katalog wydawnictw, które ukazały się bez zgody i ingerencji cenzury, został uzupełniony ilustracjami tych publikacji, przechowywanych w zbiorach Biblioteki i Muzeum UMCS.

Anna Łosowska

Socjologiczne spojrzenie Magdaleny Sokołowskiej na zdrowie, niepełnosprawność i chorobę.

Refleksje nad anglojęzyczną monografią Włodzimierza Piątkowskiego

Po ponad czterdziestu latach aktywności naukowej, możemy już mówić o „lubelskim ośrodku socjologii zdrowia, choroby i medycyny”. Nie byłoby to możliwe bez refleksji nad tożsamością tej tak ważnej subdyscypliny socjologii. Każdą wspólnotę naukową tworzą ludzie. Jedni inspirują, kolejni stwarzają warunki dla rozwoju, budując ramy instytucjonalne, pozostali podejmują refleksję nad tym „skąd idziemy i dokąd zmierzamy”. Te wątki przeplatają się w życiorysach konkretnych osób. W przypadku lubelskiego ośrodka socjologii medycyny jego ramy instytucjonalne nie byłyby tak stabilne bez życzliwości władz UMCS-u, dzisiejszego Uniwersytetu Medycznego/dawniej Akademii Medycznej, Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II oraz ważnego dla organizacji ochrony zdrowia w Polsce, Instytutu Medycyny Wsi.

Współpraca wielu osób, wspólne inicjatywy badawcze, seminaryjne, konferencyjne, kongresowe i edytorskie owocowały szeregiem osiągnięć, publikacji i wydarzeń istotnych dla rozwoju nauki. Osoba Profesor Magdaleny Sokołowskiej (1922-1989) od-

grywała kluczową rolę dla kształtowania się i integrowania środowisk socjomedycznych w Polsce i Europie.

„Wszechstronne, wnikliwe i wielopłaszczyznowe badanie” dorobku naukowego i życia Magdaleny Sokołowskiej, prowadzone w naszym ośrodku przez Włodzimierza Piątkowskiego skutkowało wydaniem unikalnej monografii *Od medycyny do socjologii. Zdrowie i choroba w koncepcjach badawczych Magdaleny Sokołowskiej*¹. Pozycja jest tym cenniejsza, że oparta jest na specyficznej relacji mistrz – uczeń, która zaowocowała, począwszy od roku 1978 szeregiem publikacji autora z dziedziny „medical sociology”. W roku 1989 (data śmierci Magdaleny Sokołowskiej) autor opublikował jej biogram w periodyku Europejskiego Towarzystwa Socjologii Medycyny [ESMS] i zapoczątkował badania nad opisem i interpretacją jej naukowego dorobku. Refleksje, jakie w środowisku uczniów i współpracowników Magdaleny Sokołowskiej wywołał ten artykuł, a także późniejsze wystąpienia konferencyjne autora, ukazywały szerokość zainteresowań, wszechstronne wykształcenie, pasje społeczne i rolę więziotwórczą, wreszcie stworzoną przez Magdalenę Sokołowską „polską szkołę socjologii medycyny”, temu zagadnieniu została wcześniej poświęcona ogólnopolska monografia pod redakcją W. Piątkowskiego: *Socjologia z medycyną. W kręgu myśli naukowej Magdaleny Sokołowskiej*

¹ W. Piątkowski, *From Medicine to Sociology. Health and Illness in Magdalena Sokołowska's Research Conceptions*, *Studies in Social Sciences, Philosophy and History of Ideas* Volume 27, Peter Lang GmbH Internationaler Verlag der Wissenschaften Berlin 2020 (Berlin, Bern, Bruxelles, New York, Oxford, Warszawa, Wien). Informacje bibliograficzne opublikowane przez Deutsche Nationalbibliothek

(2010) opublikowana przez IFiS Polskiej Akademii Nauk. Książka pokazała, jak silne relacje zostały stworzone między socjologią a medycyną. Do popularyzacji dorobku Prof. Sokołowskiej redaktor *Socjologii z medycyną* wykorzystywał też forum międzynarodowe (konferencje, publikacje), sprawiając, że dorobek Magdaleny Sokołowskiej był przypominany zagranicą.

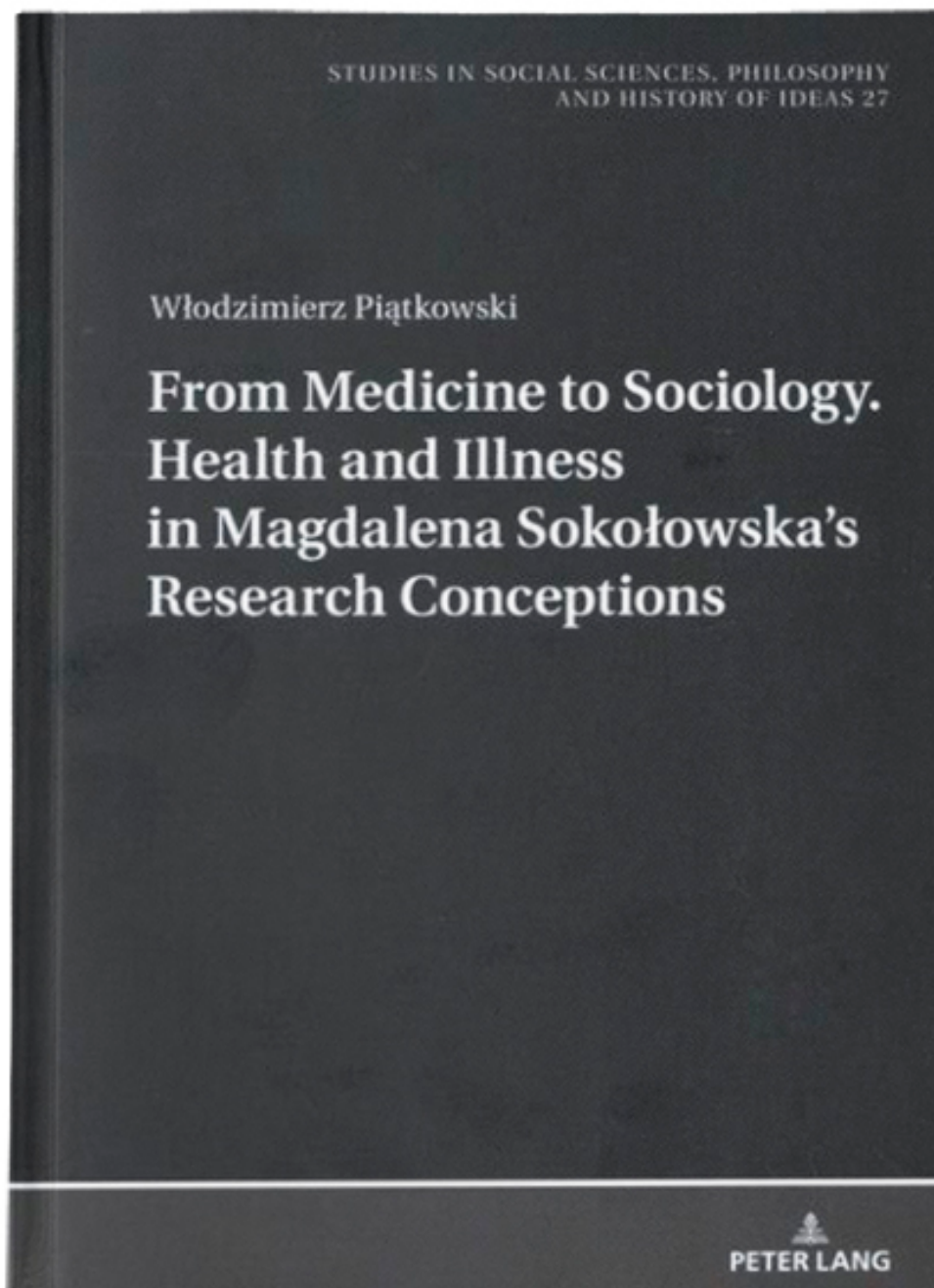
W *Przedmowie* do książki prof. Anna Titkow wieloletnia bliska współpracownica twórczyni polskiej socjologii medycyny zwraca uwagę na cechy wspólne w jej koncepcjach naukowych: interdyscyplinarne podejście do tematów badawczych, tak dzisiaj oczywiste, a nowatorskie w latach 50. i 60., co miało swoje źródła m.in. w jej kompetencjach medycznych, socjologicznych i w zakresie pielęgniarstwa. To właśnie dzięki temu i swej wrażliwości społecznej „zainicjowała poważne badania w medycynie, dzięki którym dyscyplina ta po raz pierwszy zaczęła wykorzystywać [...] narzędzia socjologii. Była także pionierem badań socjologicznych, w których wprowadziła fascynującą dziedzinę badań, zdefiniowaną takimi pojęciami jak zdrowie, choroba i medycyna” (*Słowo wstępne*). Sokołowska zbudowała także w Polsce podwaliny naukowe socjologii stosowanej.

Czy książka jest jedynie dowodem pamięci o rzetelnym i wiarygodnym naukowcu oraz praktyku społecznym? Zdecydowanie nie. W *Słowie wstępnym* (Anna Titkow) i *Przedmowie* (autorstwa Prof. Krzysztofa Fryszackiego – UJ), podkreśla się niezwykłą intuicję prof. Magdaleny Sokołowskiej, twórczą „westernizację” polskiej socjologii, dokonywaną, co warto podkreślić w realiach państwa komunistycznego, znacznie wyprzedzającą zmiany, jakie przyniósł dopiero późniejszy okres transformacji, którego Magdalena Sokołowska niestety już nie doczekała. W konsekwencji wydaje się, że publikacja ma kluczowe znaczenie dla aktualnych problemów życia społecznego. Np. przytoczone w publikacji krytyczne refleksje Sokołowskiej dotyczące bezpieczeństwa zdrowotnego, poczynione w trakcie badań jakie prowadziła w Stanach Zjednoczonych w latach 60., nabierają szczególnej aktualności w kontekście problemów, jakie spotykają nas obecnie w walce z koronawirusem.

Autor rozpoczyna charakterystykę działalności Magdaleny Sokołowskiej od zarysowania wczesnej sięgającej początków lat 50. XX w. próby budowy „podejścia socjomedycznego” opatrzonej znamienym tytułem –

„Sturm Und Drang Periode” („Okres burzy i naporu”) (Rozdział I). Taki termin mógłby sugerować przedkładanie intuicji i uczuć nad rozumem, wydaje się jednak, że raczej wskazuje na rolę „społecznej wrażliwości” Sokołowskiej, co przejawia się radykalną krytyką stosunków panujących w stalinowskim przemyśle. W ideologicznym i politycznym kontekście ówczesnego funkcjonowania polskiej medycyny pracy było to odważne i nowatorskie. Zwrócenie uwagi na społeczne determinanty zdrowia z jednoczesną analizą funkcjonalności i dysfunkcjonalności w organizacji przemysłowej służby zdrowia, pozwoliło już wtedy wskazać cechy różnych systemów opieki zdrowotnej. Co istotne dokonywane z perspektywy socjomedycznej.

Integralnie z tym powiązana była „kwestia kobieca” (Rozdział II). Analizując na początku lat 60. pracę kobiet, ówczesna dr Sokołowska dokonywała jej społeczno-medycznego opisu z perspektywy higieny społecznej, uwzględniając głębszy kontekst społeczno-kulturowy. Dostrzegając wagę procesu emancypacji kobiet, postulowała rezygnację z podejścia biogenicznego na rzecz socjologicznego w analizie czynników stwarzających przeszkody w pokonywaniu nierówności i barier na drodze do awansu społecznego. Stawiając pytanie o to, czy Sokołowska tworzyła początki studiów feministycznych w socjologii medycznej, W. Piątkowski przytacza cytaty ze swym komentarzem: „Ruch emancypacyjny w Polsce, w przeciwieństwie do wielu trendów w ruchach feministycznych w krajach zachodnich, nie sprzeciwiał się [moje podkreślenie - W.P.] instytucji małżeństwa i rodziny, ale wymagał jedynie społecznego uznania kobiet i równych praw z mężczyznami w rodzinie” (Sokołowska 1981a:358). Autor podkreśla, że choć Sokołowska była aktywna w podejmowaniu „studiów kobiecych”, to jednocześnie podkreślała potrzebę prowadzenia systematycznych badań nad „sytuacją mężczyzn” zwłaszcza dotyczącymi zmian w ich rolach, pozycjach, aspiracjach w warunkach dynamicznych przemian obyczajowych i kulturowych w ówczesnym polskim społeczeństwie. M. Sokołowska była zdania, iż mężczyźni winni mieć możliwość głębszego i pełniejszego przeżywania swojego ojcostwa. Uważała też, że aktywne zaangażowanie mediów w promowanie nowych wzorców zachowań jest tu kluczowe. Tym samym kolejny raz była prekursorem dzisiejszych dyskusji nad przywróceniem wartości ojcostwa. Trzeba



podkreślić, że nie była zaangażowana w tzw. „wojnę płci” i dyskredytację wartości rodziny. Szkoda tylko, że końcowy paragraf jest zatytułowany: *Początki studiów feministycznych w socjologii medycznej? (Beginnings of Feminist Studies in Medical Sociology?)*. To sformułowanie sugerujące taką właśnie rolę Sokołowskiej jest wyrazem pewnej ambiwalencji autora. W mojej ocenie nie znajduje to podstaw w dorobku Sokołowskiej. Zresztą sam autor wskazuje, że Sokołowska swoje badania pro-

wadziła w „paradygmacie socjologii płci”, a nie feminizmu. Moim zdaniem przytoczone przez autora poglądy Sokołowskiej raczej nadinterpretują jej dorobek w paradygmacie ideologii gender. Zakwalifikowanie Sokołowskiej „jako jednej z prekursorok ‘gender studies’” na podstawie literatury wykorzystanej przez nią w publikacjach jest dekonstrukcyjną nadinterpretacją dokonaną w cytowanej przez autora publikacji Sekuła-Kwaśniewicz (2000: 124).

Wkład Magdaleny Sokołowskiej w kształtowanie naukowej tożsamości socjologii medycyny jest głównym punktem prezentowanej publikacji (Rozdział III). Taka ocena jej roli w nauce została dokonana m.in. w trzypięciotomowym dziele L. M. Claus z 1982 r., podsumowującym rozwój socjologii medycznej w Europie: „Generalnie [...] nie można przecenić wiodącej roli Magdaleny Sokołowskiej w rozwoju i obecnym statusie polskiej socjologii medycyny” (Claus 1982b: 94). A że nie była to pozycja łatwa świadczy zaangażowanie w poparcie jej poglądów i stanowiska takich klasyków socjologii jak Jan Szczepański, Adam Podgórecki i Stefan Nowak. Sokołowska dokonała, z perspektywy metodologii nauk, kluczowego dla tej subdyscypliny uściślenia pojęć: choroba, medycyna i zdrowie. W samym definiowaniu medycyny dokonała odróżnienia „wiedzy” od „systemu działań”. Nakreśliła dwa podstawowe kierunki badań: „socjologia w medycynie” i „socjologia o medycynie”. Jak stwierdzono: „Formalizacja i instytucjonalizacja socjologii medycznej w Polsce zostało ułatwione dzięki utworzeniu Sekcji Socjologii Medycyny w ramach Polskiego Towarzystwa Socjologicznego w 1964 roku oraz Zakładu Socjologii Medycyny IPS PAN w 1965 r. w czym kluczową rolę odegrała Magdalena Sokołowska”. Jej nowatorska organizacja polskiej socjologii medycyny połączona z twórczą recepcją doświadczeń zachodnich sprawiły, że odegrała istotną rolę w inspirowaniu większości wschodnioeuropejskich badań socjomedycznych.

Znaczenie badań Prof. Sokołowskiej dotyczących (w dzisiejszym rozumieniu) orzecznictwa o stopniu niepełnosprawności, a w latach 60. w praktyce decydowania o przydatności danej osoby do pracy są do dzisiaj istotne dla socjologii niepełnosprawności i rehabilitacji (Rozdział IV). Potwierdza to kolejna próba reformy całego systemu orzecznictwa. Sokołowska w sposób oryginalny dokonała próby konceptualizacji problemu niepełnosprawności oraz współtworzyła kompleksowy model badań nad niepełnosprawnością, inwalidztwem i niezdolnością do pracy. Zagadnienia niepełnosprawności są jednym z głównych problemów polskiej socjologii medycznej już od lat 60., w konsekwencji polski model rehabilitacji oraz metody integracji społecznej (np. rzecznictwo własnych interesów osób z niepełnosprawnością intelektualną) są wysoko cenione na Zachodzie. Dokonania w tym zakresie, wyprzedzały

wyraźnie dzisiejsze badania i procesy społeczne związane z wdrażaniem Konwencji ONZ o Prawach Osób Niepełnosprawnych.

Wspomniane wcześniej wszechstronne przygotowanie Sokołowskiej połączone z jej otwartością i przedsiębiorczością znalazło swój wyraz w „Budowaniu mostów” między socjologią medyczną i takimi subdyscyplinami socjologicznymi jak np. socjologia rodziny, socjologia miasta (Rozdział V). Nakreśliła ona w tym obszarze szereg obszarów wspólnych badań, zdefiniowała wzajemne relacje, pokazała źródła inspiracji. W projektach łączących socjologię medycyny i socjologię rodziny miała wielu współpracowników i współczesnych kontynuatorów. Także potraktowanie miasta jako przedmiotu badań socjomedycznych, ma swoje przedłużenie w badaniach m.in. lubelskiego ośrodka socjologii zdrowia i medycyny, realizowanych we współpracy międzynarodowej.

Dzisiejsze poszukiwania właściwego systemu opieki zdrowotnej, umiejscowienia w nim lekarza i innych zawodów medycznych oraz ich funkcjonowanie w społeczeństwie nie są możliwe bez wykorzystania dorobku socjologii zawodów medycznych, której podwaliny tworzyła także Sokołowska (Rozdział VI). Wprawdzie rozpoczynała od badania roli lekarza w społeczeństwie socjalistycznym, jednak wówczas to właśnie ten kontekst decydował o innowacyjności jej rozważań. W. Piątkowski już na wstępie dokumentuje tę innowacyjność przytaczając, zaliczaną do klasycznej literatury socjomedycznej pozycję: „Medical Sociologists at Work” (Elling, Sokołowska 1978), w której opisane zostały osobiste biografie m.in. socjologów-lekarzy dokumentujące ich ścieżkę dochodzenia do „bycia socjologiem” oraz ich doświadczenie zawodowe zdobyte poprzez kontakt z różnymi zawodami medycznymi oraz w wielu przypadkach właśnie „bycia lekarzem”. Analizując różne style polityki zdrowotnej i odgrywanej w nich roli zawodowej lekarza, Magdalena Sokołowska nakreśliła istotny dla całej polityki zdrowotnej profil „pozycji społecznej” lekarza, koncentrując się w sposób szczególny na lekarzu medycyny pracy

Dyskusyjna jest w mojej opinii ocena zainteresowań Sokołowskiej socjotanologią oraz „medycyną komplekarną i alternatywną” jako dość powierzchownych fascynacji. Można uznać je za poboczne w jej bogatej twórczości, ale potwierdzające jej holistyczne

rozumienie człowieka, zmuszające do coraz pełniejszego poszukiwania prawdy o „człowieku społecznym” w całokształcie życia zbiorowego.

Jak stwierdza Krzysztof Frysztacki, w całym rozwoju socjologii po 1956 r. „trudno byłoby znaleźć kogoś, kto odegrałby rolę porównywalną do Magdaleny Sokołowskiej w dziedzinie socjologii medycyny... kierunki badań, założenia i metodologie podjęte i opracowane w tej dziedzinie stały się kluczowym punktem odniesienia dla całej specjalistycznej socjologii w Polsce”.

W zakończeniu monografii poświęconej osiągnięciom naukowym, organizacyjnym i dydaktycznym Magdaleny Sokołowskiej jej autor zwraca uwagę na niewyjaśnione lub nie w pełni wyjaśnione pytania dotyczące m.in. jej życia osobistego. Pytania te koncentrują się wokół jej dzieciństwa i wczesnej młodości w okresie II RP; okresu okupacji niemieckiej (najtrudniejszy w jej życiu, m.in. motywy dramatycznej decyzji Sokołowskiej o dobrowolnym zgłoszeniu się do pracy fizycznej w Niemczech); kontynuowanych w latach 1945–1947 studiach medycznych na Uniwersytecie Wiedeńskim, a później w Gdańskiej Akademii Medycznej (a nie w znanym jej dobrze środowisku warszawskim), czy wreszcie wokół historii kolejnych etapów kariery naukowej, w kontekście jej aktywności opozycyjnej. Znamienna jest również data jej śmierci na progu transformacji systemowych, po latach walki o demokratyczny porządek społeczny, jako działaczki i doradcy „Solidarności” w latach 1981–1989. Możemy być jednak pewni, że pozostawiła po sobie wybitnych

następców, adeptów swojej szkoły naukowej, nie tylko rozwijających socjologię medycyny oraz socjologię zdrowia, niepełnosprawności i choroby, ale także polityków społecznych kształtujących szeroko rozumiane obszary polityki zdrowotnej. W tym też sensie jej bogaty życiorys jest jeszcze otwarty, co w całej rozciągłości ukazuje prezentowana publikacja. Potwierdza to również zaangażowanie się w powstanie prezentowanej pozycji profesor Anny Titkow i profesor Antonina Ostrowskiej wieloletnich wychowanek i współpracownic Magdaleny Sokołowskiej.

Warto na koniec podkreślić szczególne poczucie wdzięczności autora wobec władz dwu lubelskich uczelni umożliwiających rozwój socjologii zdrowia i medycyny: Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej (UMCS) oraz Uniwersytetu Medycznego w Lublinie. Wobec pierwszego za wsparcie finansowe publikacji i szczególną życzliwość ze strony profesora Radosława Dobrowolskiego, ówczesnego prorektora UMCS ds. nauki i współpracy międzynarodowej. Wobec drugiego za pomoc, którą uzyskał od prof. Dariusza Matosiuka, prorektora ds. Nauki oraz od prof. Ireny Wrońskiej, Dziekana Wydziału Nauk o Zdrowiu. Jak już wspomniano, takie zaangażowanie partnerskich Uczelni umożliwiło uformowanie się Lubelskiego Ośrodka Socjologii Medycyny (tworzonego już od lat 70. XX w.), co w perspektywie może być fundamentem do budowania szerokiego klastra naukowego w całym środowisku akademickim Lublina.

dr Andrzej Juros

The first person to read my book was my wife Anna, whose precise legal thinking and valuable comments allowed me to eliminate some errors and inaccuracies in the original version of the manuscript.

Separate and special gratitude is due to Peter Lang Verlag, Frankfurt am Main, for their quick decision to publish my monograph in this international publishing company, special assistance being rendered by Editor Łukasz Galecki.



Spotkanie władz UMCS z partnerami i sponsorami sportu akademickiego
17.07.2020 r.

Fot. Bartosz Prohl



